ISSN 1896-7019

TWÓJ TYGODNIK ŚWIDNICKI, CO PONIEDZIAŁEK W TWOIM KIOSKU

nowy tydzień W ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,60 zł (w tym 5% VAT)

23-29 września 2019 r. | nr 38 (663)/2019 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | ŚWIDNICKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

OD LAT 18-tu

24 str. + Bezpłatny dodatek TV

Głosowanie rozpoczęte

Świdniczanie dzielą milion

Od czwartku trwa głosowanie w 5. edycji Świdnickiego Budżetu Obywatelskiego. Świdniczanie mają do wyboru 36 projektów i czas na oddanie głosu do 3 października, do godziny 12.00. Str. 4

Znaki i wiaty już stoją

Radny ucieszył Drewnianą

Na ulicy Drewnianej stanęły znaki ograniczenia prędkości do 30 km/h. Wnioskował o to radny Marcin Magier, który pod petycją w tej sprawie zebrał podpisy wszystkich mieszkańców tej ulicy. To nie jedyna dobra zmiana w tej okolicy. Od kilkunastu dni stoją tam również długo oczekiwane przez mieszkańców wiaty przystankowe. Str. 11

Potrącony pieszy w ciężkim stanie trafił do szpitala

Kolejny wypadek na pasach

Potrącony przez opla, na przejściu dla pieszych na ulicy Racławickiej, 69-letni pieszy w ciężkim stanie trafił do szpitala. Sprawca nie miał prawa jazdy. Stracił je kilka lat temu za przekroczenie dozwolonej liczby punktów karnych. To już drugi w ostatnich dniach wypadek na pasach w Świdniku. Str. 7

Europejski Tydzień Zrównoważonego Transportu

Świdniczanie na rowery!

Świdnik jak co roku wziął udział w Europejskim Tygodniu Zrównoważonego Transportu. Od wtorku do niedzieli w mieście odbywał się liczne akcje promujące ekologiczne środki transportu. Str. 11

Radny Białowąs miał wątpliwości

Soboń Amicus Civitatis

FOT. ŚWIDNIK.PL

Artur Soboń, świdnicki poseł PiS oraz wiceminister inwestycji i rozwoju został uhonorowany przez burmistrza Świdnika, Waldemara Jaksona, krzyżem „Amicus Civitatis" (Przyjaciel Miasta). Oznaczenie zostało wręczone podczas ubiegłotygodniowej sesji Rady Miasta Świdnik, a mający w niej większość radni PiS udzielili ponownie kandydującemu do Sejmu posłowi swojego poparcia. Opozycja, która nie kwestionuje samego nadania Soboniowi medalu, podnosi jednak, że jest to element kampanii wyborczej, a poparcie radnych PiS, to akt agitacji, której prowadzenia na terenie urzędów administracji samorządowej zabrania ordynacja wyborcza. Str. 4

Biblioteka zaprasza na „Straszny dwór" ze znanymi świdniczanami

Moniuszko w Zaułku Poetów

Z okazji obchodów Roku Moniuszki w środę, 25 września, w Zaułku Poetów obok Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej w Świdniku, zostanie wystawiona opera „Straszny Dwór", ale w nietypowej wersji, bo z udziałem przyjaciół i czytelników biblioteki oraz znanych świdniczan. Str. 16

Maniana

Winda nieczynna do odwołania

Niepełnosprawni pacjenci mają problem z dostaniem się do przyszpitalnej przychodni przy al. Lotników Polskich. W budynku od miesiąca nie działa winda. Str. 7

Policja szuka złodziejki

Perfidnie okradła staruszkę

Policja szuka kobiety, która okradła 82-letnią świdniczankę, wchodząc do jej mieszkania prosząc o szklankę wody. Str. 7

Tu mogą szaleć bez smyczy

Świdnickie czworonogi mają swój park rozrywki

Od ubiegłego tygodnia przy ul. Piłsudskiego w Świdniku czynny jest pierwszy w mieście i jeden z niewielu w regionie, specjalny plac zabaw dla psów. Czworonogi mogą hasać po nim bez smyczy i kagańca, pokonując tunele, drążki i inne przeszkody. Str. 7

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU
POBIERZ i zamawiaj TAXI

Były prezes LSM z prokuratorskimi zarzutami

30 lat rządził spółdzielnią, teraz ma kolosalne kłopoty

Ponad 811 tysięcy złotych miała stracić Lubelska Spółdzielnia Mieszkaniowa w wyniku działań Jana G., jej byłego prezesa i Wojciecha L., zastępcy prezesa ds. eksploatacyjnych. Obaj właśnie usłyszeli prokuratorskie zarzuty.

Chodzi o sprawy, które miały miejsce między lipcem 2013 a sierpniem 2014 roku. 73-letni Jan G. był wówczas prezesem Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, a 68-letni Wojciech L. wiceprezesem i tę funkcję pełni nadal. Zdaniem prokuratury „działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu, będąc zobowiązanymi do zajmowania się sprawami majątkowymi i działalnością wymienionej spółdzielni, nadużyli udzielonych im uprawnień".

W jaki sposób? – „Wpłynęli na czynności podejmowane przez członków Rady Nadzorczej LSM i doprowadzili do podjęcia uchwał, a następnie na podstawie tychże uchwał nabyli od spółdzielni lokale użytkowe za zaniżone kwoty, czym wyrządzili spółdzielni znaczną szkodę majątkową w łącznej wysokości ponad 811 tysięcy złotych brutto – informuje **Agnieszka Kępka**, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie. Chodzi o lokale mieszczące się w biurowcu przy ulicy Krasińskiego.

Podejrzani usłyszeli również zarzuty dotyczące złożenia nieprawdziwych zeznań w toku postępowań toczących się w Lubelskim Urzędzie Skarbowym i Prokuraturze Okręgowej w Lublinie, w których wskazali, że podstawę podjęcia przez Radę Nadzorczą LSM jednej z uchwał stanowił dokument datowany na lipiec 2013 r., a faktycznie został sporządzony przez rzeczoznawcę majątkowego w marcu 2017 r., przy czym czynu dopuścili się z obawy przed grożącą im odpowiedzialnością karną – wyjaśnia A. Kępka. Za wspomniane przestępstwo grozi kara od 3 miesięcy do 5 lat więzienia. Za wcześniejsze kara od 6 miesięcy do 8 lat więzienia.

Wobec Jana G. i Wojciecha L. prokuratura zastosowała tzw. wolnościowe środki zapobiegawcze. Obaj wpłacili poręczenia majątkowe w wysokości 20 tysięcy złotych. Dodatkowo Wojciech L. został zawieszony w czynnościach związanych z pełnieniem stanowiska zastępcy prezesa LSM. Jan G. i Wojciech L. nie przyznali się do winy. Złożyli wyjaśnienia, ale prokuratura nie ujawnia ich treści, powołując się na dobro śledztwa.

Jan G. był prezesem LSM przez ponad 30 lat. Na emeryturę przeszedł 2 lata temu. W ostatnich latach swojej prezesury był krytykowany przez okolicznych mieszkańców m.in. za kontrowersyjną inwestycję na osiedlu im. Henryka Sienkiewicza, czyli budowę domu seniora. W przeszłości był też miejskim radnym SLD.

GRZEGORZ **REKIEL**

Ponad 800 uczonych i Prezydent RP na jubileuszowej imprezie

Lubelskie święto historyków

Prezydent Polski Andrzej Duda i przeszło 800 historyków gościło na jubileuszowym, XX Powszechnym Zjeździe Polskich Historyków, jaki 18 września odbył się w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie.

FOT. BARTOSZ PROLL, UMCS.PL

Ceremonia otwarcia XX Powszechnego Zjazdu Polskich Historyków

Podczas ceremonii otwarcia zjazdu Prezydent RP **Andrzej Duda** uhonorował ważnymi państwowymi odznaczeniami zasłużonych historyków: wiceprezesa Polskiego Towarzystwa Historycznego prof. **Andrzeja Chwalbę** – Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą; **Zofię Kozłowską**, prof. **Jerzego Maternickiego**, prof. **Jana Pomorskiego**, prof. **Jana Szramę**, **Wojciecha Sikorę** – Krzyżem Odrodzenia Polski. Prof. **Jacek Banaszkiewicz** został odznaczony Orderem Odrodzenia Polski; natomiast **Marta Breszewska**, **Iwona Drąg-Korba, Małgorzata Kot, Jadwiga Kowalska** – zostały odznaczone Medalem 100-lecia Odzyskania Niepodległości.

Najważniejszą – biorąc pod uwagę naukowe walory jubileuszowego zjazdu – częścią był czwartek, 19 września, gdy historycy dyskutowali podczas kilku paneli, m.in. na temat historii w przestrzeni publicznej oraz o kwestii muzeów historycznych. Próbowano też uchwycić jakie są nowe tendencje w historiografii polskiej po 1989 r. Tego dnia – 20.09.- dyskusje podejmowano w ramach 6 sekcji tematycznych.

Zjazdowi Historyków towarzyszył, niezwykle bogaty w rozmaite imprezy, „Festiwal Historii bez Liku". Jednym z jego spektakularnych punktów było widowisko zatytułowane „Bogowie wojny", które 20 września zrealizowano na terenie ARENY Lublin. Potraktowane było jednocześnie jako ostatni punkt kończącego się w miniony piątek Jubileuszowego XX Zjazdu Historyków Polskich.

Wzięło w nim udział ponad dwustu aktorów specjalizujących się w rekonstrukcjach historycznych wydarzeń, z Polski oraz z całej Europy (z Lublina wystąpili członkowie Stowarzyszenia Chorągiew Rycerstwa Ziemi Lubelskiej oraz klubu LWY Lublin). Widzowie zobaczyli więc odtworzone starcia rzymskich legionów; rekonstrukcje walk gladiatorów – to w części starożytnej; mogli też obejrzeć średniowieczny turniej rycerski.

W ramach Festiwalu Historii bez Liku odbywały się w Lublinie m.in. „Żywe Lekcje Historii", angażujące uczniów lubelskich szkół; „Przegląd Kina Historycznego", który odbywał się równolegle z „Targami Książki i Prasy Historycznej" w Centrum Spotkania Kultur. W ramach przeglądu filmów, odbyły się projekcje filmu „Trzy losy, jedna Polska", „Idealne miasto Auschwitz".

MONIKA **SKARŻYŃSKA**

Spór nie wróci do sądu

Przeprosił, czy nie, sprawa zamknięta

Spór sądowy między Przemysławem Czarnkiem, wojewodą lubelskim, a Bartoszem Staszewskim, działaczem LGBT, nie wróci na wokandę. Sąd Okręgowy w Lublinie nie uwzględnił zażalenia pełnomocnika Staszewskiego na postanowienie o umorzeniu postępowania, które kilka miesięcy temu wydał sąd niższej instancji.

– Zażalenie pełnomocnika oskarżyciela prywatnego jest bezzasadne. (…) Nie można mieć wątpliwości, że między oskarżonym a oskarżycielem prywatnym doszło do pojednania, co z kolei obligowało sąd do umorzenia postępowania – orzekła sędzia **Marta Śmiech**.

Fakt pojednania kwestionował mecenas **Bartosz Przeciechowski**, pełnomocnik **Bartosza Staszewskiego**, który chciał, aby Sąd Okręgowy skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia. Rozstrzygnięcie, które zapadło definitywnie kończy spór sądowy między Czarnkiem a Staszewskim. Teoretycznie pełnomocnik aktywisty mógłby złożyć do Sądu Najwyższego tzw. skargę nadzwyczajną, ale zapewnił, że nie zdecyduje się na taki krok.

Przypomnijmy, że w sporze chodziło o słowa, które jesienią ubiegłego roku wojewoda wypowiedział na temat marszu równości w Lublinie. Czarnek stwierdził, że „jest przeciwnikiem promowania zboczeń, wynaturzeń i dewiacji". Staszewski dopatrzył się w tym zniesławienia i skierował przeciwko wojewodzie prywatny akt oskarżenia. Na początku maja strony zawarły ugodę, w której wojewoda zobowiązał się do przeproszenia organizatora marszu równości i sąd umorzył postępowanie. „Uprzejmie informuję, że nie było nigdy moim zamiarem obrażanie ani dyskryminowanie kogokolwiek moimi słowami. (…) Nigdy nikogo nie miałem zamiaru obrażać, bo oddzielam słowa od czynów – osób nie potępiam, czynów jednak z uwagi w szczególności na nauczanie Pisma Świętego oraz Katechizmu Kościoła Katolickiego, w żadnym wypadku nie mogę zaakceptować. Jest mi niezmiernie przykro, że moje słowa (…) wywołały negatywne oceny co do moich intencji. Wszystkich, w szczególności pana Bartosza Staszewskiego, którzy z tego powodu poczuli się urażeni – przepraszam. Powyższe jednak w żaden sposób nie zmienia mojej jednoznacznie negatywnej oceny homoseksualizmu" – tak brzmiały przeprosiny, które **Przemysław Czarnek** opublikował m.in. na swoim kanale na Youtube „Polska to nie wstyd".

Jednocześnie **Marek Wieczerzak**, rzecznik prasowy wojewody, wystosował oświadczenie do mediów, w którym stwierdził, że „Wojewoda Lubelski podkreśla, że w myśl treści ugody NIKOGO NIE PRZEPRASZA ZA ANI JEDNO SŁOWO WYPOWIEDZIANE NA TEMAT MARSZU RÓWNOŚCI. Z żadnego słowa się nie wycofuje. Zgodnie z zawartą ugodą wyraża jedynie ubolewanie, że jego intencje zostały źle zrozumiane przez niektórych odbiorców i przeprasza, że z tego powodu poczuli się urażeni". Staszewski uznał to za złamanie warunków ugody, a jego pełnomocnik Bartosz Przeciechowski złożył zażalenie na postanowienie o umorzeniu sprawy.

GRZEGORZ **REKIEL**

WIENIAWA: AMW nieugięta w sprawie odwołania przetargu na sprzedaż skweru przy ul. Spadochroniarzy. Dzielnica apeluje do ministra obrony narodowej, Mariusza Błaszczaka

Mieszkańcy widzą zieleń, wojskowi tylko miliony

Protest przeciwko sprzedaży przez AMW skweru zainicjowała radna Marta Wcisło

O odwołanie przetargu na sprzedaż zielonego skweru przy ulicy Spadochroniarzy apeluje do Agencji Mienia Wojskowego Tomasz Makarczuk, przewodniczący zarządu dzielnicy Wieniawa. Okoliczni mieszkańcy boją się, że w niedalekiej przyszłości teren zostanie zabudowany. AMW pozostaje jednak nieugięta.

– „Zarząd Dzielnicy Wieniawa sprzeciwia się sprzedaży działki przy Spadochroniarzy. Apelujemy o odwołanie przetargu" – czytamy w piśmie adresowanym do Oddziału Regionalnego AMW przy ulicy Łęczyńskiej w Lublinie. Trafiło ono również do **Mariusza Błaszczaka**, ministra obrony narodowej. AMW pozostaje jednak nieugięta.

Wyjaśnijmy. AMW chce sprzedać działkę nr 3/56 o powierzchni ponad 18 arów przy ul. Spadochroniarzy. Znajduje się na niej zielony skwer. Po sąsiedzku mieści się działka nr 3/50, na której stoi pomnik ku czci absolwentów 2. Oficerskiej Szkoły Piechoty, którzy zginęli w latach 1944-1945. Nie należy ona jednak do AMW, lecz do miasta, dlatego pomnik zostanie w tym samym miejscu. Okoliczni mieszkańcy boją się, że w niedalekiej przyszłości działka nr 3/56 zostanie zabudowana. Zgodnie z uzyskanymi warunkami zabudowy przyszły właściciel będzie mógł przeznaczyć ten teren na działalność usługowo-handlową. – Na działce może powstać budynek, w którym będą mogły znaleźć się np.: biura, punkty obsługi biznesowej, gabinety lekarskie, banki, restauracje, butiki oraz sklepy o powierzchni sprzedaży do 2000 m², służące mieszkańcom – wyjaśnia **Małgorzata Weber**, rzecznik prasowy AMW.

Przetarg jest planowany na środę, 25 września, a cena wywoławcza wynosi 2 miliony złotych. O jego odwołanie apeluje do AMW T. Makarczuk, przewodniczący zarządu dzielnicy Wieniawa. Zdecydował się podejść do sprawy w lekko ironiczny sposób. – „Wybudowanie budynków naprzeciwko Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego wiąże się z niebezpieczeństwem nie tylko ze strony wrogich służb specjalnych, ale też potencjalnych terrorystów" – czytamy w piśmie. Makarczuk uważa, że „AMW powinna zdawać sobie sprawę, że priorytetem dla obcych służb specjalnych było pozyskiwanie informacji o potencjale obronnym i wojsku, dlatego bezpieczeństwo państwa jest najważniejsze".

Motywy decyzji ws. sprzedaży działki wyjaśnia Małgorzata Weber. – Jednym z ustawowych zadań Agencji Mienia Wojskowego jest m.in. zagospodarowanie zbędnych wojsku nieruchomości. AMW jako instytucja realizująca interes Skarbu Państwa zobligowana jest do prowadzenia racjonalnych i optymalnych działań związanych z zagospodarowaniem powojskowych nieruchomości – tłumaczy M. Weber i wyjaśnia, że „środki uzyskane ze sprzedaży zbędnych wojsku nieruchomości Agencja przeznacza na realizację inwestycji mieszkaniowych, w celu zapewnienia zakwaterowania żołnierzom pełniącym czynną służbę zawodową".

Pani rzecznik odniosła się również do kwestii proponowanej zamiany działek. W kwietniu ubiegłego roku AMW otrzymała pismo z „prośbą o przekazanie nieruchomości przy ul. Spadochroniarzy 2b w drodze darowizny na rzecz gminy Lublin". – W odpowiedzi Agencja zaproponowała zamianę na inną działkę z zasobu gminy o zbliżonej wartości. Następnie Gmina Lublin wskazała grunty, które mogłyby być przedmiotem transakcji. Po dokonaniu wizji lokalnych na zaproponowanych przez gminę nieruchomościach Agencja nie zdecydowała się na zamianę, ponieważ nie spełniały one wymaganych kryteriów – wyjaśnia M. Weber.

GRZEGORZ **REKIEL**

STARE MIASTO: Za 3 złote sprzedawaj i kupuj skarby

Szukaj perełek pod Zamkiem

Parking Targu pod Zamkiem ponownie wypełni się skarbami z piwnic, garaży, schowków, magazynów, antykwariatów. Będzie je można kupić w niedzielę, 29 września, od 6.00 do 14.00. Będzie to już 11. edycja Wyprzedaży Garażowej.

Zasady pozostają bez zmian. Każdy może wystawić, sprzedać, kupić lub wymienić swoje rzeczy z innymi uczestnikami wydarzenia. Ceny regulowane są indywidualnie przez sprzedających. Jednorazowy wjazd na parking targowiska to 3 zł. To równocześnie jedyny koszt uczestnictwa w wydarzeniu. Impreza ma charakter cykliczny, odbywa się w każde dwie ostatnie niedziele miesiąca. Szczegóły można uzyskać w biurze targu lub pod nr tel. 81 743 78 15.

(EM.K.)

nowy tydzień
Nowy Tydzień w Lublinie
Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika
WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. **509 710 033**,
fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Katarzyna Głaz (Świdnik), tel. 508 599 387;
Emilia Kalwińska – 601 422 910;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6
www.nowytydzien.pl
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

– Jan Kanthak ma zadatki by być pierwszym – zachwalał swojego kandydata, startującego do sejmu z ostatniego miejsca na liście PiS w okręgu lubelskim, szef resortu sprawiedliwości, Zbigniew Ziobro

Minister tłumaczył się w Lublinie

Zbigniew Ziobro, minister sprawiedliwości i prokurator generalny, przyjechał w ubiegłym tygodniu do Lublina. Odniósł się m.in. do kwestii niedozwolonej agitacji wyborczej, której miał się dopuścić w budynku zamojskiego ratusza.

Miejscowy komisarz wyborczy powiadomił w tej sprawie policję. – Prawo jest równe wobec wszystkich. W czasie kampanii odbywam jednak dziesiątki spotkań, czasami jednego dnia spotykamy się z mieszkańcami i dziennikarzami nawet w kilkunastu salach. Do moich zadań jako ministra sprawiedliwości nie należy badanie statusu każdej z tych sal, to już robią organizatorzy, dlatego w czasie spotkania, które odbyło się w Zamościu, polegałem na organizatorach – tłumaczył **Zbigniew Ziobro**. – Organizatorzy zapewniają mnie, że ta sala miała być wynajęta i dysponują opiniami prawnymi, które ich zdaniem wskazują, że ich zdaniem nie doszło tutaj do wykroczenia, zwłaszcza, że cel tej konferencji prasowej był związany z informacją o inwestycjach w Zamościu – dodał, wyjaśniając, że „nie rozstrzyga sprawy, bo nie chciałby być posądzony o jakikolwiek wpływ na decyzję organów badających sprawę".

Minister sprawiedliwości podczas pobytu w Lublinie poparł również **Jana Kanthaka**, swojego bliskiego współpracownika i rzecznika prasowego, który kandyduje do Sejmu z ostatniego, 30. miejsca na liście PiS w okręgu numer 6. – Jest powiedziane, że ostatni będą pierwszymi, ale nie każdy ostatni może być pierwszy. Zadatki, aby być pierwszym są związane z kompetencją, energią, pracą, talentem i wszystkie te cechy i właściwości charakteryzują pana Jana Kanthaka, który jako prawnik od lat wspiera mnie w działaniach zmierzających do naprawy szeroko rozumianego polskiego wymiaru sprawiedliwości – ocenił Z. Ziobro, przypominając ustawę o komornikach, która jego zdaniem „uporządkowała system i zakończyła plagę zachowań komorników, które często bardziej charakteryzowało zachowanie kojarzone ze światem przestępczości zorganizowanej niż egzekucji prawa". – To zmieniliśmy i w pracach nad tym uczestniczył Jan Kanthak – dodał prokurator generalny.

GRZEGORZ **REKIEL**

Radny pyta o ekspresowe pozwolenie na budowę boisk

Politycy krążą przy górkach

- Dlaczego wniosek dewelopera jest procedowany w tak szybki sposób? – zastanawia się Tomasz Pitucha, miejski radny Prawa i Sprawiedliwości, odnosząc się do wydanego w ekspresowym tempie pozwolenia na budowę boisk na górkach czechowskich. Radny skierował w tej sprawie interpelację do prezydenta.

Zmiany na górkach czechowskich zaczną się od budowy boisk, na co prezydent wydał już pozwolenie

Chodzi o boiska, które mają wchodzić w skład parku naturalistycznego, który powstanie na górkach. – 2 września deweloper (firma TBV – przyp. aut.), właściciel górek złożył wniosek o pozwolenie na budowę boisk i już 10 września otrzymał gotową decyzję pozwolenia na budowę. Bardzo bym się cieszył, gdyby w Lublinie 10-dniowy termin obowiązywał w przypadku wszystkich pozwoleń na budowę, które składają mieszkańcy. Obawiam się jednak i wiem to od mieszkańców, że tak nie jest – stwierdził **Tomasz Pitucha**, miejski radny Prawa i Sprawiedliwości, który w ubiegłym tygodniu zwołał w twej sprawie konferencje prasową.

Radny przedstawił treść interpelacji, którą skierował do prezydenta **Krzysztofa Żuka**. – „Czy i dlaczego zabudowa górek będzie się teraz odbywać w formie doraźnych pozwoleń na budowę bez uchwalenia nowego planu zagospodarowania przestrzennego? Czy prezydent zna i zatwierdził koncepcję, jak ma wyglądać park naturalistyczny, do którego wykonania zobowiązał się deweloper" – zastanawiał się radny, który w nadchodzących wyborach kandyduje do sejmu z list PiS.

Pytań jest więcej. „Czy te boiska, które deweloper będzie chciał zbudować są zgodne z tą koncepcją czy też w jakiś sposób poza nią wykraczają? Czy lokalizacja tych boisk, o których mowa w pozwoleniu na budowę jest możliwa w kontekście dzisiejszego planu zagospodarowania przestrzennego?" – pyta T. Pitucha, który wnioskuje, aby „prezydent umieścił punkt dotyczący informacji nt. tej koncepcji parku i realizacji pozwoleń na budowę na najbliższym posiedzeniu komisji urbanistyki".

Przypomnijmy, że 1 lipca nad ranem podczas jednej z najbardziej burzliwych sesji w historii lubelskiej rady miasta rajcy głosami klubu Krzysztofa Żuka przyjęli projekt studium dopuszczający budowę bloków na części górek czechowskich. Projekt poparło 17 z 19 radnych klubu Krzysztofa Żuka. Od głosu wstrzymali się: **Marcin Nowak** i **Dariusz Sadowski.** 12 radnych Prawa i Sprawiedliwości głosowało za odrzuceniem projektu.

Głosowanie poprzedziły liczne protesty mieszkańców, którzy byli oburzeni, że prezydent Żuk, prezentując projekt studium, zignorował wyniki kwietniowego referendum. Lublinianie opowiedzieli się wówczas przeciwko zabudowie górek, ale referendum było nieważne ze względu na zbyt niską frekwencję, która wyniosła niespełna 13% (próg ważności wynosił 30%). 25 ha górek ma zostać zabudowane blokami.

Po uchwaleniu planu zagospodarowania przestrzennego właściciel terenu (TBV) zobowiązał się, że urządzi park naturalistyczny o powierzchni 75 ha i wartości 10 mln złotych netto. A także zobowiązał się też do sprzedaży miastu terenu o wartości około 5 mln złotych pod przyszłą szkołę za złotówkę i budowy przedszkola na obszarze górek czechowskich w miejscu wskazanym w studium pod działalność oświatową. W razie niewywiązania się z zapisów deweloper będzie musiał zapłacić miastu kary umowne w łącznej wysokości 137 milionów złotych.

GRZEGORZ **REKIEL**

Sojusz Lewicy Demokratycznej o 4 latach rządów PiS

Mocne słowa krytyki

– Źle się dzieje w Polsce właśnie z powodu PiS-u. To nie jest prawo i sprawiedliwość, to jest bezprawie i niesprawiedliwość – powiedział Tomasz Kitliński, kandydat do sejmu z list Sojuszu Lewicy Demokratycznej, podsumowując cztery lata rządów PiS. – Mocne słowa zastępują brak programu i jakiejkolwiek propozycji dla Polski – ripostuje poseł Artur Soboń, wiceminister ds. inwestycji i rozwoju w rządzie PiS.

– Co ta partia rządząca tu uczyniła? Upadek etyczny, moralnie jesteśmy zupełnie na dnie. Pozwala się na obrażanie mniejszości seksualnych, etnicznych i narodowych – krytykował partię rządzącą **Tomasz Kitliński**, który startuje do sejmu z list SLD.

Poruszył również inne kwestie. – Druga sprawa to drożyzna. Smog, czekanie na SOR-ach. To trzeba zmienić i to zmienimy. Poza tym brak demokracji, demokracja upadła, nastąpił demontaż demokracji. To uczynił PiS. Przykładem tutaj jest poniżanie, obrażenie Rzecznika Praw Obywatelskich– wyliczał T. Kitliński.

Jacek Gallant poruszył z kolei kwestię „afery hejterskiej" w Ministerstwie Sprawiedliwości. –

Nie może być tak, że hejt szerzy się, wypływa z Ministerstwa Sprawiedliwości, a więc instytucji, która ma stać na straży prawa – stwierdził. Z kolei Jacek Czerniak, lider SLD w okręgu numer 6 powiedział, że „Sejm nie jest niczyją własnością partyjną, nie jest też twierdzą oddzielającą społeczeństwo od przedstawicieli wybranych w wyborach".

– Lewica chce, żeby prawo znaczyło prawo, a sprawiedliwość – sprawiedliwość – powiedział.

Z argumentami podnoszonymi przez kandydatów SLD nie zgadza się poseł **Artur Soboń**, wiceminister ds. inwestycji i rozwoju w rządzie PiS. – Mocne słowa zastępują brak jakiejkolwiek propozycji dla Polski. Cały program opozycji to powrót do tego, co było przed 2015 rokiem – ocenił. – Będziemy przekonywać, że ta zmiana, która się dokonała w portfelach Polaków powinna być kontynuowana. Z pokorą podchodzimy do rozmów z Polakami – dodał A. Soboń.

Przypomnijmy, że z Komitetu Wyborczego Sojusz Lewicy Demokratycznej startują nie tylko członkowie SLD, ale też Lewicy Razem **Adriana Zandberga** i Wiosny **Roberta Biedronia**. Ugrupowania nie stworzyły jednak koalicyjnego komitetu, gdyż wówczas obowiązywałby ich 8-procentowy próg wyborczy. KW SLD obowiązuje 5-procentowy próg i wszystkie sondaże wskazują, że zostanie on przekroczony.

GRZEGORZ **REKIEL**

Konfederacja nieugięta w sprawach aborcji

Znicze przed biurem posła

Symboliczne znicze zapłonęły w ubiegłym tygodniu przed lubelskim biurem posła Sylwestra Tułajewa (PiS). Postawili je kandydaci Konfederacji w nadchodzących wyborach do parlamentu.

Happening kandydatów Konfederacji pod biurem poselskim Sylwestra Tułajewa

Uważają oni, że partia rządząca wykazuje się biernością w kwestii ochrony życia nienarodzonego. Przyznają również, że ewentualna koalicja z PiS-em jest bardzo mało prawdopodobna.

– Chcemy wyrazić ubolewanie nad głosowaniem posłów PiS (chodzi o sytuację sprzed kilku lat – aut.). Codziennie, zgodnie ze statystykami, troje dzieci jest w Polsce zabijanych ze względu na aborcję. Z tego powodu zapalamy tutaj, pod biurem posła **Sylwestra Tułajewa**, który głosował właśnie przeciw życiu, przeciwko zakazowi aborcji eugenicznej, trzy znicze, które symbolizują trzy życia, które każdego dnia są w Polsce zabijane – wyjaśnił **Piotr Zduńczyk**, kandydat Konfederacji do sejmu z okręgu nr 6.

Wyjaśnijmy: obecnie aborcji można dokonać w sytuacji, gdy ciąża zagraża życiu lub zdrowiu kobiety, ciąża jest wynikiem czynu zabronionego np. gwałtu lub gdy badania prenatalne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego uszkodzenia płodu. Kandydaci Konfederacji do Sejmu RP domagają się zaostrzenia przepisów. Chcą, aby z ustawy wyeliminowana została przynajmniej przesłanka o uszkodzeniu płodu.

– PiS w swoim programie od lat zapowiada, że jest za ochroną życia. Ostatnio na lubelskiej konferencji partii w hali Globus potwierdzał to **Jarosław Kaczyński**. Zadajemy jednak pytanie: co PiS zrobił w tej sprawie, by uwiarygodnić te słowa? Nic, zupełnie nic – mówi **Piotr Marek**, który również kandyduje do sejmu z list Konfederacji w okręgu nr 6.

– Znamy przypadki, że badania wskazywały, że dziecko było uszkodzone, a jednak rodzina decydowała się na to, że matka urodzi dziecko i czasami było tak, że dziecko rodziło się zdrowe. Były też przypadki, że dziecko rodziło się chore, ale zostało ochrzczone i pożegnane godnie, ponieważ zmarło po narodzeniu. Taka postawa jest jak najbardziej pożądana, ponieważ nie obciąża sumienia matki – uważa **Anna Zajączkowska**, kolejna z kandydatek Konfederacji, nawiązując do zjawiska tzw. syndromu proaborcyjnego.

Odniosła się również do kwestii poczęcia dziecka w wyniku przestępstwa, czyli np. gwałtu.

– Prawdopodobieństwo takiego zdarzenia jest bardzo niewielkie, ale jeśli już nastąpi, to też należałoby pracować raczej nad matką i środowiskiem, w którym się ona znajduje, żeby to dziecko przyszło na świat – powiedziała. Przypomniała, że dziecko można zostawić w tzw. oknie życia. – Można przynieść takie dziecko i te dzieci mogą zostać adoptowane i się rozwijać. Dlaczego mają tracić życie, tylko dlatego, że nastąpił czyn zabroniony? Nie wspominając o tym, że mamy przykład heroicznych mam, które oddają życie za dziecko, mamy naszą sportsmankę (znaną siatkarkę, która zmarła w 2008 roku – przyp. aut.) Agatę Mróz, która będąc chora zdecydowała się na przerwanie leczenia, aby urodzić dziecko i oddała życie za nie – przypomniała A. Zajączkowska.

Przedstawiciele Konfederacji uważają, że „państwo powinno bardziej wspierać osoby będące w takich sytuacjach". Chodzi np. o zapewnienie profesjonalnej opieki psychologicznej dla matki. Padło również pytanie o ewentualną koalicję z PiS-em. Chodzi o hipotetyczną sytuację, w której jednocześnie Konfederacja wejdzie do sejmu, a PiS będzie potrzebował koalicjanta, aby mieć większość w parlamencie. – Raczej nie wyobrażamy sobie koalicji z obecną partią rządzącą, ponieważ nie będzie ona miała zamiaru realizować naszego programu. Nam chodzi o realizację programu, bardzo wątpliwe jest to, aby PiS nam to zaproponował. Gdyby to zrobił, to już jest kwestia naszych liderów, aczkolwiek bardzo wątpię w taką propozycję ze strony partii władzy – przyznał P. Zduńczyk.

Wybory parlamentarne odbędą się w niedzielę, 13 października. Konfederacja, zgodnie z sondażami, balansuje na granicy 5-procentowego progu wyborczego. Najnowszy sondaż dla „Super Expressu" wskazuje, że Konfederacja wejdzie do sejmu.

GRZEGORZ **REKIEL**

ŚWIDNIK: Głosowanie rozpoczęte

Świdniczanie dzielą milion

Od czwartku trwa głosowanie w 5. edycji Świdnickiego Budżetu Obywatelskiego. Świdniczanie mają do wyboru 36 projektów i czas na oddanie głosu do 3 października, do godziny 12.00.

Głosować mogą świdniczanie, którzy ukończyli 13 rok życia poprzez stronę internetową Świdnickiego Budżetu Obywatelskiego lub tradycyjnie, wrzucając kartę do urn, które będą stały w Urzędzie Miasta i w Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej. Każdy może oddać tylko jeden głos wskazując od 1 do 3 projektów.

Listę wybranych projektów poznamy do 14 października. Do podziału tak jak w latach poprzednich jest milion złotych. Pełna lista projektów wraz z opisami na https://swidnik.budzet-obywatelski.org/projekty. **JN**

ŚWIDNIK: Remiza jak z bajki, sprzęt jak z kosmosu

Strażacy chcą się pochwalić

Świdniccy strażacy zapraszają mieszkańców na ten poniedziałek, 23 września, na plac przy Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej przy Al. Lotników Polskich na uroczystość oddania do użytku świeżo wyremontowanej remizy i przekazania nowego wozu ratowniczo-gaśniczego. Początek o godz. 13.00.

– Remiza zmodernizowana, plac przy komendzie przebudowany, a do tego jeszcze dostaliśmy nowy wóz. Postanowiliśmy więc zaprezentować efekty naszych starań i działań, i stąd ta uroczystość, na której mamy nadzieję gościć m.in. ministra MSWiA **Mariusza Kamińskiego**, posłów, komendanta głównego PSP gen. bryg. **Leszka Suskiego**, władze województwa, powiatu i miasta – mówi st. kpt. **Paweł Dańko**, rzecznik prasowy w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Świdniku.

Świdniccy strażacy chcą się pochwalić wyremontowanym budynkiem komendy, który przeszedł m.in. termomodernizację i został wyposażony w panele fotowoltaiczne i monitoring oraz nowym, wyłożonym z kostki brukowej, placem przed komendą oraz ogrodzeniem całego obiektu. Wszystko to dzięki pozyskaniu ponad 2,3 mln złotych na projekt „Zagospodarowanie terenu wokół Komendy Powiatowej PSP w Świdniku" w ramach „Program Modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu w latach 2017-2020".

W poniedziałek świdniccy druhowie odbiorą również kluczyki do nowego wozu ratowniczo-gaśniczego, który dostali z Komendy Głównej PSP w ramach unijnego Programu „Usprawnienie systemu ratownictwa na drogach – etap IV". Pojazd to prawdziwe cacko. Ma zbiornik wody o pojemności ponad 5000 litrów, zbiornik środka pianotwórczego, autopompę dwuzakresową o wydajności co najmniej 3200 litrów na minutę, linię szybkiego natarcia, system gaszenia pianą sprężoną CAFS, maszt oświetleniowy, agregat prądotwórczy i działko wodno-pianowe. Wraz z samochodem do Świdnika trafił specjalistyczny sprzęt i wyposażenie: maski tlenowe, ubrania ochronne, motopompa pływająca, pompy, wentylator oddymiający, składany zbiornik na wodę o poj. 2500 litrów, węże, prądownice, czy przenośne działko wodno-pianowe. **JN**

ŚWIDNIK: Radny Białowąs miał wątpliwości

Soboń Amicus Civitatis

Artur Soboń, świdnicki poseł PiS oraz wiceminister inwestycji i rozwoju został uhonorowany przez burmistrza Świdnika, Waldemara Jaksona, krzyżem „Amicus Civitatis" (Przyjaciel Miasta). Oznaczenie zostało wręczone podczas ubiegłotygodniowej sesji Rady Miasta Świdnik, a mający w niej większość radni PiS udzielili ponownie kandydującemu do Sejmu posłowi swojego poparcia. Opozycja, która nie kwestionuje samego nadania Soboniowi medalu, podnosi jednak, że jest to element kampanii wyborczej, a poparcie radnych PiS, to akt agitacji, której prowadzenia na terenie urzędów administracji samorządowej zabrania ordynacja wyborcza.

Część radnych opozycji uznała, że wręczenie medalu i list poparcia dla wiceministra Artura Sobonia, to element kampanii wyborczej i nie stanęła do wspólnego zdjęcia z odznaczonym

Uroczystość wręczenia oznaczenia poprzedziło odczytanie listu z podziękowaniami i słowami poparcia dla wiceministra.

– „Dziękujemy za nadzwyczajną aktywność i uporczywe zabieganie o zrównoważony rozwój regionu lubelskiego. Stojąc u progu kolejnych wyborów, pragniemy podziękować panu wiceministrowi za dbałość o interesy ziemi lubelskiej i miasta Świdnik. Z sukcesami reprezentuje Pan nasze sprawy na rządowym szczeblu. Dzięki Pana zaangażowaniu i wzorcowej współpracy z samorządem Świdnika, do budżetu miasta wpłynęło ponad 80 mln zł, które zdecydowały o realizacji najważniejszych projektów inwestycyjnych i które bezpośrednio wpłynęły na rozwój miasta i poziom życia świdniczan" – czytał **Włodzimierz Radek**, przewodniczący Rady Miasta Świdnik, wymieniając inwestycje zrealizowane w Świdniku dzięki unijnemu i rządowemu wsparciu finansowemu, takie jak: budowa kolektora deszczowego, budowa ul. Kusocińskiego, budowa nowych parków w ramach unijnego programu „Zielony LOF", inwestycje w ramach programu rewitalizacji miasta, czy budowa i remonty ulic, które zostaną sfinansowane dzięki dotacji z Funduszu Dróg Samorządowych. Przewodniczący nie omieszkał wspomnieć również o rozpoczynającej się budowie w Świdniku 108 mieszkań w ramach programu „Mieszkanie Plus", za który w rządzie odpowiedzialny jest właśnie Soboń

– „Pragniemy wyrazić poparcie dla pana obecności na szczycie polskiej władzy, co jest dla nas gwarancją dalszego rozwoju, uczestnictwa w tworzeniu polskiego, a tym samym regionalnego sukcesu gospodarczego" – czytał W. Radek.

Zawsze był z nami…

Następnie głos zabrał burmistrz Świdnika, Waldemar Jakson.

– W liście zostały przedstawione pewne efekty działania pana ministra, a ja chciałabym powiedzieć o tym, jak osiąga się takie efekty. Jest podobnie jak z budżetem – trzeba wystawić tysiące faktur zgodnie z procedurami, podpisać setki umów, wykonać tysiące telefonów. Podobnie wyglądała nasza współpraca z wiceministrem, czyli były spotkania, telefony. Jako burmistrz dziesiątki razy doświadczyłem od pana Sobonia tego, że „pewnego przyjaciela poznaje się w niepewnym położeniu". Zaletą naszego laureata jest też to, że mieszka on w Świdniku i zna nasze realia. Do tego był samorządowcem i wie, na czym polega wspólnota samorządowa i jakimi prawami się rządzi. Nigdy nie był przed nami, ani za nami tylko zawsze był z nami. Należy mu podziękować za to, że jest naszym przyjacielem – mówił **Waldemar Jakson**, wręczając wiceministrowi krzyż Amicus Civitatis.

– Uważam, że wciąż nie zasługuję na jakiekolwiek krzyże, ale chciałbym, żeby traktowano mnie, jako przyjaciela Świdnika. Wszystko, co do tej pory udało się tutaj zrealizować, robiliśmy wspólnie i wydaje mi się, że powinno to być przykładem dla innych. Nie ma tutaj radnych, którzy nie chcieliby dobra mieszkańców Świdnika – niezależnie od partii politycznej. Każda inwestycja każdy projekt, który się udaje, to sukces radnych. Mogę z dumą patrzeć jak miasto zmienia się na naszych oczach i jest to zasługa wszystkich radnych – zarówno obecnych, jak i poprzednich. Chcę życzyć wam dobrych decyzji i tego, aby współpraca przynosiła dobre efekty. Pragnę zaznaczyć również, że trzymam kciuki za wszystkich świdnickich kandydatów w październikowych wyborach parlamentarnych. Świdnik jest na tyle dużym miastem, że może mieć kilku posłów – mówił skromnie i koncyliacyjnie wyraźnie wzruszony, **Artur Soboń**.

Po tym burmistrz i radni zrobili sobie wspólne zdjęcie z wiceministrem, choć część rajców opozycji odmówiła pozowania podnosząc zarzut, że to akcja wyborcza.

– W imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej chciałbym złożyć ogromne zastrzeżenie dla tego typu działań, które mają charakter kampanii wyborczej – stwierdził radny **Waldemar Białowąs**, który również startuje do sejmu, ale z list KO.

Dlaczego nie w Świdniku?

Później radni przystąpili do realizacji przyjętego porządku obrad. Uchwalili m.in. powstanie od 1 stycznia 2020 roku zespołu żłobków, wyrazili też zgodę, choć nie bez wątpliwości i dyskusji, na przystąpienie do współpracy przy przygotowaniu i realizacji partnerskiego projektu „Żłobek rehabilitacyjny w Lublinie", który zakłada powstanie w Lublinie integracyjnego żłobka, do którego świdnickie maluchy będą miały takie same szanse na przyjęcie jak ich rówieśnicy z Koziego Grodu.

Liderem i pomysłodawcą projektu jest Ośrodek Profilaktyki, Diagnozy i Terapii Zdrowia Psychicznego w Chełmie. Jeśli przedsięwzięcie uzyska unijne dofinansowanie żłobek powstanie w centrum Lublina, w pobliżu galerii Vivo!. Ma być bezpłatny i zapewniać dzieciom rehabilitację oraz specjalistyczną opiekę medyczną.

Radny Waldemar Białowąs chciał wiedzieć, czy wiadomo ile jest rodzin w Świdniku, które mogłyby być chętne do przystąpienia do programu i czy nie można takiego projektu zrealizować na miejscu w Świdniku we współpracy miasta i powiatu, wykorzystując jakiś miejski budynek.

– Lider projektu poszukiwał samorządów gotowych do współpracy i zgłosił się m.in. do nas. To projekt, w którym nie oczekuje się od nas żadnego wsparcia finansowego, a wychodzi naprzeciw oczekiwaniom świdniczan, którzy mają małe, niepełnosprawne dzieci, a na co dzień np. pracują w Lublinie – przedstawiała założenia projektu **Ewa Jankowska**, sekretarz Urzędu Miasta Świdnik, zaznaczając, że jeszcze nie jest przesądzone, że żłobek powstanie na pewno, bo to zależy od tego czy projekt uzyska dofinansowanie. – Chcielibyśmy, żeby taki żłobek był w Świdniku, aby rodzice niepracujący w Lublinie również mieli możliwość korzystania z takiej placówki, ale my dołączamy się do projektu, który miał już konkretne założenia, którego nie jesteśmy autorami. Nie jest też powiedziane, że w Świdniku nigdy nie powstanie taki żłobek, bo rozmawiamy z powiatem o takich możliwościach, gdyż do jego zdań należy m.in. rehabilitacja, pomoc niepełnosprawnym i wsparcie dla rodzin. Na terenie całego powiatu świdnickiego jest ok. 60 dzieci, które mogłyby być objęte taką opieką. Jesteśmy otwarci na współpracę z powiatem. Co więcej, podjęliśmy próby szukania miejsca w Świdniku, w którym można by zorganizować taki żłobek, ale z racji ograniczeń czasowych, bo żłobek, jeśli projekt otrzyma dofinansowanie, musi powstać najpóźniej w przyszłym roku, autorzy projektu wybrali Lublin, gdzie już znaleźli odpowiednią działkę – wyjaśniała sekretarz Jankowska.

– Wszyscy zapewne zgadzamy się, że takie placówki, zwłaszcza zapewniające opiekę dzieciom niepełnosprawnym są bardzo potrzebne i jeśli taka powstanie w Lublinie, w miejscu gdzie jest dogodny dojazd do Świdnika to skorzystać z niej będą mogli również świdniczanie. Przyjmijmy więc tę uchwałę, tym bardziej, że Świdnik nie ponosi żadnych kosztów – przekonywał radny **Marcin Magier** (klub radnych burmistrza W. Jaksona). I radni zagłosowali „za".

Miasto dla środowiska

Później rajcy podjęli uchwały dotyczące zabezpieczenia w tegorocznym budżecie środków finansowych na wkład własny do realizacji dwóch projektów proekologicznych dofinansowanych ze środków UE. Na pierwszy pn. „Budowa instalacji fotowoltaicznej i pompy ciepła dla siedziby Straży Miejskiej w Świdniku" o łącznej wartości 143 tys. zł miasto przeznaczy 41 204 zł. Dzięki temu budynek straży przy ul. Hallera 9 będzie zasilany w energię elektryczną przez 66 paneli fotowoltaicznych, a w energię cieplną przez pompę ciepła.

Radny Białowąs przy okazji dopytywał, czy inne świdnickie instytucje, np. szkoły też mogły korzystać z dofinansowania na montaż fotowoltaiki, a tym samym oszczędzać na rachunkach za prąd i czy nie ma bardziej korzystnych programów w tym zakresie, niż ten, nad którym mają głosować radni, gdzie dofinansowanie wynosi tylko 25 proc.

Odpowiedział mu wiceburmistrz ds. inwestycji i rozwoju Marcin Dmowski.

– Jeśli pojawią się programy, w ramach których można będzie uzyskać większe dofinansowanie np. 85%, to na pewno z nich skorzystamy. Ale przy takim wsparciu jak w tym programie tj. 25%, trzeba się dłużej zastanowić, ponieważ są potrzebne dużo większe pieniądze na wkład własny. Co więcej, na tę chwilę do wyboru były tylko takie programy – tłumaczył wiceburmistrz **Marcin Dmowski**.

Radny Marcin Magier dopytywał, czy zamontowane panele fotowoltaiczne wystarczą też dla innych instytucji mieszczących się w budynku przy Hallera 9.

– Na takim projekcie zyskają trzy instytucje mieszczące się w tym obiekcie, tj. Ośrodek Terapii i Rozwoju, Ognisko Muzyczne i my, czyli Straż Miejska. Projekt, który zgłosiliśmy, nie wymaga projektu budowlanego, więc jest to bardzo szybko realizowane. Dla szkół projekt budowlany już byłby wymagany i nikt by się nie wyrobił w wyznaczonym odgórnie terminie zakończenia realizacji projektu – wyjaśniał **Janusz Wójtowicz**, komendant Straży Miejskiej w Świdniku, a inicjatywę komendanta, by napisać taki projekt i starać się o dofinansowanie pochwalił głośno radny **Stanisław Kubiniec** (klub W. Jaksona)

Uchwała została przyjęta podobnie, jak uchwała dotycząca zabezpieczenia w budżecie blisko 1 miliona złotych na wkład własny do projektu „Świdnik przyjazny środowisku – edycja III – budynki mieszkalne", który będzie realizowany w przyszłym roku pod warunkiem uzyskania unijnego dofinansowania. Przedsięwzięcie zakłada montaż instalacji fotowoltaicznych na ok. 70 domach jednorodzinnych, których właściciele zgłosi akces do projektu.

Następnie radni zapoznali się ze sprawozdaniem na temat stanu przyszkolnej infrastruktury sportowej. Jakimi obiektami sportowymi dysponują szkoły, w jakim są one stanie i jakie są potrzeby remontowe ze szczegółami informowała **Bożena Zapalska**, Naczelnik Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych Urzędu Miasta Świdnik. Z raportu wynikało, że ogólnie nie jest źle, bo wszystkie szkoły dysponują halami sportowymi, czy boiskami, które są w nienajgorszym stanie technicznym, ale radny Mirosław Tarkowski (klub W. Jaksona) zwrócił uwagę, że przy SP nr 3 przydałaby się nowa, duża hala sportowa. – Przy obecnie prowadzonych olbrzymich inwestycjach, jak np. budowa kompleksu basenów Park Avia ciężko będzie wyasygnować pieniądze na budowę nowej hali, ale w dłuższej perspektywie być może trzeba będzie się nad tym pochylić – stwierdził radny.

Uzbroić SAG

Następnie radni zapoznali się z informacją na temat aktualnej sytuacji i perspektyw rozwoju Strefy Aktywności Gospodarczej.

Jak informował wiceburmistrz Marcin Dmowski jest wiele firm zainteresowanych inwestowaniem w strefie i większość obecnego terenu wchodzącego w jej w skład jest już w zasadzie zarezerwowana, ale by pojawiły się konkretne inwestycje potrzebne jest uzbrojenie strefy w infrastrukturę drogową.

– To jest naszym priorytetem. W budżecie miasta na przyszły rok znajdzie się budowa znajdującego się w strefie odcinka ulicy Żwirki i Wigury oraz ulicy Nadleśnej. Do końca roku chcemy mieć gotowy projekt i pozwolenie na budowę, a w przyszłym roku ruszyć z budową. Najlepiej byłoby to zrealizować przy udziale dotacji z Funduszu Dróg Samorządowych – mówił M. Dmowski. – Jak tylko powstanie infrastruktura firmy zaczną wykupować tereny w strefie. Stąd też wskazane jest, aby włączyć do niej dodatkowe 50 ha o co wnioskują właściciele nieruchomości przylegających do SAG od strony ulicy Brzegowej.

O ile radni z klubu burmistrza W. Jaksona przy tej okazji chwalili miasto, że podejmuje konkretne działania i przeznacza pieniądze na rozwój strefy, to radny W. Białowąs właśnie dopytywał, kiedy będą te konkrety, czyli faktycznie powstaną pierwsze miejsca pracy, bo na razie ciągle słyszy się tylko o obietnicach i wszystko się przedłuża.

– Jaki jest realny termin wejścia firm do strefy i stworzenia miejsc pracy? Czy jest możliwe, że powstaną one zanim wybuduje się te drogi? – pytał. – Teraz tylko i wyłącznie są rezerwowane miejsca, więc to wygląda dosyć mgliście – wytykał Białowąs.

W odpowiedzi wiceburmistrz Dmowski stwierdził, że miasto robi co może by przyspieszyć ten proces i już kilka miesięcy temu przesunęła pieniądze na aktualizację projektu ulic Żwirki i Wigury oraz Nadleśnej, by ich budowa mogła ruszyć jak najszybciej.

– Ciężko stwierdzić, kiedy konkretnie powstaną tam pierwsze miejsca pracy. To zależy od inwestorów. My chcemy im stworzyć warunki, by stało się to jak najszybciej – mówił M. Dmowski.

Na sesji radni podjęli jeszcze kilkanaście uchwał dotyczących wyrażenia zgody na wydzierżawienie miejskich nieruchomości.

JN

Na torach praca wre

W październiku ruszą pociągi do Dęblina

Prace przy modernizacji linii kolejowej nr 7, łączącej Lublin z Warszawą, znowu nabrały tempa. Na przełomie września i października planowane jest otwarcie odcinka Lublin – Dęblin dla przejazdu jednym torem.

Na stacji Lublin budowany jest peron nr 3. – Ułożono już ścianki, powstaje konstrukcja, która umożliwi budowę fundamentów pod wiaty. Jest już widoczna struktura tunelu, od dworca do peronu nr 3. Zbudowano też 2 szyby dla wind oraz wyjścia z tunelu na peron nr 2 i 3 – informuje **Mirosław Siemieniec**, rzecznik prasowy PKP PLK.

Z kolei na nowym przystanku Lublin Zachodni powstała konstrukcja peronu wyspowego i tunel pod torami.

– Są schody prowadzące do przejścia podziemnego. Rozpoczął się montaż windy. Na przystanku wybudowana zostanie również pochylnia dla osób z ograniczoną możliwością poruszania się. Będą ławki, wiata, tablice informacyjne – dodaje M. Siemieniec. Na peronie o długości 400 metrów mają się zatrzymywać nie tylko pociągi regionalne, ale też dalekobieżne.

Trwają też prace na wiaduktach nad ul. Diamentową, Janowską i Drogą Męczenników Majdanka oraz mostów nad Bystrzyca i Czerniejówką. – Najbardziej zaawansowane prace są nad ul. Diamentową. Trwa betonowanie głównych przyczółków, na których będzie osadzona nowa konstrukcja mostu. Wzmacniane są fundamenty wiaduktu nad ul. Janowską i mostu nad Bystrzycą. Są ustawione podpory tymczasowe, które podtrzymują konstrukcje i pozwalają na szybką i sprawną realizację robót – wylicza M. Siemieniec.

Wartość projektu „Prace na linii kolejowej nr 7 Warszawa Wschodnia Osobowa – Dorohusk na odcinku Warszawa – Otwock – Dęblin – Lublin, etap I" wynosi ponad 3,5 mld zł. Wszystkie prace mają być wykonane do 2022 roku.

OPRACOWAŁ **GR**

Po wielomiesięcznym przestoju, spowodowanym zejściem z placu budowy włoskiej firmy Astaldi, przebudowa magistrali kolejowej do Warszawy znów idzie pełną parą

Na nowego przewoźnika trzeba będzie poczekać

Następca najwcześniej za rok

Nagła decyzja firmy Warbus o rezygnacji z wykonywania usług transportowych na terenie Lublina postawiła zarząd ZTM przed faktem dokonanym. ZTM podjął działania mające na celu zminimalizowanie jego następstw dla lublinian, ale przewoźnik, który mógłby przejąć cały kontrakt zerwany przez Warbusa, może zostać wybrany najwcześniej za rok.

Niestety, znalezienie następcy warszawiaków nie jest takie proste. I nie chodzi o to, że nie ma chętnych firm, ale o procedury. Jak poinformowała nas **Justyna Góźdź**, inspektor ds. marketingu i kontaktów z mediami w ZTM w Lublinie, ogłoszenie o zamiarze przeprowadzenia postępowania o docelowe udzielenie zamówienia publicznego po firmie Warbus zostało, zgodnie z obowiązującą procedurą, opublikowane w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej.

– Tym samym, zgodnie z prawodawstwem polskim i unijnym (ustawa o transporcie zbiorowym) właściwe postępowanie na usługę świadczenia usług będziemy mogli wszczynać na początku sierpnia przyszłego roku, tj. po okresie jednego roku od publikacji takiego zamiaru. Przy czym cały czas monitorujemy i analizujemy sytuację i jeżeli będzie taka potrzeba i oczywiście dostępna będzie taka usługa na rynku przewozów, nie wykluczamy doraźnego postępowania uzupełniającego np. na kilka sztuk pojazdów – uspokaja J. Góźdź. – Będzie ono realizowane w ramach uproszczonej procedury w celu minimalizowania zakłóceń po rezygnacji Warbusa ze świadczenia usług.

JD

Sobota może być gorąca

Tęczowy marsz zatoczy koło?

Czy w najbliższą sobotę na ulicach Lublina znów zobaczymy takie sceny?

Sobota, 28 września, może być jednym z najgorętszych w tym roku dni dla Lublina. Ulicami miasta po raz drugi ma przejść marsz równości. Czy prezydent Krzysztof Żuk zakaże jego organizacji? Czy sąd uchyli ewentualny zakaz? Czy znowu dojdzie do zamieszek? Odpowiedź na te pytania poznamy w ciągu najbliższych dni.

W ubiegłym tygodniu organizatorzy parady po raz kolejny „wprowadzili poprawki do planowanej trasy". Marsz ma zatoczyć koło - zacząć na Al. Racławickich na wysokości placu Teatralnego. Następnie uczestnicy mają przejść ulicą Lipową, skręcić w ul. Narutowicza, skręcić w Głęboką, skręcić w Sowińskiego, skręcić w Al. Racławickie, a zakończyć się w tym samym miejscu, gdzie planowane jest jego rozpoczęcie – czyli na al. Racławickich, na wysokości placu Teatralnego.

Przypomnijmy, że w jednej z wersji marsz miał się zacząć na samym placu Teatralnym, ale planowany jest tam piknik militarny. Pierwotnie organizatorzy zakładali, że wyruszą z placu Zamkowego, ale tam z kolei odbędzie się przysięga lubelskich terytorialsów.

Organizatorzy marszu „chcą pokazać, że bycie gejem, lesbijką, to nic wstydliwego". Wydarzenie krytykują jednak przedstawiciele środowisk konserwatywnych, którzy nie wierzą w szczerość intencji środowiska LGBT. Radny **Tomasz Pitucha** wraz z grupą mieszkańców złożył ponad 11,3 tys. podpisów w formie papierowej pod apelem do prezydenta **Krzysztofa Żuka** o zakazanie organizacji marszu równości. Czy prezydent wyda zakaz? Odpowiedź na to pytanie poznamy lada dzień.

Ewentualny zakaz wydany przez prezydenta nie oznacza jednak, że marsz na pewno nie dojdzie do skutku. W ubiegłym roku prezydent Żuk wydał zakaz powołując się na względy bezpieczeństwa. Następnie organizatorzy odwołali się od tej decyzji do Sądu Okręgowego, który podtrzymał decyzję prezydenta. Organizatorzy złożyli jednak kolejne odwołanie, tym razem do Sądu Apelacyjnego, który uchylił zakaz, zezwalając na przeprowadzenie marszu i kontrmanifestacji. Podobny scenariusz jest możliwy w tym roku.

Przypomnijmy, że pierwszy marsz równości przeszedł ulicami Lublina 13 października ubiegłego roku. Zgromadził około półtora tysiąca osób. Równolegle z marszem odbyła się kontrmanifestacja. Doszło do zamieszek, a policja zatrzymała około 20 osób. Do podobnych sytuacji dochodzi również w innych miastach. W lipcu tego roku zamieszki wybuchły podczas marszu równości w Białymstoku.

GRZEGORZ **REKIEL**

Ruszyły kolejne prace na trasie S19

Wbijają łopaty ekspresowo

Ruszyły prace na kolejnym odcinku trasy S19 między Lublinem a Rzeszowem. Chodzi o fragment od węzła „Janów Lubelski Południe" do węzła „Lasy Janowskie".

– „Wykonawca odcinka, firma Strabag, porządkuje teren po wycince drzew, wytycza przebieg przyszłej trasy w terenie oraz wykonuje pierwsze roboty ziemne" – czytamy na stronie internetowej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Od symbolicznego wbicia pierwszej łopaty na granicy województw lubelskiego i podkarpackiego ruszyły prace w terenie. W uroczystości wzięli udział: **Jerzy Kwieciński**, minister inwestycji i rozwoju; **Rafał Weber**, wiceminister infrastruktury; **Przemysław Czarnek**, wojewoda lubelski i **Jerzy Bielecki**, poseł PiS.

Wkrótce ruszą prace na czwartym odcinku trasy Via Carpatia, przebiegającej poprzez województwo lubelskie. Niebawem zostaną również wydane zezwolenia na realizację inwestycji drogowej (ZRID) dla dwóch kolejnych odcinków w woj. lubelskim.

GR

REKLAMA

Wnuk gnębił babcię

Podejrzanemu grozi do 12 lat więzienia

Wyrodny wnuczek zgotował prawdziwe piekło swojej 73-letniej babci. Od wielu miesięcy gnębił ją, domagając się pieniędzy.

Starsza pani dotychczas cierpliwie znosiła agresywne zachowanie swojego prześladowcy. Cały czas miała nadzieję, że 23-letni wnuk zmieni swoje zachowanie i da jej spokój. Ale było coraz gorzej i emerytka znalazła się u kresu wytrzymałości. W ubiegłym tygodniu zdruzgotana kobieta przyszła na V komisariat i opowiedziała o swoim dramacie.

– Według relacji pokrzywdzonej od kilkunastu miesięcy wnuk wymuszał od niej pieniądze, a podczas ostatniego zdarzenia została przez niego uderzona – informuje komisarz **Kamil Gołębiowski** z Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Policjanci zatrzymali młodego oprawcę. Stróże prawa ustalili, że dokonał 22 wymuszeń rozbójniczych i jednego rozboju. Teraz 23-latkowi może grozić nawet do 12 lat więzienia. **LL**

Tragiczny poród czy zbrodnia? Matka stanęła przed sądem w Lublinie

Urodziła w toalecie i wrzuciła dziecko do kosza

FOT. ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

Przed lubelskim Sądem Okręgowym stanęła 37-letnia Ukrainka Nadia K. Kobieta odpowiada za usiłowanie zabójstwa swojej córeczki. Urodziła ją w toalecie, w Zakładach Przetwórstwa Owocowego – Warzywnego w Milejowie, gdzie pracowała. Ciało noworodka wrzuciła do plastikowego kosza. Maleństwo cudem udało się uratować.

Do zdarzenia doszło pod koniec lipca ubiegłego roku. Dziecko i matkę znalazła jej siostra oraz brygadzistka. Wszędzie szukali Nadii, po tym jak odeszła od taśmy produkcyjnej i długo nie wracała.

Kobieta po porodzie była zakrwawiona i trafiła do szpitala. W koszu leżała jej dopiero co urodzona córeczka. Według świadków dziewczynka była ułożona główką w dół i zupełnie nie reagowała. Jedna z pracownic przystąpiła do reanimacji. Zaczęła dmuchać w malutkie usteczka powietrze i dzieciątko nagle ożyło i zaczęło płakać. Noworodek trafił do szpitala. Ważył 2,5 kg. Okazało się, że jego stan jest bardzo poważny. Stwierdzono zapalenie płuc. Decyzją sądu dziecko zostało umieszczone w rodzinie zastępczej.

Nadia K. początkowo do niczego się nie przyznawała. Ukrywała ciąże, bo bała się reakcji matki, która na Ukrainie opiekowała się trójką jej pozostałych dzieci. Potem wyjaśniała, że nie zamierzała robić córeczce krzywdy, a odłożyła ją do kosza, bo w toalecie nie było innego miejsca. Twierdziła, że zamierzała zabrać maleństwo do hotelu pracowniczego.

Za usiłowanie zabójstwa oskarżonej grozi nawet dożywotnie więzienie. **LL**

Śmierć przed przesłuchaniem

Śledczy wyjaśniają okoliczności śmierci jednego z osadzonych w Areszcie Śledczym w Lublinie. Wstępnie przypuszcza się, że było to samobójstwo. Do tragedii doszło w miniony piątek około godz. 3.10 w nocy. Według doniesień medialnych ofiara to Radosław M. ps. „Malwa". Trafił do Lublina dzień przed śmiercią. Miał zeznawać w sprawie gangu przemytników. Służba więzienna zaprzecza, by miał status świadka koronnego. **LL**

Napadał i kradł komórki

Opyszek został szybko namierzony

Dwa napady rabunkowe oraz włamanie ma na koncie 20-latek z Lublina. Jego przestępczą „karierę" przerwali właśnie policjanci.

Na trop oprycha wpadli mundurowi z II komisariatu na Kalinowszczyźnie. To właśnie na ich terenie doszło w ciągu kilku dni do dwóch zuchwałych rozbojów. Ofiarom skradziono drogie telefony komórkowe. W jednym z przypadków sprawca zmusił pokrzywdzonego, aby pojechał z nim taksówką do lombardu, gdzie chciał sprzedać jego komórkę. Na szczęście pokrzywdzony 18-latek zdołał uciec.

Pracujący nad sprawą funkcjonariusze skrupulatnie zaczęli przeglądać nagrania z monitoringu. W ten sposób trafili na trop 20-latka. Młodzieniec został zatrzymany. Okazało się, że jest podejrzany o włamanie do piwnicy, skąd ukradł rower. Dodatkowo okazało się, że był poszukiwany do odbycia kary dwóch lat pozbawienia wolności za oszustwo „na wnuczka".

Mężczyzna przyznał się do zarzucanych mu czynów. Grozi mu do 10 lat więzienia. Policjanci odzyskali już jeden z telefonów o wartości 3200 złotych. **LL**

Zapłacił za brawurę

1000 złotych mandatu i 16 punktów karnych to „dorobek" 23-letniego kierowcy bmw. Młody mężczyzna na al. Solidarności w Lublinie wyprzedzał z prawej strony ciąg pojazdów, a na liczniku miał przeszło 141 km/h. Został zatrzymany przez policjantów z grupy SPEED, która ściga piratów drogowych. Kierowca pożegnał się już z prawem jazdy na najbliższe 3 miesiące. **LL**

Chciał zdawać egzamin na dwóch gazach!

46-latek zamierzał zostać zawodowym kierowcą ciężarówki i przystąpił do egzaminu na prawo jazdy kategorii „C". Nie tylko oblał sprawdzian już na samym wstępie, ale też stracił dotychczas posiadane uprawnienia do jazdy pojazdami i jeszcze grozi mu więzienie. A wszystko dlatego, że mężczyzna postanowił dodać sobie odwagi alkoholem.

Kiedy zjawił się na placu manewrowym w Lublinie, egzaminator od raz zauważył, że kursant jest niedysponowany. Wezwana na miejsce drogówka tylko potwierdziła te podejrzenia. Kandydat na szofera miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Tłumaczył się, że „wypił tylko dwa piwka". **LL**

Pomóż ich schwytać

Policjanci poszukują dwóch zuchwałych złodziei, których nagrały kamery.

Jeden z nich zajrzał do firmy przy ul. Narutowicza w Lublinie. Zobaczył telefon warty 5 tys. zł i schował go do kieszeni. Potem poszedł z nim do lombardu.

Drugi opryszek sprzed centrum medycznego przy ul. Okopowej ukradł rower. Wcześniej przeciął linkę, którą pojazd był przywiązany.

Ktokolwiek rozpoznaje złodziei, proszony jest o kontakt z I komisariatem, nr tel. 81 535-45-73 lub 112. **LL**

Policjanci – narkodilerzy 2:0

Podejrzani w rękach policjantów

Mocny cios narkotykowemu półświatkowi zadali lubelscy policjanci. Przechwycili ponad 3 kg środków odurzających oraz 200 tabletek ekstazy. Do aresztu trafiło dwóch mieszkańców Lublina: 24- i 31-latek.

To była starannie przygotowana akcja i śledczy wiedzieli po kogo idą. Obławę przeprowadzili w niedzielę na Tatarach. Podczas przeszukania mieszkań podejrzanych odkryto marihuanę, kokainę oraz odurzające pigułki.

Ujawniono również wagę aptekarską oraz 1000 foliowych woreczków do porcjowania używek. Zdaniem mundurowych podejrzani mężczyźni na szeroką skalę trudnili się rozprowadzaniem środków odurzających.

Skonfiskowano nie tylko nielegalny towar ale również ponad 18 tys. zł w gotówce. Pieniądze są zabezpieczeniem na poczet przyszłych kar. **LL**

ŚWIDNIK: Tu mogą szaleć bez smyczy

Świdnickie czworonogi mają swój park rozrywki

Na placu psy mogą wybiegać się do woli bez smyczy i kagańca

Od ubiegłego tygodnia przy ul. Piłsudskiego w Świdniku czynny jest pierwszy w mieście i jeden z niewielu w regionie, specjalny plac zabaw dla psów. Czworonogi mogą hasać po nim bez smyczy i kagańca, pokonując tunele, drążki i inne przeszkody.

Wybieg dla psów był jednym z projektów zgłoszonych do ubiegłorocznej edycji Świdnickiego Budżetu Obywatelskiego. Pomysł zdobył 371 głosów. Jego realizacja kosztowała 50 tys. zł.

Budowa trwała miesiąc i zakończyła się w minionym tygodniu. Wybieg powstał na skwerze w pobliżu skateparku. Jest ogrodzony, ma powierzchnię ok. 500 mkw, na której zamontowano rampy, tunele, drążki do przeskoków i tor slalomowy. Oprócz atrakcji dla czworonogów są też ławki dla ich właścicieli, śmietniki na psie odchody i poidła.

– Jesteśmy bardzo zadowoleni z tego, że mieszkańcy uczestniczą w Budżecie Obywatelskim i dzięki ich zaangażowaniu powstają takie ciekawe inicjatywy, jak choćby ten wybieg dla psów – mówi **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika ds. inwestycji i rozwoju. **JN**

ŚWIDNIK: Maniana

Winda nieczynna do odwołania

Niepełnosprawni pacjenci mają problem z dostaniem się do przyszpitalnej przychodni przy al. Lotników Polskich. W budynku od miesiąca nie działa winda.

Na problem uwagę zwrócił radny miejski **Waldemar Białowąs** (KO), który jeszcze pod koniec sierpnia poruszył ten temat na sesji rady miasta. – Jak poinformowali mnie mieszkańcy na windzie w budynku przychodni wisi kartka „nieczynna do odwołania" i osoby starsze, i niepełnosprawne mają kłopot z pokonaniem schodów i dostaniem się do gabinetów – mówił radny Białowąs.

Wiceburmistrz **Marcin Dmowski** zapewnił wówczas, że PK Pegimek, który na zlecenie starostwa powiatowego administruje budynkiem niezwłocznie przystąpi do naprawy windy jeśli tylko ze starostwa dostanie takie zlecenie, a gdyby powiat akurat nie miał środków na naprawę, to koszty gotowe jest pokryć miasto. Mimo, że od tamtej pory minął już miesiąc urządzenie dalej nie działa.

– W windzie popsuły się rolki. Taka część kosztuje ok. 3 tys. zł. Wysłaliśmy pismo do starostwa z zapytaniem, czy mamy naprawić tę awarię. Czekamy na odpowiedź – tłumaczy **Jerzy Irsak**, prezes PK Pegimek.

Starostwo zapewnia, że od razu zajęło się sprawą.

– Na podstawie zgłoszenia PK Pegimek złożyliśmy zamówienie na rolki, których producentem jest firma z Hiszpanii. I nawet je otrzymaliśmy, ale okazało się, że nie pasują do naszego modelu windy. Złożyliśmy reklamację i obecnie czekamy na kolejną dostawę – wyjaśnia zwłokę starosta świdnicki, **Łukasz Reszka**, zapewniając, że jak tylko właściwe rolki dotrą do Świdnika zostaną one natychmiast przekazane Pegimekowi i winda zostanie naprawiona. **JN**

ŚWIDNIK: Potrącony pieszy w ciężkim stanie trafił do szpitala

Kolejny wypadek na pasach

Potrącony przez opla, na przejściu dla pieszych na ulicy Racławickiej, 69-letni pieszy w ciężkim stanie trafił do szpitala. Sprawca nie miał prawa jazdy. Stracił je kilka lat temu za przekroczenie dozwolonej liczby punktów karnych. To już drugi w ostatnich dniach wypadek na pasach w Świdniku.

Do wypadku na ul. Racławickiej doszło w ubiegłą środę, ok. 17.00. W przechodzącego po pasach przez ulicę Racławicką, w pobliżu sklepu Biedronka i apteki, 69-letniego świdniczanina, wjechał opel, za kierownicą którego siedział 55-latek. Pokrzywdzony w ciężkim stanie został przewieziony do szpitala w Lublinie. Sprawca był trzeźwy, ale okazało się, że nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami – stracił prawo jazdy kilka lat wcześniej za przekroczenie dozwolonej liczby punktów karnych.

– Mężczyzna został zatrzymany i doprowadzony do policyjnego aresztu. O jego dalszym losie zadecyduje prokurator. Szczegółowe okoliczności zdarzenia wyjaśniane będą w toku prowadzonego dochodzenia – informuje podinspektor **Paweł Leśny** z Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

Kierowcy grozi do 8 lat pozbawienia wolności. We wrześniu to już drugi wypadek na przejściu dla pieszych w Świdniku. Dokładnie tydzień wcześniej 69-letni kierowca range rovera potrącił 71-latkę, która mając zielone światło przechodziła przez ul. Niepodległości. **JN**

ŚWIDNIK: Policja szuka złodziejki

Perfidnie okradła staruszkę

Policja szuka kobiety, która okradła 82-letnią świdniczankę, wchodząc do jej mieszkania prosząc o szklankę wody.

W niedzielę (16 września) 82-letnia mieszkanka Świdnika zawiadomiła policjantów, że została okradziona. Tego dnia do jej domu zapukała kobieta w średnim wieku. Gdy gospodyni otworzyła drzwi, nieznajoma od razu wcisnęła się do mieszkania i poprosiła o szklankę wody. Zaproponowała też starszej pani pomoc w opłaceniu rachunków. Kiedy gospodyni wróciła z kuchni ze szklanką wody kobiety już nie było. Wraz z nią z portfela emerytki zginęły wszystkie pieniądze. Teraz policjanci szukają złodziejki i przy okazji apelują do rodzin i opiekunów starszych osób, aby ci stale przypominali swoim bliskim, by byli ostrożni i nie otwierali obcym.

– Złodzieje i oszuści mają różne sposoby, by dostać się do domów mieszkających samotnie starszych osób i je okraść. Często przedstawiają się jako pracownicy administracji budynków, inkasenci czy domokrążcy, którzy oferują różnego rodzaju artykuły. Gdy widzimy osoby podejrzane, które kręcą się po klatkach schodowych lub próbują dostać się do mieszkania samotnego czy starszego sąsiada, reagujmy i powiadommy o tym fakcie policję – apeluje asp. **Elwira Domaradzka**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Świdniku. JN

ŚWIDNIK: Gdyby nie policjanci...

Interwencja ratująca życie

Mężczyzna już nie oddychał i nie dawał oznak życia, kiedy na miejscu pojawił się patrol policji. Jeden z funkcjonariuszy natychmiast przystąpił do resuscytacji, a drugi wezwał pogotowie. Szybka i fachowa akcja ratownicza prawdopodobnie uratowała mężczyźnie życie.

W zeszły poniedziałek po godz. 16.00 świdniccy policjanci zostali wezwani do interwencji pod jeden z bloków w centrum miasta. Na miejscu zastali dwóch mężczyzn - jeden był widocznie nietrzeźwy, a drugi nieruchomo leżał na trawie. Mundurowi szybko zorientowali się, że mężczyzna nie oddycha, a jego puls nie jest wyczuwalny. Jeden z funkcjonariuszy zaczął resuscytację, a drugi w tym czasie wezwał karetkę pogotowia.

– Na skutek podjętej akcji mężczyzna po chwili odzyskał oddech i krążenie, a krótko potem na miejscu pojawiło się pogotowie, które przewiozło go do szpitala – informuje podinspektor **Paweł Leśny** z Komendy Powiatowej Policji w Świdniku. **JN**

AKADEMIA EUROLEGE Fundacja Pomocy Zadłużonym ODDŁUŻANIA

Uporczywe nękanie z windykacji. Jak sobie z tym poradzić?

Kontaktuje się z Tobą windykator, a Ty nie masz na to ochoty i nie wiesz co możesz zrobić? W naszym dzisiejszym poradniku dowiesz się czego windykator nie może robić oraz w jaki sposób możesz reagować na działania pracownika firmy windykacyjnej albo pożyczkowej.

Czego nie może windykator?
Pamiętaj, że pracownik firmy windykacyjnej czy pożyczkowej musi być wobec Twojej osoby grzeczny oraz zachować umiar i takt w kontakcie. Jeżeli nie życzysz sobie jego obecności masz prawo odmówić rozmowy albo przerwać wizytę terenową w każdym, dowolnym momencie.

Oto lista czynności, których windykatorowi robić nie wolno:
1. ciągłe telefonowanie i wysyłanie wiadomości SMS w celu zapłaty długu (takie działanie to uporczywe nękanie czyli „stalking", który stanowi przestępstwo opisane w art. 190a § 1 kodeksu karnego);
2. wejście do domu dłużnika bez jego wyraźnej zgody albo nieopuszczanie domu dłużnika wbrew woli dłużnika (jest to przestępstwo naruszenia miru domowego opisane w art. 193 kodeksu karnego);
3. zabieranie rzeczy z domu, mieszkania albo posesji dłużnika (jest to przestępstwo kradzieży z art. 278 § 1 kodeksu karnego albo kradzieży rozbójniczej z art. 280 § 1 kodeksu karnego);
4. powiadamianie rodziny, znajomych lub pracodawcy o zadłużeniu (jest to przestępstwo zniesławienia opisane w art. 212 § 1 kodeksu karnego);
5. rozklejanie na klatkach schodowych informacji o zadłużeniu (jest to również przestępstwo zniesławienia opisane w art. 212 § 1 kodeksu karnego);
6. grożenie negatywnymi skutkami prawnymi, jeśli dłużnik nie spłaci długu (jest to przestępstwo groźby bezprawnej).

Co zrobić, jeśli windykator dopuszcza się działań zabronionych przez prawo?
Jeżeli pracownik firmy windykacyjnej albo pożyczkowej nachodzi Cię w domu, telefonuje albo pisze SMS klika/kilkanaście razy dziennie bądź rozpowszechnia informacje dotyczące Twojego zadłużenia to nie możesz pozostawać bierny. Takie działania windykatora zasługują na potępienie i w większości przypadków są działaniami podlegającymi karze.

Dlatego w każdej sytuacji, gdzie następuje łamanie przepisów prawa, a Ty jesteś osobą pokrzywdzona musisz interweniować. Najlepiej, kiedy o każdym naruszeniu zawiadomisz organy ścigania, które powinny przyjrzeć się całej sprawie i podjąć stosowne kroki, w celu wykrycia sprawcy i podjęcia stosownych czynności, ze złożeniem aktu oskarżenia włącznie.

A jeśli pozwą mnie do sądu?
Niestety może zdarzyć się tak, że firma windykacyjna zrezygnuje z tzw. windykacji polubownej (terenowej) i skieruje sprawę do sądu. Wbrew pozorom nie jest to zła informacja dla rzekomego dłużnika. Wiele z takich roszczeń jest przedawnionych albo nieudowodnionych. Dzięki temu z pomocą doświadczonego prawnika masz szansę na całkowite anulowanie zadłużenia na drodze sądowej. Jednak zanim cokolwiek zrobisz skonsultuj się ze specjalistą.

Jeśli otrzymałeś nakaz zapłaty z sądu i masz wątpliwości w jaki sposób sporządzić odwołanie, nie ryzykuj działania na własną rękę, ale zawsze korzystaj z pomocy prawnej specjalistów! Taką pomoc znajdziesz m.in. w Fundacji EUROLEGE.

Adres:
Chełm, ul. Popiełuszki 9
Telefon: 530 333 130
(poniedziałek - piątek, od 8:00 do 16:00)
Email: gazeta@eurolege.pl
www.eurolege.pl

Radny załatwił tablice

Na Starym Czechowie już nie zabłądzisz

Niedawno pisaliśmy o inicjatywie miejskiego radnego Stanisława Brzozowskiego, który upomniał się w ratuszu o uzupełnienie brakujących tablic z nazwami ulic na lubelskim Czechowie. Jak się okazuje, skutecznie.

Radny **Stanisław Brzozowski** (PiS) w interpelacji do prezydenta Lublina wskazał na braki w oznakowaniu ulic na tzw. Starym Czechowie, czyli osiedlu domków jednorodzinnych po zachodniej stronie ul. Koncertowej, na wysokości ul. Braci Wieniawskich. Jak wyliczył miejski radny brakuje tam ośmiu tablic z nazwami ulic: Leśmiana (przy dwóch skrzyżowaniach), Dudzińskiego (przy trzech skrzyżowaniach) oraz Partyzantów (także przy trzech skrzyżowaniach). Ponadto zdaniem radnego nieczytelna dla kierowców jest też jedna z tabliczek przy ul. Solarza, którą trzeba wymienić na nową.

– Przez brak właściwego oznakowania kurierzy, służby ratunkowe, a także goście odwiedzający mieszkańców mają problem z trafieniem pod wskazany adres – argumentował Brzozowski. Ponadto podkreślił, że są to ostatnie brakujące tabliczki na terenie całej dzielnicy Czechów Południowy. Ratusz przyznał radnemu rację i zaakceptował jego prośbę. – Miasto zleciło wykonanie tablic wskazanych w interpelacji i jeszcze we wrześniu zostaną one zamontowane – poinformował **Artur Szymczyk**, zawstępca prezydenta miasta.

MAREK **KOŚCIUK**

Jeszcze we wrześniu wszystkie ulice na Starym Czechowie zostaną właściwie oznakowane

Czy takie przenosiny są możliwe?

„Siedemnastka" marzy o Berylowej

Pracownicy Szkoły Podstawowej nr 17 im. Zwycięstwa Grunwaldzkiego przy ul. Krochmalnej martwią się o swoją przyszłość. W latach 90. ubiegłego wieku w tej placówce uczyło się ok. 400 uczniów, dziś jest ich zaledwie 80-ciu.

W tym roku szkolnym, z powodu braku chętnych, szkole nie udało się utworzyć żadnej klasy pierwszej ani zerówki. Placówka od lat boryka się z bardzo słabym naborem i realnie grozi jej likwidacja w ciągu kilku następnych lat, o czym pisaliśmy już na łamach Nowego Tygodnia. Głównym powodem jest niewielki obwód szkolny, zlokalizowany w wyludniającej się części miasta. Nic więc dziwnego, że nauczyciele z „siedemnastki" marzą o przeniesieniu ich placówki na ul. Berylową.

Przy ul. Berylowej od czerwca ubiegłego roku trwa budowa nowoczesnego obiektu oświatowego. Swoją siedzibę znajdzie tam szkoła podstawowa zaplanowana dla 600 uczniów oraz przedszkole dla 150 maluchów. Dodatkowo umieszczony zostanie tam także dzielnicowy dom kultury. Nowa placówka odciąży skrajnie przeciążoną Szkołę Podstawową nr 50 przy ul. Roztocze, gdzie uczy się ok. 1 tysiąc dzieci i tak samo obleganą Szkołę Podstawowej nr 51 przy ul. Bursztynowej, do której chodzi ponad 1,5 tys. uczniów (Obie były zaplanowane na co najwyżej kilkuset uczniów).

Dyrekcja i nauczyciele z SP nr 17 chcieliby, by ich placówka kontynuowała swoją działalność w powstającym gmachu oświatowo-kulturalnym przy ul. Berylowej

Nauczyciele z „siedemnastki" po cichu liczą na to, że miasto przeniesie ich placówkę do nowego budynku. Tak było w przypadku przenosin SP nr 14 z al. Warszawskiej na ul. Sławinkowską.

– Wydział Oświaty i Wychowania Urzędu Miasta nie rozważa takich rozwiązań – informuje **Olga Mazurek-Podleśna** z biura prasowego lubelskiego ratusza. Zaraz dodaje jednak: – Aktualnie nie są prowadzone działania, ani rozmowy dotyczące organizacji szkoły przy ul. Berylowej, w tym także z uwzględnieniem przeniesienia Szkoły Podstawowej nr 17.

Sytuacja pozostaje więc otwarta, a przeniesienie do nowej lokalizacji może się w perspektywie czasu okazać jedyną możliwością dalszego funkcjonowania dla SP nr 17.

MAREK **KOŚCIUK**

Zrujnowane schody czekają na naprawę

Pogotowie gotowe na remont

Od wielu lat na drodze pacjentów udających się do przychodni specjalistycznej przy al. Kompozytorów Polskich 8A znajdują się mocno zniszczone schody. Tędy chodzą również petenci korzystający z usług filii Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie. Czy schody te doczekają się w końcu remontu?

Zniszczone schody przylegają do budynku podstacji pogotowia ratunkowego i to właśnie Wojewódzkie Pogotowie Ratunkowe SP ZOZ w Lublinie pozostaje ich zarządcą. Obiekt od kilku lat ze względu na bardzo zły stan techniczny, w tym m. in. wykruszenia betonu w stopniach i spoczniku oraz uszkodzeniu bocznego murka, pozostaje zamknięty dla pieszych. Teoretycznie można go obejść korzystając z usytuowanego kilkanaście metrów dalej miejskiego chodnika, jednak jak widać po ścieżce wydeptanej tuż obok zamkniętych schodów, to właśnie z tej drogi chce korzystać większość zainteresowanych osób.

W tej sprawie, jeszcze w 2017 roku interweniowała lokalna rada dzielnicy. Wówczas w odpowiedzi otrzymała oficjalne zapewnienie ze strony WPR SP ZOZ w Lublinie mówiące o planach gruntownego remontu schodów w ramach zadania „Ułożenie nawierzchni asfaltowej – plac postojowy przy al. Kompozytorów Polskich". Zadanie to miało zostać zrealizowane jeszcze przed końcem 2017 roku. Niestety, do dzisiaj nie tylko nie wykonano niezbędnych prac remontowych, ale nawet nie wybrano ich wykonawcy.

Co obecnie dzieje się więc w tej sprawie? Okazuje się, że niebawem schody zostaną w końcu odnowione. – W związku z zapytaniem dotyczącym remontu schodów zewnętrznych, przylegających do budynku Podstacji Czechów przy al. Kompozytorów Polskich 8, objętego przedmiotem nieodpłatnego użytkowania przez Wojewódzkie Pogotowie Ratunkowe SP ZOZ w Lublinie informujemy, iż w dniu 09.05.2019 r. WPR SP ZOZ w Lublinie dokonało zmiany w planie wydatków i inwestycji na rok 2019 poprzez dodanie pozycji „Rozbudowa miejsc postojowych dla ambulansów i samochodów osobowych oraz przebudowa ciągów pieszych na Podstacji Czechów w Lublinie, al. Kompozytorów Polskich 8" – informuje w przesłanej odpowiedzi **Zdzisław Kulesza**, dyrektor Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego SP ZOZ w Lublinie.

Kiedy można spodziewać się realizacji prac budowlanych w ramach tej inwestycji? – Termin wykonania został wyznaczony na IV kwartał bieżącego roku – dodaje dyrektor Kulesza.

MAREK **KOŚCIUK**

Zrujnowane schody mają zostać niebawem wyremontowane

Miejski Architekt Zieleni ruszył na wizje lokalne i uwolni latarnie z gałęzi

Drzewa połykają światło

Drzewa zasłaniają latarnie. Zdarza się, że lampy uliczne oświetlają jedynie wnętrze koron drzew, które przy nich rosną. Miasto zareagowało na sygnały naszych czytelników niezwłocznie.

Otrzymujemy ostatnio coraz więcej sygnałów o tym problemie od czytelników z różnych części miasta. Wskazują na pobocza Al. Racławickich, ul. Głębokiej, ul. Związkowej, al. Smorawińskiego, al. Andersa. Problem dotyczy też wielu ulic typowo osiedlowych, w tym np. ul. Braci Wieniawskich i ul. Noskowskiego. Wszystkie zebrane w tym zakresie informacje przekazaliśmy do Urzędu Miasta Lublin w celu ich weryfikacji przez Biuro Miejskiego Architekta Zieleni.

– Cięcia techniczne drzew przyulicznych (blokujących światło latarni, zasłaniających znaki drogowe i naruszających skrajnię drogi) są w Lublinie wykonywane na bieżąco – zapewnia nas **Olga Mazurek-Podleśna** z biura prasowego lubelskiego ratusza. – Przykładowo w ostatnich 3 miesiącach zostały wykonane cięcia techniczne na ponad 400 drzewach w pasach drogowych Lublina oraz systematycznie usuwano odrosty korzeniowe zasłaniających widoczność – dodaje.

Biuro Miejskiego Architekta Zieleni zajęło się już także przekazanymi przez nas sygnałami od mieszkańców. – Jedną z ulic, gdzie w ostatnich dniach prowadzone były prace przy słupach oświetleniowych była ulica Głęboka. Prace przy ulicy Głębokiej będą kontynuowane w najbliższym czasie. Zlecone jest również wykonanie takich prac przy Al. Racławickich. Wyjątkiem są drzewa, na których znajdują się gniazda ptaków, takie drzewa zgodnie z przepisami do czasu zakończenia lęgów są pomijane. W ostatnim czasie odbyła się także wizja lokalna przy ul. Koncertowej, ul. Noskowskiego oraz ul. Braci Wieniawskich., al. Andersa, al. Smorawińskiego oraz ul. Związkowej. Konieczne prace będą wykonane bez zbędnej zwłoki. Na niektórych ulicach konieczne jest wcześniejsze wyłączenie trakcji trolejbusowej. Procedury związane z takim wyłączeniem trwają czasem 7 lub nawet więcej dni – relacjonuje Olga Mazurek-Podleśna.

MAREK **KOŚCIUK**

W wielu miejscach Lublina gęste korony drzew całkowicie zasłaniają latarnie

Na życzenie pasażerów

„150" zamiast „10"

Od października linia 10 zmieni numer na 150. To efekt przeprowadzonej przez Zarząd Transportu Miejskiego ankiety.

– W ankiecie w sprawie zmiany numeracji linii 10 udział wzięło 737 osób. 43% ankietowanych opowiedziało się za numerem 150, 40% za pozostawieniem obecnego numeru, zaś 17% osób wskazało własne propozycje nowego numeru linii 10 – wylicza **Justyna Góźdź**, inspektor ds. marketingu i kontaktów z mediami w Zarządzie Transportu Miejskiego. Zmiana numeru linii nastąpi na początku października.

Przypomnijmy, że od 5 sierpnia linia nr 10 jest w całości obsługiwana przez trolejbusy.

Częściowo zmieniona została również jej trasa („10" omija m.in. ul. Roztocze). Zmiany są spowodowane zaprzestaniem świadczenia przewozów przez firmę Warbus.

„10" to jedna z najbardziej popularnych linii w mieście. Jeździ przez: al. Kraśnicką, ul. Bohaterów Monte Cassino, ul. Wileńską, ul. Głęboką, ul. Sowińskiego, al. Racławickie, ul. Krakowskie Przedmieście, ul. 3 Maja, al. Tysiąclecia, ul. Lwowską, al. Generała Władysława Andersa i ul. Mełgiewską. W trakcie roku akademickiego „10" jest bodaj najbardziej obleganą przez studentów linią. Zatrzymuje się na wysokości głównych kampusów Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej i Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

GR

Prezydent Lublina i radni z jego klubu zachęcają do głosowania w wyborach parlamentarnych

Wystarczy sporów i nienawiści...

Do udziału w wyborach parlamentarnych zachęcają prezydent Lublina Krzysztof Żuk oraz radni z jego klubu.

– Mamy 30. rocznicę polskich (częściowo wolnych – przyp. aut.) wyborów parlamentarnych. Zróbmy sobie prezent i nam wszystkim i idźmy na wybory. Szczególnie kierujemy nasz apel do ludzi młodych – powiedziała radna **Marta Wcisło**, która w nadchodzących wyborach kandyduje do Sejmu RP z list Koalicji Obywatelskiej.

Prezydent **Krzysztof Żuk** stwierdził, że zazwyczaj frekwencja w wyborach parlamentarnych nie jest zbyt wysoka. – To o tyle dziwi, że powinniśmy myśleć o tym, żeby samemu podejmować decyzje o swojej przyszłości, a nie oddawać to w ręce osób, które niekoniecznie będą głosować, tak jak byśmy chcieli – powiedział.

Przypomniał, że w ubiegłym roku w czasie wyborów samorządowych frekwencja była stosunkowo wysoka (wynosiła w skali kraju 54,9 % w pierwszej turze, a 48,83% w drugiej – przyp. aut.). – To były wybory, które każdy identyfikuje swoim miejscem zamieszkania, miejscem pracy. Tak samo ważne, a nawet ważniejsze są wybory parlamentarne. One będą decydować o możliwościach rozwiązywania problemów lokalnych – ocenił prezydent, który jest jednocześnie szefem PO w regionie.

Prezydent Żuk ocenił, że wynik wyborów będzie zależeć od mobilizacji elektoratu. Odniósł się również do „wysokiej temperatury sporu", która panuje w krajowej polityce. – Wystarczy sporów i nienawiści, spróbujmy zawrzeć porozumienie wokół spraw najistotniejszych – ocenił.

Wybory parlamentarne odbędą się w niedzielę, 13 października. Tego dnia w całym kraju wybierzemy 460 posłów i 100 senatorów. 4 lata temu frekwencja wyniosła ok. 50,9 %. Z kolei 8 lat temu wyniosła 48,9 %.

GRZEGORZ **REKIEL**

- 10 mln zł jest na wyciągnięcie ręki - uważają społecznicy z Bronowic

Marzą o domu kultury

Rada dzielnicy Bronowice w ubiegłym tygodniu spotkała się z dyrektorami kilku wydziałów Urzędu Miasta Lublin. Oprócz sprawy budowy nowego domu kultury poruszono również kwestie remontów ulic i chodników oraz lepszej pielęgnacji dzielnicowej zieleni

– Przy dobrej współpracy z Urzędem Miasta Lublin mamy szansę na budowę nowoczesnego domu kultury na Bronowicach – zapewnia Andrzej Szyszko, przewodniczący zarządu dzielnicy i deklaruje pomoc w uzyskaniu ministerialnej dotacji na ten cel w wysokości 10 mln zł.

Teraz Dzielnicowy Dom Kultury funkcjonuje przy ul. Krańcowej 106. Budynek, w której działa ta instytucja, jest jednak obiektem z minionej epoki i swoimi standardami nie przystaje już zupełnie do obecnych czasów. Brak w nim jest chociażby dużej sali widowiskowej z odpowiednią akustyką. Lokalni społecznicy chcieliby, aby w ich „małej ojczyźnie" powstał nowoczesny obiekt od początku zaprojektowany pod potrzeby kulturalne, z salą widowiskową na minimum 200 osób.

Budowa dzielnicowego domu kultury może pochłonąć kilkanaście milionów zł. **Andrzej Szyszko** zapewnia jednak, że wie, jak zdobyć potrzebne pieniądze, a sprawa ta wymaga przede wszystkim dobrej woli i współpracy ze strony władz miasta. Na wyciągnięcie ręki jest bowiem ministerialna dotacja pochodząca z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Może ona sięgnąć nawet ok. 10 milionów złotych. Dzielnicowi radni deklarują pomoc w jej uzyskaniu, jednak podstawowym warunkiem jest przygotowanie i złożenie kompletu stosownych dokumentów przez Urząd Miasta Lublin do właściwego ministerstwa.

MAREK **KOŚCIUK**

Projekt budżetu Lublina na 2020 rok

850 mln zł na inwestycje

Prezydent Lublina przyjął założenia do projektu uchwały budżetowej na 2020 rok. Priorytetem są inwestycje, na które miasto planuje wydać blisko 850 mln zł, z czego około 380 mln zł mają stanowić środki pozyskane z Unii Europejskiej.

– Chcemy zakończyć zadania już rozpoczęte, w tym m.in. budowę szkoły przy ul. Berylowej, czy rewitalizację Parku Ludowego, a także kontynuować projekty transportowe – podkreśla **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina.

Jak zapowiada prezydent w pierwszej kolejności w 2020 roku zostaną zapewnione środki na kontynuację lub zakończenie zadań inwestycyjnych będących już w fazie realizacji lub w trakcie opracowywania dokumentacji, m.in. na zakończenie budowy przedszkola, szkoły i domu kultury przy ul. Berylowej, rewitalizację przyrodniczą Parku Ludowego, rozbudowę Środowiskowego Domu Samopomocy „Kalina", rozbudowę niskoemisyjnej sieci komunikacji zbiorowej dla północnej części Lubelskiego Obszaru Funkcjonalnego (obejmującego Lublin i sąsiednie gminy) wraz z budową systemu biletu elektronicznego komunikacji aglomeracyjnej. Pieniądze zostaną też zarezerwowane na modernizację przystanków i węzłów przesiadkowych zintegrowanych z innymi rodzajami transportu dla potrzeb LOF, rozbudowę i udrożnienie sieci komunikacji zbiorowej dla obszaru specjalnej strefy ekonomicznej i strefy przemysłowej.

Inwestycje nie ominął również oświaty. Prezydent zapewnia o rezerwacji środków na termomodernizację sześciu obiektów oświatowych (szkoły podstawowe nr 20, 33, 18, III LO, SPS nr 26, BS nr 7). Dokończona ma być budowa i wyposażenie stacji diagnostycznej przy Zespole Szkół Samochodowych.

Jeśli chodzi o miejską infrastrukturę, to pieniędzy nie będzie brakować na dokończenie budowy i przebudowy ulic: Kalinowszczyzna, Wiejska, Szafranowa, Leszka, Boya-Żeleńskiego oraz poprawę warunków korzystania z infrastruktury na terenie cmentarza komunalnego przy ul. Droga Męczenników Majdanka.

Lublin wciąż mocno stawia na partycypację

– Kontynuowany będzie model demokracji partycypacyjnej w zarządzaniu miastem głównie poprzez realizację VI edycji Budżetu Obywatelskiego, w ramach której do wydatkowania przeznaczona zostanie kwota 15 mln zł oraz IV edycji Zielonego Budżetu z planowaną kwotą 2 mln zł – zapowiada **Katarzyna Duma**, rzecznik prasowy prezydenta Lublina.

Reklamy znikną, podatki wzrosną

W 2020 roku prezydent proponuje wprowadzenie opłaty reklamowej na terenie miasta, oczywiście po uprzednim podjęciu przez Radę Miasta Lublin stosownej uchwały, warunkującej usytuowanie tablic i urządzeń reklamowych.

Wzrośnie podatek od nieruchomości. – Dla pięciu kategorii przedmiotów opodatkowania zostaną przyjęte górne granice stawek podatkowych, tj. dla gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej (o 0,04 zł rocznie więcej za 1 m2), gruntów pod wodami powierzchniowymi stojącymi lub wodami powierzchniowymi płynącymi jezior i zbiorników sztucznych (o 0,17 zł za 1 ha), gruntów niezabudowanych objętych obszarem rewitalizacji (o 0,11 zł za 1 m2), budynków zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym (o 0,38 zł za 1 m2) i budynków związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych (o 0,17 zł rocznie za 1 m2) – tłumaczy Katarzyna Duma. – Niższe niż górne stawki podatkowe proponuje się dla budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej (o 0,72 zł za 1 m2), dla budynków mieszkalnych (o 0,02 zł za 1 m2) – dodaje. Nie wzrośnie za to podatek od środków transportu. Podatek rolny i podatek leśny zwiększą się o 2% względem 2019 roku.

Bez zmian pozostanie opłata za wieczyste użytkowanie i opłata „przekształceniowa". Prezydent nie planuje wprowadzenia opłaty targowej.

Dora wiadomość jest taka, że w 2020 roku nie zapłacimy więcej za bilety miejskiej komunikacji, a dzieci od 7. do 16. roku życia i seniorzy w wieku 65 plus skorzystają z darmowych. Nie szykuje się też drastyczna podwyżka cen śmieci. W nowym roku rada miasta powinna podjąć uchwałę zwalniającą w części z opłaty za gospodarowanie odpadami właścicieli domów jednorodzinnych, którzy kompostują bioodpady w przydomowych kompostownikach.

Nie zmieni się również opłata za miejskie przedszkola. Opłata za pobyt dziecka w miejskich żłobkach wyniesie 260 zł. Opłata dodatkowa za godziny opieki wykraczające poza 10 godzin dziennego pobytu dziecka w żłobku wyniesie około 65,00 zł miesięcznie.

Nieco droższy ma być pobyt w miejskich bursach – miesięczna opłata wzrośnie z 70 do 85 złotych.

Drożej za parkowanie

Prezydent proponuje podniesienie (od drugiego kwartału 2020 roku) obowiązujących od 1 lipca 2016 roku opłat w strefie płatnego parkowania o ok. 10%. Planowane jest też podniesienie mandatów za brak opłaty za parkowanie do kwoty 150 zł oraz za przekroczenie opłaconego czasu parkowania do kwoty 100 zł. Prezydent proponuje też zwiększenie stawek za zajęcie pasa drogowego o ok. 100% pod prowadzenie robót niezwiązanych z budową, przebudową, remontem i utrzymaniem dróg, w związku z ustawianiem reklam, prowadzeniem handlu (z wyłączeniem ogródków gastronomicznych), organizacją imprez o charakterze komercyjnym itp. W planach jest też podniesienie minimalnych stawek netto czynszu dzierżawnego gruntów w pasach drogowych dróg publicznych, średnio o ok. 40%.

W 2020 roku nie wzrosną za to czynsze za lokale mieszkalne – stawka bazowa to obecnie 6,35 zł/m2.

– Bez zmian na 2020 rok proponuje się zachowanie wysokości opłat za pobyt w ośrodkach wsparcia i mieszkaniach chronionych, a także za korzystanie z cmentarzy i urządzeń cmentarnych. W 2020 roku nie planuje się podniesienia stawek opłat za korzystanie z szaletów miejskich. Te zlokalizowane przy placu Litewskim, ul. Gazowej, pod ul. Zamkową i w Ogrodzie Saskim dostępne są za opłatą w wysokości 2 zł – mówi Katarzyna Duma.

Oświata, zdrowie i kultura

Pomimo ograniczonych możliwości budżetowych miasto zakłada pełną realizację podstawowych zadań wynikających z polityki oświatowej, w szczególności: zapewnienie powszechnej dostępności szkół, utrzymywanie odpowiednich warunków działania szkół i placówek oświatowych, otoczenie opieką i promowanie uczniów szczególnie uzdolnionych oraz pomoc uczniom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej. W 2020 roku muszą zostać uwzględnione skutki podwyżek wynagrodzeń z 2019 r. zarówno nauczycieli, jak i pracowników niepedagogicznych zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych, a także skutki finansowe zmiany liczby etatów nauczycieli oraz awansu zawodowego nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych.

W zakresie ochrony zdrowia z budżetu miasta finansowane będą głównie zadania z zakresu profilaktyki i przeciwdziałania alkoholizmowi i narkomanii, a także programy z zakresu polityki zdrowotnej, w tym kontynuowanie programu szczepień.

W 2020 roku dotowanych będzie 11 samorządowych instytucji kultury, kontynuowane będą najważniejsze cykliczne wydarzenia kulturalne, a także podejmowane będą działania mające na celu upowszechnianie działalności kulturalnej w mieście, w tym w dzielnicach miasta.

– Negatywnie na dochody własne miasta będą jednak oddziaływać zmiany wprowadzone i planowane do wprowadzenia w systemie podatku dochodowego, tj. obniżenie stawki PIT z 18% do 17%, podwyższenie kosztów uzyskania przychodów dla pracowników czy wprowadzenie zwolnienia od podatku PIT dla pracowników w wieku do 26 lat. Zmiany te spowodują zmniejszenie należnych Miastu Lublin wpływów z tytułu udziału w PIT na kwotę około 65 mln zł rocznie. Pomimo postulatów zgłaszanych przez samorządy do chwili obecnej nie zostały podjęte przez Rząd działania zmierzające do wprowadzenia rekompensaty wyrównującej samorządom negatywne skutki zmian systemu podatkowego na poziom realizacji dochodów budżetowych – mówi Krzysztof Żuk, prezydent Miasta Lublin.

(EM.K.)

STARE MIASTO: Zaułek Hartwigów do remontu

Zaprojektujmy to miejsce dla siebie

W ramach tegorocznego Zielonego Budżetu Obywatelskiego zostanie zrewitalizowany Zaułek Hartwigów. Najbliższe konsultacje z mieszkańcami w tej sprawie odbędą się w środę, 25 września. Każdy może zgłosić swój pomysł na zaprojektowanie tego miejsca.

– Przystępujemy do opracowywania koncepcji rewitalizacji Zaułka Hartwigów oraz opracowania zaleceń dotyczących zagospodarowania tego terenu w stanie obecnym i ewentualnych przyszłych planowanych inwestycji, ze szczególnym uwzględnieniem zieleni. Konsultacje społeczne są prowadzone w ramach jednego z projektów Zielonego Budżetu od 24 czerwca. Realizatorem jest Fundacja Teren Otwarty – mówi **Olga Mazurek-Podleśna** z biura prasowego ratusza.

Pierwsze spotkanie o charakterze edukacyjnym, odbędzie się w najbliższą środę, 25 września, o godzinie 18.00. Gościem specjalnym będzie architekt **Krzysztof Jaraszkiewicz**. W środę (3 października) o godz. 18.00 będzie miało miejsce otwarte spotkanie konsultacyjne poświęcone zebranym do tej pory wśród mieszkańców i bywalców Starego Miasta pomysłom na spędzanie czasu w Zaułku Hartwigów. – Finalny projekt koncepcji rewitalizacji Zaułka Hartwigów zaprezentowany zostanie 6 grudnia 2019 o godz. 18. 00 – informuje rzeczniczka. Wszystkie spotkania odbędą się w siedzibie partnera wydarzenia – Kooperatywie Lubelskiej przy ul. Kowalskiej 1. Swoje uwagi, odnośnie zagospodarowania tego miejsca można również składać elektronicznie: fundacja.teren.otwarty@gmail.com

(EM.K.)

Zaułek Hartwigów powstał jako ciąg komunikacyjny w 1874 roku, między placem Rybnym a ul. Kowalską. Wcześniej był miejscem zbierającym wody opadowe i nieczystości miasta (w tym miejscu mieściła się cloaca maxima, czyli kanał odpływowy, którym były odprowadzane wody opadowe i nieczystości z terenu Starego Miasta).W pierwszej połowie XIX w. odprowadzenie wody zostało schowane w kanale podziemnym, a po ok. 40 latach wybudowano istniejące do dziś schody. Zakątek dzięki nim nabrał uroku i stał się bohaterem wielu zdjęć, m.in. Edwarda Hartwiga. Od 2004 roku dzięki inicjatywie Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN" postanowiono upamiętnić Edwarda i Julię Hartwigów nadając miejscu nazwę „Zaułek Hartwigów" (poświęcony jest pamięci jednej z najbardziej znanych lubelskich rodzin. Należeli do niej m.in. poetka Julia Hartwig (urodzona 14 sierpnia 1921 roku w Lublinie, zm. 13 lipca 2017 w Gouldsboro), honorowa obywatelka naszego miasta i jej brat Edward Hartwig (ur. 6 września 1909 w Moskwie, zm. 28 października 2003 w Warszawie), ceniony fotograf, autor wielu albumów fotograficznych o Lublinie i Lubelszczyźnie).

Taneczna wersja miłosnego dramatu kochanków z Werony

Romeo i Julia w CSK

W ostatnią niedzielę miesiąca na największej lubelskiej scenie szykuje się prawdziwe wydarzenie. Zobaczymy spektakl „Romeo i Julia" będący adaptacją ponadczasowej sztuki Szekspira do muzyki Prokofiewa wyrażoną językiem tańca. Jej premiera zostanie wystawiona w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie 29 i 30 września 2019 r.

FOT. D. BIELAK

Spektakl „Romeo i Julia" już 29 i 30 września będziemy mogli obejrzeć na głównej scenie Centrum Spotkania Kultur w Lublinie

To wznowienie spektaklu wystawianego już 10 lat temu przez Caro Dance Company. Stowarzyszenie to co prawda działa w Siedlcach, jest jednak uznawane za ambasadora polskiej sztuki tańca na świecie. Zespół posiada swoją filię w Warszawie, oprócz krzewienia tańca nowoczesnego ma też aspiracje teatralne. Widać to po ich repertuarze, który warto prześledzić na: www.carodance.eu.

Ci ambitni artyści próbują podbić publiczność w Lublinie spektaklem tanecznym „Romeo i Julia". Remake dramatu, który zobaczymy na wielkiej scenie CSK przygotowano z okazji obchodów 30-lecia nawiązania stosunków dyplomatycznych między Polską i Koreą Południową. Wystąpią więc polscy i koreańscy artyści związani z Teatrem Tańca Caro.

– To współczesna odsłona klasycznej historii Wiliama Szekspira. Przy muzyce Sergieja Prokofiewa, z międzynarodową obsadą gwarantujemy wydarzenie najwyższej klasy – zapewniają organizatorzy z CSK. – To unikatowa propozycja naszej instytucji, na którą serdecznie lublinian zapraszamy. Premiera 29 września o godz. 19. Z myślą o grupach szkolnych spektakl będzie powtórzony dwukrotnie 30 września, o godz. 9 i 12. Bilety w cenie od 25 zł można nabyć poprzez witrynę https://bilety.spotkaniakultur.com oraz w kasie Centrum Spotkania Kultur.

Na scenie CSK zobaczymy dramatyczne starcie szalonej miłości dwojga tytułowych bohaterów z destrukcyjną nienawiścią wrogów tego związku. Narzędziem przekazu emocji staje się ciało tancerzy, które w połączeniu ze scenografią – pełną tutaj uniwersalnej symboliki – oddaje całą paletę uczuć targających dwójką zakochanych. Spektakl zawiera wiele odniesień do współczesnych problemów młodego pokolenia, wzbogaca go wątek różnorodności rasowej.

Nie pierwsza to w CSK inscenizacja sztuki „Romeo i Julia". 1,5 roku wcześniej na tejże scenie swoją wizję dramatu przedstawił Moscow City Ballet wzbudzając zachwyt publiczności. Sprawiły to imponująca choreografia, urzekająca scenografia, olśniewające kostiumy, magia świateł. I rosyjskie umiłowanie baletu. Zatem artystyczna poprzeczka została ustawiona wysoko.

Kogo zobaczymy tym razem?

Główne role grają **Natalia Jóźwiak** i **Sebastian Piotrowicz**. Tancerze przedstawią dość intymne impresje z Szekspirowskiej historii opierając je de facto na improwizacji. Jednak są to artyści gruntownie przygotowani do wyrafinowanych popisów. Próby spektaklu dały przedsmak kreacji tanecznych, które są świeże, dynamiczne, finezyjne.

W sumie na scenie CSK wystąpi 21 tancerzy – wśród nich dwie artystki pochodzące z Korei Południowej: **Jiwoo Hong** oraz **Siwoo Park**. Zespół ten wykona choreografię do klasycznej muzyki Prokofiewa oraz wybranych utworów muzyki współczesnej. Popis całej grupy daje wysublimowany obraz emocji, jakie były udziałem bohaterów miłosnej historii z Werony. Zakochani zrobią wszystko by być z sobą nie zważając na przeciwności losu i rodzinne waśnie. To właśnie przejawia się w ich kreacji.

– Język tańca współczesnego jest świetnie przyjmowany przez młodych ludzi, takich jak główni bohaterowie dramatu. Mam nadzieję, że ta nowoczesna wersja klasycznego dzieła przemówi do młodych widzów i zyska ich przychylność – bo głównie do takiej widowni adresujemy ten przekaz. Historia Romea i Julii nie straci na swojej aktualności, lecz my tym razem opowiemy ją poruszając dodatkowo wątek spotkania różnych kultur – mówi **Iwona Maria Orzełowska**, reżyserka spektaklu, autorka choreografii.

Jest ona twórczynią grupy tańca współczesnego Caro Dance. Zespół jest członkiem International Dance Organisation (IDO), a tancerze złotymi medalistami mistrzostw Polski, Europy i świata w swej branży.

Taniec współczesny opiera się na idei baletu unikając jednak jego sztywnych zasad, ograniczeń. Kładzie szczególny akcent na pokazanie emocji tancerza, który kinetycznie stara się opowiedzieć pewną historię poprzez ruchy charakterystyczne dla treści tej opowieści. To bardzo luźna forma artystyczna, gdzie tancerz ma ogromną dowolność w kreowaniu tańca wykorzystując ciężar ciała, grawitację, oddech, swingowanie. W latach 70. XX wieku za sprawą Piny Bausch (Niemcy) powstał pierwszy teatr opierający się na technice tańca współczesnego.

O wykonawcach…

Iwona Orzełowska to autorka spektakli teatrów tańca, pedagog, twórczyni choreografii do występów gwiazd polskiej estrady (m.in. Norbi, Blue Cafe, **Kasia Klich**, Elektryczne Gitary), do telewizyjnych programów (m.in. Aleja Gwiazd, Benefis **Piotra Fronczewskiego**, Francis Goya, Randka w Ciemno), do filmów fabularnych, kampanii reklamowych, festiwali. Wykładowczyni Studium Choreograficznego w Warszawie oraz Akademii Podlaskiej w Siedlcach (fakultet tańca współczesnego). W 2002 roku otrzymała nagrodę i wyróżnienie Światowej Organizacji Tańca (IDO) za wybitne osiągnięcia w choreografii i prekursorstwo w dziedzinie tańca na świecie. Twórczyni programu edukacyjnego „Wychowanie poprzez taniec".

Prywatnie autorka spektaklu jest żoną **Grzegorza Orzełowskiego** pełniącego od miesiąca obowiązki dyrektora Centrum Spotkania Kultur w Lublinie. W tej instytucji pracowała krótko na stanowisku głównego specjalisty w dziale programowym. Z chwilą, gdy jej mąż został tu dyrektorem, Orzełowska złożyła wypowiedzenie. Obecnie jedynie współpracuje z CSK, będąc zatrudniona w Teatrze Muzycznym – wyjaśniała to wszystko chętnie na spotkaniu z dziennikarzami.

Natalia Jóźwiak jako absolwentka Wyższej Szkoły Choreograficznej ACTS w Paryżu stawiała pierwsze kroki na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie. Później związana z Caro Dance Company zdobywała wielokrotnie medale na mistrzostwach Europy i świata baletowej federacji IDO. W roku 2017 ukończyła szkolenie Movement Director w Austrii. Znana z wielu produkcji telewizyjnych, takich jak m.in. „Taniec z Gwiazdami", „Mam talent", „Jaka to melodia?". Obecnie Natalia jest gwiazdą Teatru Tańca Caro oraz tancerką i choreografem współpracującym z Operą i Filharmonią Podlaską, także Warszawską Operą Kameralną.

Sebastian Piotrowicz – znany tancerz, instruktor tańca i akrobatyki. Ukończył Akademię Wychowania Fizycznego w Warszawie, Uniwersytet Artystyczny w Rotterdamie. Występował na scenach teatrów w Polsce i za granicą (m.in. Nanine Linning Dance Company). Znany z programów telewizyjnych Mam Talent, Twoja Twarz Brzmi Znajomo, finalista programu You Can Dance. Mimo młodego wieku miał okazję współpracować z choreografami światowej rangi. Choreograf i reżyser spektakli „The Room" oraz „A co gdyby". Współpracuje z Operą i Filharmonią Podlaską oraz Warszawską Operą Kameralną.

MAREK **RYBOŁOWICZ**

„Ważny jest naprawdę tylko człowiek, każdy człowiek…"

Halo, halo, tu Radio Majdanek...

Państwowe Muzeum na Majdanku kontynuuje cykl spotkań z rodzinami więźniów pod hasłem „Drugie pokolenie – Majdanek w pamięci rodzinnej". Kolejne miało miejsce 12 września w gościnnych murach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego przy ul. Narutowicza 4 – współorganizatora cyklu.

Rozpoczęło się o godzinie 17.00. Jego gościem był **Jan Balcerzak** z Piły, syn Stefanii Błońskiej, byłej więźniarki Konzentrationslager Lublin. Krótkie wprowadzenie wygłosiła **Jolanta Laskowska** z Działu Edukacji Muzeum na Majdanku., Stefania, urodzona w Warszawie w 1919 r., przedwojenna studentka Akademii Nauk Politycznych, została aresztowana w nocy 3 listopada 1942 r. wraz z rodzicami i bratem. Powodem była działalność konspiracyjna ojca i brata, którego zakatowano na Szucha. Ojca rozstrzelano w Lasach Chojnowskich pod Piasecznem, a ciężko ranną matkę, wyniesioną na egzekucję na noszach – w ruinach getta. Stefanię przewieziono na Majdanek 17 styczna 1943 r.

Powojenne zdjęcie Stefanii Błońskiej ze zbiorów rodzinnych

w dużym transporcie z Pawiaka. Z obozu pisała dramatyczne grypsy, dopytując o los rodziców i brata, nie wiedząc, że nie żyją. Była jedną z tych dzielnych „pawiaczek" (więźniarek Pawiaka – wówczas niemieckiego więzienia dla kobiet – **red.**), które podtrzymywały na duchu towarzyszki niedoli. 13 lutego 1943 r., z inicjatywy Matyldy (Maty) Woliniewskiej, rozpoczęło działalność „Radio Majdanek" – najprawdopodobniej jedyna tego typu inicjatywa w hitlerowskich obozach koncentracyjnych, w którym jedną ze spikerek była właśnie Stefania Błońska. Jego „audycje" nadawano z najwyższego, trzeciego poziomu prycz przez papierową tubę. Rozpoczynały je słowa: „Halo, halo, tu Radio Majdanek", poprzedzone imitacją piania koguta w wykonaniu jednej z więźniarek. Spikerki w humorystyczny sposób komentowały obozowe wydarzenia – prezentowały np. najnowsze trendy obozowej „mody", podawały wiadomości polityczne i kulturalne, składały życzenia solenizantkom. Podkreślały, że każdy dzień „przybliża nas do wolności". Żegnając się ze słuchaczkami, mówiły: „Jutro będzie lepiej".

Stefania i Mata Woliniewska wpadły na pomysł, by pomóc zagubionym i wystraszonym żydowskim więźniarkom z ich baraku w przystosowaniu się do obozowej rzeczywistości – radziły np., jak ustawić się do kotła z żupą czy na apelu, by uniknąć bicia. Pomagały im w tym inne dziewczęta. Stefania i Mata pracowały też w baraku dla prostytutek chorych na syfilis – nie moralizowały, nie wywyższały się, jedynie niosły dobre słowo i pomocną dłoń. Postępując w ten sposób, wpłynęły na podopieczne, by te zajęły się dziećmi wysiedleńców z Zamojszczyzny i one posłuchały się – dostarczały żywność i opiekowały się nimi. Sama Stefania w swoich wspomnieniach nie informowała, komu i jak pomagała, a relacje innych więźniarek na ten temat są bardzo skąpe.

W połowie kwietnia 1944 r. przetransportowano ją do Ravensbrück, a potem do filii obozu w Lipsku, gdzie pracowała w fabryce zbrojeniowej. W dniu swoich urodzin – 14 kwietnia 1945 r. – uciekła z marszu śmierci, a 11 dni później była już w Milanówku. Odnalazła siostrę, by wkrótce ją utracić – ściągnął ją z dziećmi za granicę jej mąż – Ryszard Białous, w powstaniu warszawskim legendarny dowódca batalionu „Zośka". Po wojnie Stefania zmieniła profil nauki – podjęła studia w warszawskiej Miejskiej Szkole Dramatycznej Janusza Strachockiego i w 1947 r. razem ze Strachockim i kolegami z roku: Tadeuszem Janczarem, Marią Hamerską, Ryszardem Pietruskim, Józefem Nalberczakiem – wyjechała do Olsztyna, by podjąć pracę w tamtejszym teatrze. Później występowała na scenach w Kielcach, Zielonej Górze i Kaliszu. Kiedy dyrektorzy nie znajdowali dla niej propozycji, zajęła się pracą z młodzieżą i teatrem amatorskim. Miała świetny kontakt z młodymi, a jej dom był zawsze pełen ludzi. We wspomnieniach rodziny i przyjaciół przytaczanych przez jej syna jawiła się jako osoba wielu talentów (robiła na drutach i szydełku niepowtarzalne kreacje dla siebie i rodziny), oryginalna i kreatywna, lubiąca się śmiać, kochająca zwierzęta, mająca rękę do roślin, która nigdy nie wysuwała się na pierwszy plan. Przytoczony w tytule cytat pochodzi z jej wspomnień dotyczących pobytu w KL Lublin, które ukazały się w wydawnictwie „My z Majdanka". Nie pisała w nich o sobie – wspominała swoje obozowe koleżanki – Żydówki. Nie lubiła opowiadać o wojnie. Była niebanalną mamą, która nie zmuszała do jedzenia i babcią, która zachęcała wnuczkę do podejmowania ryzyka. Po spotkaniu można było obejrzeć zdjęcia z rodzinnych albumów, grypsy i dokumenty obozowe Stefanii Błońskiej oraz pozostawione przez nią osobiste pamiątki.

JD

Happening aktywistów z Porozumienia Rowerowego

Czarne worki przed ratuszem

„Stop mordowaniu ludzi na ulicach Lublina" – pod takim hasłem pikietowali w ubiegłym tygodniu, przed lubelskim ratuszem, członkowie Porozumienia Rowerowego. W zeszłym roku na lubelskich ulicach zginęło 13 osób.

O ofiarach wypadków przypominały czarne worki ułożone na placu Łokietka. **Krzysztof Kowalik** z Porozumienia Rowerowego zwrócił uwagę, że mniej więcej połowę ofiar wypadków stanowią piesi. – Gdy dochodzi do wypadku z udziałem pieszego, w 70 proc. tragedii winę ponosi kierowca. W sytuacji, gdy mamy wypadek na przejściu dla pieszych, 90% wypadków jest z winy kierującego samochodem – wyliczał.

Jakie działania należy podjąć, aby zwiększyć ich bezpieczeństwo? – Chcielibyśmy, aby władze miasta przeprowadziły audyt bezpieczeństwa przejść dla pieszych. Naszym zdaniem nie wszystkie są bezpieczne. Takie działania np. wdrożyła Warszawa – mówi Kowalik. To nie wszystko. – Chcielibyśmy, aby władze miasta same opracowały plan, jak w ciągu 3 lat poprawić bezpieczeństwo pieszych na ulicach. Chcielibyśmy też, aby miasto do końca 2021 roku z własnej inicjatywy poprawiło bezpieczeństwo na 10 skrzyżowaniach – wylicza K. Kowalik.

Aktywiści zwracają uwagę, że do wielu wypadków dochodzi z powodu nadmiernej prędkości. Ich zdaniem w Polsce drogi międzydzielnicowe projektuje się, jak tory Formuły 1, zachęcając do szybkiej jazdy.

GRZEGORZ **REKIEL**

Happening pod lubelskim ratuszem

ŚRÓDMIEŚCIE: Monitoring placu zabaw i nowe oświetlenie

Bezpieczniej w Ogrodzie Saskim

Lubelski rausz ogłosił przetarg na rozbudowę monitoringu w Ogrodzie Saskim. Pojawi się też nowe oświetlenie.

Monitoring ma objąć m.in. znajdujący się w centrum ogrodu plac zabaw dla dzieci. Miejsce zabaw zostanie też oświetlone. Oświetlona zostanie również woliera dla pawi. Na oferty ratusz czeka do 23 września. Termin wykonania prac związanych z oświetleniem i monitoringiem ustalono na 29 listopada. **(EM.K.)**

Monitoring obejmie m.in. znajdujący się w centrum ogrodu plac zabaw

Dożynki działkowców i dzielnicowy festyn

Bawili się przy Zawilcowej

Mieszkańcy Kalinowszczyzny bawili się w parku Zawilcowa na jesiennym festynie połączonym ze świętem plonów działkowiczów z ROD „Kalina".

W programie znalazły się m.in. występy uczniów okolicznych szkół. Działkowcy z ROD „Kalina" przygotowali wystawę warzyw i owoców – tegorocznych plonów ogrodniczych, a także nagrodzili dyplomami uznania i drobnymi upominkami 70 użytkowników działek. Zarząd ogrodu zorganizował też konkurs z nagrodami dla dzieci. Najmłodsi goście bawili się na „dmuchańcach". Na festynie gościli m.in.: prezydent **Krzysztof Żuk**, **Marta Wcisło**, wiceprzewodnicząca lubelskiej rady miasta i **Adam Osiński**, miejski radny.

Park Zawilcowa został otwarty jesienią ubiegłego roku. Zajmuje powierzchnię około 14 hektarów. Powstał na terenie po, zrekultywowanym w latach 90. ubiegłego wieku, miejskim wysypisku śmieci. **GR**

ŚWIDNIK: Europejski Tydzień Zrównoważonego Transportu

Świdniczanie na rowery!

Świdnik jak co roku wziął udział w Europejskim Tygodniu Zrównoważonego Transportu. Od wtorku do niedzieli w mieście odbywał się liczne akcje promujące ekologiczne środki transportu.

Pierwszego dnia, tj. we wtorek, organizatorzy rozdawali napotkanym na świdnickich ścieżkach rowerowych cyklistom pakiety śniadaniowe – łącznie rozdano ich ok. 200. W akcji wzięli udział m.in. radny **Marcin Magier** oraz **Maciej Dudzik** i **Kamil Grabowski** z Młodzieżowej Rady Miasta.

W środę uczniowie klas 1-3 z SP nr 7 wzięli udział w niecodziennych zajęciach edukacyjnych, które odbywały się w trolejbusie, który zajechał pod ich szkołę. W nowoczesnym pojeździe, wyposażonym w napędzające go baterie elektryczne, pracownicy MPK i ZTM Lublin uświadamiali młodych pasażerów o tym, że warto korzystać z ekologicznego transportu zbiorowego, a nie zanieczyszczać powietrza samochodowymi spalinami, opowiadali o zasadach bezpiecznego korzystania z komunikacji miejskiej, obowiązkach pasażerów i pokazali jak obsługiwać biletomat.

Tego samego dnia odbył się audyt infrastruktury rowerowej. Samorządowcy (m.in. **Włodzimierz Radek**, **Andrzej Radek** i **Marcin Magier**) wspólnie z przedstawicielami Stowarzyszenia Świdnik Miasto dla Rowerów sprawdzili stan ścieżek i dróg rowerowych w mieście oraz zastanawiali się jakie jeszcze udogodnienia można wprowadzić dla cyklistów.

– Tematem przewodnim audytu było „Bezpieczeństwo wokół szkół". Podczas przejazdu skoncentrowanego wokół placówek oświatowych pokazywaliśmy przedstawicielom miasta i powiatu dobre przykłady oraz takie, które musza być poprawione. Mam nadzieję, że w kolejnych audytach wezmą udział wszyscy radni oraz przedstawiciele Młodzieżowej Rady Miasta – mówi **Maciej Lubaś** ze Stowarzyszenia Świdnik Miasto Dla Rowerów.

Z powodu deszczu audyt skończył się szybciej niż zaplanowano i jego uczestniczy przenieśli się do ratusza, gdzie rozmawiano o wnioskach z przeprowadzonego przejazdu i postulatach, które od dawna zgłaszają rowerzyści: np. wprowadzenie zmiany organizacji ruchu przy I LO im. Władysława Broniewskiego i Zespole Szkół Nr 1 im. C. K. Norwida. Pojawił się m.in. pomysł stworzenia zespołu konsultacyjnego w skład, którego weszliby np. rowerzyści, radni, projektanci, którzy zadbałby o uwzględnienie interesu cyklistów przy planowanych inwestycjach drogowych. Rozmawiano również o tym, jak wprowadzić ruch rowerowy na osiedlu Wschód, gdzie mieszka ok. 5 tys. osób, a nie ma żadnej infrastruktury rowerowej.

We wtorek w Świdniku na rowerzystów czekały pakiety śniadaniowe i słodki poczęstunek

W czwartek i piątek zbierano podpisy pod projektem „Eko transport rowery towarowe i riksze", które do tegorocznej edycji Świdnickiego Budżetu Obywatelskiego zgłosiło Stowarzyszenie Świdnik Miasto dla Rowerów.

Ponadto w piątek oficjalnie otwarto nowo wybudowany park przy al. Lotników Polskich za stacją paliw Orlen. Otwarciu towarzyszył piknik z grami i zabawami dla dzieci, które w ten sposób, jako pierwsze „przetestowały" pierwszy z czterech mających powstać w Świdniku do 2021 roku parków w ramach unijnego programu „Zielony LOF".

Z kolei z okazji przypadającego w niedzielę „Dnia bez samochodu" świdniczanie mający ze sobą dowód rejestracyjny samochodu mogli korzystać z darmowych przejazdów komunikacją miejską oraz przez pierwszą godzinę bezpłatnie korzystać z rowerów dostępnych na stacjach Roweru Miejskiego. Zwieńczeniem ETZT był zorganizowany już po raz dwunasty przez Grupę Rowerową „Alfa" Rajd o Błękitną Koszulkę Serca. Uczestnicy przejechali ulicami miasta do Lasu Rejkowizna, by następnie wrócić pod muszlę koncertową Miejskiego Centrum Usług Socjalnych, gdzie odbył się piknik rowerowy, podczas którego policja znakowała jednoślady, a straż miejska przeprowadziła konkurs wiedzy o ruchu drogowym.

– Błękit ma nawiązywać do zdrowia, a sam rajd ma promować sport. Chodzi o to, żeby zachęcić całe rodziny do aktywności fizyczne np. po niedzielnym obiedzie, kiedy jest doskonała pora do wspólnego, zdrowego spędzenia czasu – mówi **Bogusław Kocira** z Grupy Rowerowej Alfa.

Również w niedzielę odbył się finał świdnickiej odsłony akcji „Rower pomaga" podczas której rowerzyści wpisują przejechane kilometry do specjalnej aplikacji, a za każdy milion pokonanych kilometrów organizatorzy fundują wybranym organizacjom społecznym czy np. domom dziecka, rower.

JN

ŚWIDNIK: Znaki i wiaty już stoją

Radny ucieszył Drewnianą

Na ulicy Drewnianej stanęły znaki ograniczenia prędkości do 30 km/h. Wnioskował o to radny Marcin Magier, który pod petycją w tej sprawie zebrał podpisy wszystkich mieszkańców tej ulicy. To nie jedyna dobra zmiana w tej okolicy. Od kilkunastu dni stoją tam również długo oczekiwane przez mieszkańców wiaty przystankowe.

Drewniana, to gruntowa ulica przebiegająca przez osiedle domów jednorodzinnych położone na zachodnich peryferiach Świdnika. Wielu kierowców omija tędy korki tworzące się w godzinach szczytu na al. Jana Pawła II, czyli głównej drodze wjazdowej do miasta od strony Lublina. Mieszkańcy od dawna narzekali, że pędzące ich ulicą auta nie tylko stwarzają niebezpieczeństwo, ale też wzbijają tumany kurzy, który opada na okoliczne posesje. Na początku września radny **Marcin Magier** (klub burmistrza W. Jaksona) wystąpił do burmistrza z interpelacją o ustawienie na Drewnianej znaków ograniczenia prędkości do 30 km/h. Do wniosku dołączył listę z zebranymi przez siebie podpisami wszystkich mieszkańców ulicy. I sprawa została załatwiona. W odpowiedzi burmistrz **Waldemar Jakson** poinformował radnego, że na wniosek mieszkańców postawienie znaków zostało zlecone Przedsiębiorstwu Komunalnemu „Pegimek".

Koniec z jazdą na pełnym gazie po Drewnianej. Na ulicy stanęły znaki ograniczenia prędkości do 30 km/h

– Cieszę się, że prośba została pozytywnie rozpatrzona. Ten temat był już poruszany wcześniej, ale miasto było dotąd do niego sceptycznie nastawione, bo rzadko stosuje się znaki ograniczające prędkość do 30 km/h poza centrum miasta czy osiedlami mieszkaniowymi. Teraz udało się zebrać podpisy wszystkich właścicieli posesji przy ul. Drewnianej, w sumie 60 osób i miasto zgodziło się na montaż – cieszy się radny Magier, dodając, że znaki w ubiegłym tygodniu zostały postawione.

To nie jedna rzecz, o którą występował Magier w imieniu świdniczan mieszkających w tamtej okolicy. Radny upominał się również o ustawienie na wysokości ul. Drewnianej wiat przystankowych przy al. Jana Pawła II. Miasto zapewniło, że zrobi to, jak tylko dostanie zgodę od Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, która zarządza aleją. Nawet kupiło dwie wiaty, które czekają w magazynie na pozytywną decyzją GDDKiA. Pod koniec sierpnia ta w końcu nadeszła i na początku wrześni wiaty stanęły. **JN**

Przedsiębiorcy z sektora MŚP mogą spełnić swój American Dream

Jesteś przedsiębiorcą z sektora MŚP i aktywnie działasz w województwie lubelskim? Chcesz wyjechać do Nevady i spełnić swój American Dream? Województwo lubelskie w partnerstwie ze Stanem Nevada zaprasza do udziału w polsko-amerykańskim programie akceleracji NLAB – Nevada – Lubelskie Acceleration Bridge.

Program ma na celu wsparcie umiędzynarodowienia i rozwoju lubelskich przedsiębiorców. Składa się z dwóch etapów: procesu pre-akceleracji w województwie lubelskim „Bootcamp Lubelskie") oraz akceleracji w Stanie Nevada.

W programie mogą wziąć udział przedsiębiorcy prowadzący działalność gospodarczą na terenie województwa lubelskiego lub posiadający tutaj oddział od minimum 6 miesięcy na dzień złożenia Formularza Zgłoszeniowego, licząc od dnia rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej lub zarejestrowania oddziału. Konieczna znajomość języka angielskiego, zorientowanie na rozwój globalny, zdobywanie nowych doświadczeń, poszukiwanie partnerów i inwestorów dla swojego biznesu.

Spośród zgłoszonych wybieranych zostanie 20 przedsiębiorców, którzy wezmą udział od 10 do 14 października w Bootcamp Lubelskie (warsztaty, konsultacje i spotkania mentoringowe z uznanymi w środowisku biznesowym trenerami z Polski i Nevady).

Zwieńczeniem Bootcamp Lubelskie będzie 17 października Demo Day, gdzie przedsiębiorcy staną w ogniu pytań jurorów. Zwycięska 10-tka poleci w grudniu oraz w I kwartale 2020 roku do Nevady, gdzie spędzi 14 dni wypełnionych spotkaniami, networkingiem i ogromem wiedzy przekazywanej przez wybitnych specjalistów z zakresu rozwoju biznesu, internacjonalizacji i innowacji.

Zgłoszenia do programu do 30 września. Wnioski wraz z wymaganymi załącznikami (można je pobrać na stronie invest.lubelskie.pl) należy składać osobiście lub za pośrednictwem operatora pocztowego do Departamentu Gospodarki i Wspierania Przedsiębiorczości UMWL.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: II Forum Społecznej Odpowiedzialności Biznesu za nami

Przestrzeń do wymiany doświadczeń i inspiracji

125 przedstawicieli przedsiębiorstw, instytucji, samorządów i osób zainteresowanych tym, jak prowadzić biznes zyskownie, ale też odpowiedzialnie, uczestniczyło w II Forum Społecznej Odpowiedzialności Biznesu. Organizatorem wtorkowego wydarzenia w Lubelskim Centrum Konferencyjnym było Stowarzyszenie Lubelski Klub Biznesu.

Spotkanie stworzyło przestrzeń do wymiany doświadczeń i inspiracji. CSR to kooperacja świadomego biznesu z otoczeniem, środowiskiem, interesariuszami, wśród których są również, albo przede wszystkim, pracownicy. To bez nich żaden biznes nie przyniesie oczekiwanych rezultatów. W każdej organizacji, w dużej korporacji czy małej firmie rodzinnej, cele biznesowe osiągane są poprzez pracę i zaangażowanie pracowników.

O tym jak ważny jest CSR mówił **Robert Bronisz**, wiceprezes LKB i dyrektor ABM Greiffenberger Polska: – CSR, czyli społeczna odpowiedzialność biznesu jest zaszyta w DNA Spółki ABM Greiffenberger. To, że nasza firma rozwija się zawdzięczamy przede wszystkim naszym wszystkim pracownikom. Ponieważ uważamy naszą społeczność ABM za najwyższe dobro, inwestujemy w nią naszą energię, czas i pieniądze. Przekazujemy naszym współpracownikom bardzo dużo decyzyjności, oraz możliwość wpływania na ich stanowisko pracy. Szkolimy się w naszej akademii lean, wspieramy naukę języków obcych, czy dokształcanie na studiach. Równość w traktowaniu to nasz najważniejszy priorytet. Ustalone są jasne ścieżki karier i wymogi jakie należy spełnić by awansować w organizacji na poszczególne stanowiska. Z pracownikami konsultujemy wszystkie ważne zmiany w organizacji czy przeznaczenie pieniędzy z budżetu socjalnego. Przed rodziną ABM coraz to nowe wyzwania, ale zawsze w tym bezwzględnym świecie biznesu, nasza Spółka pamięta o tym, że jej rozwój firmy zagwarantowany jest jedynie poprzez rozwój swoich pracowników.

Podczas Forum rozmawiano o budowaniu strategii przedsiębiorstwa opartej na odpowiedzialnym biznesie, czy kształtowaniu przewagi konkurencyjnej poprzez edukację i podnoszenie kwalifikacji. Zastanawiano się nad szczęściem pracowników i jego wpływie na wydajność pracy. Wspomniano także o ważnych kwestiach jak ochrona danych osobowych czy coaching w rozwoju pracowników i biznesu.

W panelu dyskusyjnym o dobrych praktykach w obszarze CSR mówili przedstawiciele Lubelskiego Węgla Bogdanka S.A., Grupy Raben oraz Programu Zdrowie-Człowiek-Profilaktyka.

– LW Bogdanka promuje i wdraża koncepcję zamkniętego obiegu gospodarki, stale poszukując nowych możliwości wykorzystania produktów traktowanych dotychczas jako odpady. Dbałość o kwestie pracownicze: ich bezpieczeństwo, rozwój talentów czy umiejętności związane z komunikacją realizujemy poprzez programy liderskie, liczne akcje profilaktyczne oraz promowanie probezpiecznych postaw, zarówno w pracy, jak i poza nią. Mamy świadomość, że nasza działalność może stymulować rozwój regionu, dlatego angażujemy się w liczne inicjatywy edukacyjne czy promujące CSR – takie jak Forum Odpowiedzialnego Biznesu, gdzie jesteśmy od pierwszej edycji by dzielić się dobrymi praktykami, podpowiadać czy dyskutować o tym, jak lubelskie firmy mogą rozpocząć swoje strategiczne zarządzanie społeczną odpowiedzialnością. To dla nas ważna inicjatywa, której mocno kibicujemy – mówiła **Agata Koszarna**, kierownik działu CSR i Zrównoważonego Rozwoju LW Bogdanka.

II Forum Społecznej Odpowiedzialności Biznesu, to cenna inicjatywa kierowanego przez Agnieszkę Gąsior-Mazur Lubelskiego Klubu Biznesu

II Forum Społecznej Odpowiedzialności Biznesu cieszyło się sporym zainteresowaniem przedstawicieli przedsiębiorstw, instytucji i samorządów

Katarzyna Ostojska, Marketing Manager, Raben Logistics Polska opowiadała natomiast jak szeroki wachlarz działań CSR może funkcjonować w firmach logistycznych: – Grupa Raben, w ramach swojej strategii CSR od wielu lat podejmuje działania związane ze społeczną odpowiedzialności biznesu, a od 2019 roku jest także partnerem Forum Odpowiedzialnego Biznesu. Do CSR-owych przedsięwzięć należą m.in.: prowadzenie sesji dialogowych, współpraca z Bankami Żywności i kampania „Transport jest potrzebny", program dla klientów „E-faktura = wyższa kultura", związana z sadzeniem drzew, akcja wolontariatu pracowniczego „Wykaż się inicjatywą", Tydzień Zdrowia, konkurs dla operatorów wózków widłowych „Tańczący z paletami", podnoszący świadomość kwestii BHP, czy uruchomienie otwartej interaktywnej platformy edukacyjnej www.niebadzdziki.pl dot. bezpieczeństwie na drodze

Podczas forum nominację do Rady Naukowej Europejskiego Klubu Biznesu odebrał prof. dr hab. n. med. **Andrzeja Dropa**, rektora Uniwersytetu Medycznego. **(LKB)**

Dzięki wsparciu Platformy startowej Idealist w startupach, które korzystają z funduszy europejskich w Programie Polska Wschodnia, tworzonych jest wiele obiecujących rynkowo pomysłów biznesowych

Innowacje powstają w Lublinie

Mikrofalowy wzmacniacz w sieciach 5G, miecz świetlny zliczający trafienia, pomoc dla chorych na ostry i przewlekły ból kręgosłupa i platforma marketingu rekrutacyjnego – te i wiele innych obiecujących rynkowo pomysłów biznesowych powstało w Lublinie. Rozwijają się przy wsparciu Platformy startowej Idealist w startupach, które korzystają z funduszy europejskich w Programie Polska Wschodnia.

– W tym miejscu widać, że jest z czego wybierać. Zgłosili się kreatywni ludzie i z pomysłów wyjdą biznesy. Możemy je wesprzeć milionową dotacją na przyspieszenie wejścia na rynek. „Na koniec dnia" sprawdzianem biznesu będzie rynek – najbardziej surowy krytyk. Startupom życzę sukcesów. Wierzymy w ich rozwój. Platformy startowe umożliwiają rozwój startupów. Nie trzeba mieć działalności gospodarczej. Każdy może przyjść z pomysłem i przy współpracy z ekspertami rozwinąć go tak, żeby mógł ubiegać się o dofinansowanie do 1 mln zł. Wiele pomysłów zamienia się w biznesy. Lublin jest miastem kreatywnych ludzi z dobrymi pomysłami, w którym jest wiele szans na rozwój biznesu – mówił wiceminister inwestycji i rozwoju **Artur Soboń**, podczas konferencji dla przedsiębiorstw o możliwościach wsparcia z Programu Polska Wschodnia w Lubelskim Parku Naukowo-Technologicznym.

Platformy startowe dla nowych pomysłów to kompleksowy program inkubacji innowacyjnych przedsiębiorstw typu startup w Polsce Wschodniej. Wsparcie jest skierowane do osób fizycznych z całej Polski i z zagranicy, które chcą założyć i z sukcesem prowadzić swoją firmę w makroregionie Polski Wschodniej oraz rozwijać jej działalność na rynku krajowym i międzynarodowym.

Platforma startowa Idealist w Lublinie specjalizuje się w obszarach: energetyka, turystyka, medycyna i zdrowie, IT/ICT. Kwota dofinansowania z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego to 16,4 mln zł.

Dotychczas do platformy startowej Idealist wpłynęło 338 pomysłów na innowacyjny biznes. 50 startupów jest obecnie inkubowanych.

Platformy startowe są dla wszystkich tych, którzy wiedzą „co", ale nie wiedzą „jak"!

Działanie ma charakter dwuetapowy. Każda z Platform startowych oferuje kilkumiesięczny intensywny program inkubacji. Udział w nim jest dla startupowców bezpłatny. Celem inkubacji jest rozwój pomysłu i wypracowanie modelu biznesowego, przy wsparciu doświadczonego menedżera inkubacji, z wykorzystaniem szerokiego pakietu usług ściśle dopasowanych do potrzeb związanych z rozwojem startupu (m.in. informatycznych, inżynieryjnych, marketingowych, badań rynku, księgowych, prawnych, dostęp do stanowiska pracy). Tak szerokie wsparcie jest możliwe dzięki temu, że Platforma to partnerstwo, które tworzą m.in. szkoły wyższe, fundusze venture capital, przedstawiciele biznesu, a których działania animuje ośrodek innowacji (np. park naukowo-technologiczny).

Wiceminister Artur Soboń rozmawia z dziennikarzami o innowacyjnych pomysłach biznesowych powstałych w Lublinie

Po zakończeniu inkubacji w Platformie startowej, najbardziej innowacyjne i najlepiej rokujące biznesowo startupy mają możliwość uzyskania dotacji na rozwój działalności (do 1 mln zł), czyli na wejście na rynek i pierwszą sprzedaż.

Demo Day 1 w Platformie startowej Idealist

Dwanaście startupów zaprezentuje swoje projekty biznesowe przed Radą Mentorów. Rekomendacja kończy program inkubacji otwierając przed startupami nowy etap – wdrożenia pomysłu biznesowego. Platforma startowa Idealist jest projektem realizowanym w ramach poddziałania 1.1.1 „Platformy startowe dla nowych pomysłów", w ramach Programu Operacyjnego Polska Wschodnia. Jest programem inkubacji po ukończeniu którego, najlepsze pomysły są rekomendowane do otrzymania nawet 1 mln zł bezzwrotnej dotacji na wdrożenie rynkowe, w ramach poddziałania 1.1.2 „Programu Operacyjnego Polska Wschodnia".

Program inkubacji w Idealist to łączenie pomysłów biznesowych, wiedzy ekspertów, baz naukowych i infrastruktury w półrocznym cyklu pracy nad projektem tak, by zamieniać pasje w wartościowe produkty gotowe do wejścia na rynek. Umożliwia zbudowanie relacji biznesowych, otwierających dostęp do rynku i kapitału. Program inkubacji to czas i środki na przygotowanie modelu biznesowego oraz planu działania a także szansa na stworzenie prototypu i weryfikację założeń biznesowych. Podczas Demo Day przed radą składającą się z inwestorów, aniołów biznesu i mentorów, zostaną zaprezentowane efekty pracy pierwszej rundy.

Nabór do Idealist odbywa się w trybie ciągłym do 31 sierpnia 2021 r. Pomysł na nowy produkt lub usługę można rozwinąć w działalność w jednym z województw Polski Wschodniej. Wniosek można złożyć za pośrednictwem strony internetowej platformy idealist.pl

Prezentacja raportu „Potencjał inwestycyjny Lublina”

Jest dobrze

Poznaliśmy pełną wersję raportu na temat potencjału inwestycyjnego Lublina przygotowaną przez firmy Antal, Cushman&Wakefield oraz Vastint, Choć miasto nad Bystrzycą nie bywa zazwyczaj pierwszym wyborem inwestorów, to warto jednak zaznaczyć, że mimo to znajduje się w grupie topowych potencjalnych lokalizacji w całej Europie Środkowo-Wschodniej!

Jak podkreślają autorzy raportu, Lublin często wygrywa z miastami takimi jak: Katowice, Łódź czy bułgarska stolica Sofia. W raporcie znalazły się ponadto dane o sytuacji na rynku pracy. Według analiz wiodącymi językami w lubelskich centrach usług dla biznesu są angielski i polski. W Lublinie już w 2018 roku działały 64 firmy z branży IT/BPO, w których łącznie zatrudnionych było 6700 osób.

– Jednym z ważniejszych czynników decydujących o wyborze lokalizacji inwestycji z branży nowoczesnych usług dla biznesu jest wysoka jakość życia w Lublinie, która została potwierdzona w wielu raportach branżowych. Raport firmy Antal jest kolejnym dowodem na to, że udało nam się w Lublinie skutecznie zrealizować cele postawione w Strategii Rozwoju na lata 2013-2020. Potencjał inwestycyjny miasta rośnie z roku na rok. Lublin uzyskał bardzo wysokie miejsce w raporcie o stanie miast BEAS, pomimo trwającej jeszcze modernizacji dostępności komunikacyjnej. A to jest jeden z głównych czynników przyciągających inwestorów do Lublina. Jestem pewien, że jak tylko udrożnione zostaną połączenia drogowe na trasach północ (Warszawa) oraz południe (Rzeszów), a dostępność komunikacyjna miasta jeszcze bardziej się zwiększy, nasze miasto będzie liderem w większości kategorii tego prestiżowego rankingu – mówi **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina.

W kategorii „Infrastruktura” autorzy wyróżniają świetnie funkcjonującą lubelską komunikację miejską, która dysponuje jednym z najbardziej ekologicznych taborów w Polsce. Poza tym zauważono znaczą poprawę dostępności komunikacyjnej miasta – otwarcie obwodnicy, budowę dróg ekspresowych S17 i S19 oraz rozwój Portu Lotniczego Lublin. Choć respondenci badania najniższą notę przyznali infrastrukturze rowerowej, sami eksperci podkreślają, że Lublin posiada największy w kraju system rowerów miejskich.

Analiza zawarta w raporcie jasno wskazuje, że Lublin jest miastem o wysokiej jakości życia. Na szczególną uwagę zasługuje bezpieczeństwo, oferta edukacyjna i kulturalna, a także lokalny system opieki zdrowotnej.

Poza tym autorzy raporty „Potencjał inwestycyjny Lublina” zestawili ceny wynajmu mieszkania, akademika oraz miesięcznego biletu komunikacji miejskiej w poszczególnych miastach. Lublin znalazł się wśród tych, w których koszty utrzymania należą do najniższych.

Jedną mocnych stron Lublina jest według raportu również powierzchnia biurowa w mieście – zwłaszcza jej dostępność i jakość, a w drugiej kolejności także atrakcyjność cenowa. W kategorii „Wsparcie administracji publicznej” doceniono z kolei łatwą komunikację z jej przedstawicielami, a także wsparcie w procesie inwestycji. Lublin został oceniony wysoko pod względem potencjału edukacyjnego, rozumianego jako dostępność przyszłych pracowników, tak pod względem uczelni wyższych, jak i szkół średnich i zawodowych. To wiąże się z potencjałem zatrudnienia – według respondentów w Lublinie równie łatwo jest pozyskać kadrę niższego, jak i kadr wyższego oraz średniego szczebla o kompetencjach lingwistycznych czy analitycznych i finansowych.

Najniższe noty Lublin otrzymał w kategorii potencjału biznesowego. Autorzy przez to sformułowanie rozumieją nasycenie lokalnego rynku firmami konkurencyjnymi. Nasze miasto znalazło się w połowie skali. Niska konkurencyjność w branży to jasny sygnał, że lubelski rynek jest wciąż chłonny i dynamiczny. Coraz wyraźniejszy natomiast jest już trend migracji zawodowej wysoko wykwalifikowanych specjalistów między obecnymi w Lublinie firmami z branży IT/BPO.

(gospodarczy.lublin.eu)

W prezentacji pełnego raportu potencjału inwestycyjnego Lublina, przygotowanego przez firmy Antal, Cushman&Wakefield oraz Vastint, uczestniczył m.in. Krzysztof Żuk, prezydent naszego miasta

Kamień dekoracyjny Nepal to najczęściej wybierana płytka Stegu imitująca naturalny kamień

Przyszłość aranżacji wyłożona płytkami

Płytki dekoracyjne już od kilku sezonów pozostają jednym z najgorętszych trendów aranżacyjnych. Jakie są źródła tego sukcesu? Które wzory cieszą się największą popularnością i co inspiruje twórców? Na te oraz inne pytania odpowiada Robert Szybiak, dyrektor sprzedaży i marketingu Stegu, firmy której płytki trafiają do odbiorców już 25 krajach Europy.

Ile płytek opuściło bramy fabryk Stegu przez minione 25 lat?

Trudno o jedną precyzyjną liczbę, ale z pewnością będzie to już kilkadziesiąt milionów metrów kwadratowych. Myślę, że spokojnie wystarczyłoby, żeby wyłożyć płytkami powierzchnię średniej wielkości miasta w Polsce.

I produkcja stale rośnie. Skąd bierze się taka popularność płytek dekoracyjnych?

Przyczyn jest kilka. Generalnie rzecz biorąc, płytki są opłacalną alternatywą dla naturalnych materiałów, takich jak kamień czy klinkier. Są od nich tańsze, jednocześnie oferując niezbędną trwałość. Walory ekonomiczne wiążą się i po części wynikają z walorów praktycznych – łatwiejszego oraz szybszego montażu, przyspieszającego realizację i obniżającego przez to koszty wykonawstwa. Płytki to także materiał bardzo uniwersalny, sprawdzający się na niemal każdej powierzchni, którą ochroni przed zabrudzeniami czy uszkodzeniami mechanicznymi, a w przypadku płytek elewacyjnych – także przed mrozem i warunkami atmosferycznymi. Jako atut trzeba też oczywiście wskazać mnogość kolorów, wzorów i faktur płytek, dzięki czemu każdy klient może znaleźć model odpowiadający jego oczekiwaniom estetycznym.

Które więc modele z oferty Stegu najlepiej odpowiadają oczekiwaniom polskich nabywców?

Jeśli chodzi o wnętrza, naszym najpopularniejszym produktem jest gipsowa płytka cegłopodobna Parma. Jej uniwersalny, biały kolor w połączeniu z innowacyjną, gotową fugą są cenione za swoją uniwersalność i praktyczność, bo gotowa fuga bardzo przyspiesza i ułatwia montaż. Ma to znaczenie także przy wyborze płytek na elewacje – tu naszym przebojem jest z kolei betonowa płytka Monsanto w klasycznym ceglanym kolorze, również wykorzystująca technologię gotowej fugi. Oprócz płytek cegłopodobnych dużą popularnością cieszy się kamień dekoracyjny Nepal, ceniony zarówno jako ozdoba wnętrz, jak i elewacji.

A jak nasze krajowe preferencje prezentują się na tle reszty Europy?

Bardzo podobnie, bo w czasach ogólnej globalizacji również trendy aranżacyjne mają zasięg kontynentalny, a nawet ogólnoświatowy. Parma, Monsanto i Nepal to z pewnością uniwersalne przeboje eksportowe. Choć zauważalne są też decyzje zakupowe bardziej związane z uwarunkowaniami kulturowymi. Dlatego na przykład Skandynawowie częściej kupują minimalistyczne płytki w odcieniach bieli i szarości, a mieszkańcy południa kontynentu chętniej wybierają wyroby w ciepłych odcieniach, przypominające wyglądem naturalny kamień, w tym zwłaszcza piaskowiec.

Natura jest istotną inspiracją dla twórców płytek Stegu?

Powiedziałbym wręcz, że główną. Naturalne materiały takie jak kamień, glina czy drewno to skarbnica pomysłów, z której niemal bez końca mogą korzystać projektanci. A że technologia umożliwia dziś bardzo realistyczne odwzorowywanie natury, efekty robią doskonałe wrażenie.

Utrzymanie takiego efektu wymaga jakichś specjalnych zabiegów?

Nie są to żadne tajemne metody, chodzi raczej o przestrzeganie zasad wykonawstwa i podstawowej konserwacji. Przede wszystkim należy pamiętać, że wyroby gipsowe stosuje się we wnętrzach, a na zewnątrz oraz w miejscach o podwyższonej wilgotności – należy postawić na płytki betonowe. Kolejny etap to precyzyjny montaż w oparciu o zalecenia i materiały rekomendowane przez producenta. Potem zostaje już tylko wyczyszczenie i impregnacja powierzchni, które w zależności od warunków atmosferycznych warto powtarzać co kilka lat.

Jak zatem wyglądają rynkowe prognozy dla płytek dekoracyjnych na najbliższe lata?

Zakładamy konsekwentny wzrost, bo jasno widzimy, że jest to produkt trafiający w zmieniające się potrzeby rynku. Pozwala on uzyskać wartość dodaną inwestycji, czego coraz częściej poszukują klienci indywidualni, zainteresowani oryginalnymi, dopasowanymi do ich stylu i często nieszablonowymi projektami. W ślad za nimi podążają deweloperzy, którzy z oczywistych względów zawsze chcą być „na czasie” z rynkowymi trendami, dbając o atrakcyjność realizowanych przez siebie projektów. Jeśli dodamy do tego wspomniane już przeze mnie walory praktyczne i ekonomiczne, można pokusić się o obrazową prognozę, że przyszłość rynku aranżacji jest w dużej mierze wyłożona płytkami dekoracyjnymi. **Stegu**

CENY MIESZKAŃ

	09.19	08.18	05.19
Białystok	5898	15%	5%
Bydgoszcz	5737	15%	3%
Częstochowa	4568	15%	0%
Gdańsk	8800	20%	4%
Gdynia	7919	9%	2%
Katowice	5900	9%	-3%
Kraków	7868	6%	-2%
Lublin	**5999**	**9%**	**2%**
Łódź	5395	8%	2%
Poznań	6965	7%	0%
Radom	4404	n/a	5%
Szczecin	6177	19%	6%
Toruń	6000	14%	4%
Warszawa	9950	12%	4%
Wrocław	7500	16%	2%

Metodologia raportu
Podane ceny mieszkań to mediany, które wyliczono na podstawie analizy 51 035 ogłoszeń sprzedaży dostępnych w internecie w sierpniu 2019 r. Wartości są publikowane tylko dla rynków, na których liczba ogłoszeń przekracza 100.

Raport Expander i Rentier.io

Mieszkania wciąż drożeją

5999 złotych to mediana ceny metra kwadratowego mieszkania w Lublinie. Takie dane przynosi najnowszy raport Expandera i Rentier.io To o 2% więcej niż w maju bieżącego roku i o 9% niż przed dwunastoma miesiącami.

Największe wzrosty w ujęciu rocznym odnotowano w Gdańsku (20%) i Szczecinie (19%). Eksperci zaznaczają również, że zapowiedziana przez partię rządzącą podwyżka płacy minimalnej może zaowocować dalszym, szybkim wzrostem cen, co jednak nie oznacza, że boom trwać będzie w nieskończoność.

Na przestrzeni ostatnich trzech miesięcy największe wzrosty cen mieszkań zaobserwowano w przypadku Szczecina (+6%), Białegostoku (+5%) i Radomia (+5%).

Spadki stały się udziałem tylko dwóch miast: Katowic (-3%) i Krakowa (-2%). Średnie podwyżki, jakie odnotowano w tym okresie w 16 największych miastach naszego kraju, sięgnęły 2%, czyli takie jak w Lublinie. Jeśli taka dynamika doczekałaby się kontynuacji, mielibyśmy 8% wzrostu w skali roku.

– Wygląda na to, że spowolnienie na rynku, które obserwowaliśmy w ostatnich kilku miesiącach było spowodowane okresem wakacyjnym. Ostatnie podwyżki cen są sygnałem, że trend wzrostowy na rynku nieruchomości mieszkalnych jest kontynuowany, a więc prawdopodobne są dalsze podwyżki – mówi **Anton Bubiel** z Rentier.io.

Szybki wzrost wynagrodzeń może dalej podbijać ceny mieszkań. Oznak wyhamowania na próżno również szukać w danych dotyczących kredytów hipotecznych. Na wysokim poziomie utrzymuje się za równo ich liczba, jak i wartość. Według BIK od stycznia do lipca wartość wypłaconych kredytów była aż o 13% wyższa niż przed rokiem. Za sierpień znamy jedynie wartość złożonych wniosków i ta była o prawie 14% wyższa niż przed rokiem. To niesamowity wynik biorąc pod uwagę, że 2018 r. był najlepszy od 2008 r. pod względem wartości wypłaconych kredytów.

W kolejnych latach boom na rynku nieruchomości może podtrzymywać zapowiadany przez PIS znaczący wzrost poziomu minimalnego wynagrodzenia.

– Nie chodzi o bezpośredni wpływ, gdyż osoby zarabiające minimalną pensję zwykle nie zaciągają kredytów hipotecznych. Duży wzrost wynagrodzenia minimalnego zapewne będzie sprawiać, że znaczących podwyżek zaczną się domagać ci, którzy zarabiają więcej niż minimalna pensja. O ile jednocześnie nie wzrośnie istotnie inflacja i stopy procentowe, to może się to przełożyć na dalszy szybki wzrost cen mieszkań. Za nie płacimy bowiem tyle na ile nas stać. Im wyższe mamy zarobki tym droższe kupujemy mieszkania – tłumaczy **Jarosław Sadowski** z Expandera.

Boom nie będzie trwał wiecznie

Oczywiście wzrosty cen nie będą trwały wiecznie.

– W najbliższych latach na rynek będzie trafiało coraz więcej mieszkań po zmarłych z bardzo licznych roczników powojennych. Jednocześnie będzie coraz mniej osób młodych, które chcą kupić mieszkanie. Stanie się tak ponieważ w latach 90-tych rodziło się znacznie mniej dzieci niż w 80-tych. Już za 5 lat grupa najaktywniejszych nabywców mieszkań (wiek 25-35 lat) zmniejszy się aż o około milion osób, a w ciągu 10 lat o 1,8 mln. Tego spadku nie uda się w pełni zrekompensować dalszym znaczącym napływem imigrantów. Co prawda rosnące wynagrodzenia będą coraz mocniej zachęcać obcokrajowców do pracy w naszym kraju. Nie uda się jednak uzyskać tak dużej skali napływu migrantów, jaką obserwowaliśmy w ostatnich latach. Boom nie będzie więc trwał wiecznie – dodaje Jarosław Sadowski z Expandera.

Expander Rentier.io

Piknik pracowników i absolwentów z okazji 75 lat istnienia uczelni

UMCS hucznie świętował

Integracyjny zlot środowisk związanych z Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej był kulminacją obchodów jubileuszu 75-lecia uczelni. Festyn, otwarty dla pracowników oraz absolwentów uniwersytetu, odbył się 14 września 2019 r. w Ogrodzie Botanicznym UMCS. Frekwencja była imponująca, wszyscy świetnie się bawili.

Kilka tysięcy ludzi krążyło tego dnia po ogrodzie wyjątkowo pięknym na przełomie lata i jesieni. Około tysiąc osób każdorazowo stało przed estradą, opodal Dworku Kościuszków, skąd anonsowano kolejne punkty programu imprezy. Było tu ludnie i głośno już od godziny 15. Wówczas to prof. dr. hab. **Stanisław Michałowski** – rektor UMCS, oficjalnie otworzył spotkanie. Krótko i sprawnie zaprezentował historię uczelni i jej osiągnięcia. Akcentował jakość wykształcenia absolwentów oraz ich ilość zbliżającą się do liczby mieszkańców Lublina.

– Nasz piknik to doskonała okazja do ponownego spotkania z wykładowcami oraz do odświeżenia znajomości z czasów studenckich, to zarazem powrót do wspomnień z najpiękniejszych lat życia. Na chwilę obecną mury naszej Alma Mater opuściło 242 tys. absolwentów, którzy stali się najlepszymi ambasadorami zarówno uniwersytetu, jak i Lubelszczyzny. Wierzę, że lata spędzone w UMCS wspominacie jako okres nie tylko wytężonej pracy, lecz również zawierania trwałych przyjaźni oraz dobrej studenckiej zabawy – mówił rektor, zachęcając do udziału w dalszych wydarzeniach jubileuszu uczelni.

W chwilę później przystąpiono do zasadzenia drzewa pamięci (na zdjęciu). Dąb 75-lecia UMCS to kolejny, niezwykły okaz w tym rezerwacie przyrody. Rektor **Stanisław Michałowski** oraz **Grażyna Elżbieta Fiok** – kanclerz UMCS i **Radosław Janik** – przewodniczący Rady Uczelni posadzili dąb szypułkowy „Concordia". Symboliczne drzewo pięknie wpasowało się w przestrzeń Ogrodu. Jako figura, na tle szpaleru tamtejszych lip, przez wieki ma przypominać zwiedzającym o tym jubileuszu największej uczelni w regionie.

Twarze UMCS

Uniwersytet tworzą wielcy ludzie. Stąd i wystawa im poświęcona (na zdjęciu) w majestacie przyrody tego miejsca – pod patronatem JM Rektora UMCS, którą on sam osobiście otworzył. Przedstawia portrety i sylwetki obecnych i emerytowanych pracowników naukowo-dydaktycznych uczelni, mówiących o swojej pracy akademickiej. Osoby te proszono by udzieliły odpowiedzi na pytanie o ich najważniejsze osiągnięcie i wspomnienie z okresu aktywności w UMCS.

– Odpowiedziało nam 75 luminarzy uczelni, którzy, poprzez własne osiągnięcia i odczucia, odnieśli się do etosu pracy w obecnych czasach – objaśnia **Mieczysława Goś**, organizator z Akademickiego Centrum Kultury UMCS „Chatka Żaka". – Wystawa ukazuje, co łączy ludzi naszej uczelni, jakie uznają wartości i postawy, że warto je pielęgnować i naśladować. Różnorodność ich karier, sukcesów i wspomnień, jakimi dzielą się bohaterowie wystawy buduje obraz wspólnoty akademickiej, w której najważniejsi są ludzie – dodaje. I wskazuje na pozostałych autorów ekspozycji. Fotografia: **Łukasz Łepik**, **Bartosz Proll** – zbiory prywatne; opracowanie graficzne: **Agnieszka Dudek**; prezentacje multimedialne: **Łukasz Kucharski**, **Joanna Puszka**. Współpracujący studenci to **Joanna Konieczna**, **Daria Konieczniak**, **Gabriela Małka**, **Julia Wojaczek**.

Uzupełnieniem wystawy są nagrania przedstawicieli poszczególnych Wydziałów UMCS, opowiadających o historii powstawania tych struktur oraz o ludziach, którzy wywarli znaczący wpływ na rozwój uniwersytetu.

A w części artystycznej…

Otworzył ją Zespół Tańca Ludowego UMCS im. Stanisława Leszczyńskiego – najstarsza, reprezentacyjna grupa artystyczna tej uczelni. Na estradzie usadowiła się orkiestra, a przed nią na placu wirowało kilkanaście par w barwnych strojach ludowych. Duże przeżycie estetyczne, aura występu wpisująca się w otoczenie.

Równocześnie trwały punkty programu adresowane do dzieci i ich rodzin, jak gry i zabawy ruchowe, warsztaty lalkarskie, zabawy na dmuchańcach, jazda na kucykach – to wszystko na błoniach wokół stawów. Najmłodsi zgłębiali nawet tajniki chemii i fizyki podczas zajęć organizowanych przez Uniwersytet Dziecięcy UMCS. Z kolei na dorosłych uczestników imprezy czekała strefa sportu m.in. z przyrządami do ćwiczeń gimnastycznych czy paint-ballem.

Na scenie natomiast popisy artystyczne różnych grup wiekowych. I tak, odnotowaliśmy niezwykle donośny występ zespołu Młode Djembe – to pupilek muzyczny ACK Chatka Żaka, formacja adeptów nauki gry na bębnach i instrumentach perkusyjnych, pasjonatów tej sztuki, w różnym wieku.

Wydarzeniem był koncert **Natalii Wilk** – wokalistki, absolwentki Wydziału Artystycznego UMCS. Akompaniował jej **Tomasz Momot** – pianista jazzowy, kompozytor, dyrygent, pracownik naukowo-dydaktyczny Instytutu Muzyki tegoż wydziału. Razem zapewnili pyszny „aperitif" do występu gwiazdy wieczoru. Tą okazała się bezsprzecznie **Urszula** – również lublinianka, która była i jest ambasadorką rodzimej kultury. Przy silnym wsparciu 20-osobowego big bandu przypomniała niemal wszystkie swoje wielkie przeboje z lat 80. ub. wieku. W nowych aranżacjach zabrzmiały m.in. „Luz blues", „Na sen", „Niebo dla ciebie", „Konik na biegunach", „Malinowy król" – śpiewane i odtańczone przez publiczność. A na bis z ust Urszuli popłynął przebój liczący już 38 lat" „Dmuchawce, latawce, wiatr". Artystka jest obecnie w znakomitej formie i reaktywowała swą działalność estradową. Tym sentymentalnym koncertem, przy wielkim udziale właśnie **Tomasz Momot Orkiestry**, po latach znów podbiła lubelską publiczność.

Następnie swój czas festynu mieli sympatycy sportu. Na estradę wbiegła pełna reprezentacja drużyny Pszczółka Polski-Cukier AZS UMCS Lublin grająca w sezonie 2019/20. Urocze koszykarki odebrały upominki, wręczono też certyfikaty przynależności do Klubu 100 – to grupa oddanych kibiców, przyjaciół i mecenasów AZS UMCS, ekipa sławna ze swego dopingowania.

W tzw. międzyczasie aktywne były okoliczne stoiska oferujące, jak zwykle w takich razach, „małe co nieco" tworząc wielką biesiadę. Wieczór zakończyły ogniste tańce przed estradą. Zaproponowano dyskotekę, której ponadczasowe hity muzyczne przypadły do gustu bawiącym się.

Pozostałe obchody Jubileuszu

– Poza spotkaniem w Ogrodzie Botanicznym innym ważnym wydarzeniem, które już za nami, był koncert Chóru Akademickiego UMCS. On także w tym roku świętuje okrągły jubileusz: 70-lecie swojego istnienia – przypomina **Aneta Adamska**, rzecznik uczelni, wskazując, że świętowanie jubileuszu trwa praktycznie cały ten rok.

Piękną inicjatywą będzie przyznanie w październiku br. doktoratu honoris causa dla **Pierre'a Joliot** – wnuka patronki UMCS, który w 2017 roku odwiedził mury naszej Uczelni. W ramach obchodów przygotowaliśmy także program grantowy dla organizacji studenckich na realizację wydarzeń w szkołach ponadgimnazjalnych – nawiązujących do historii uniwersytetu. Publikujemy też długi cykl artykułów w ciekawy sposób opowiadających o historii naszej uczelni i ludziach z nią związanych. Na inaugurację roku akademickiego 2019/20 przygotujemy zaś specjalny numer Wiadomości Uniwersyteckich, również poświęcony jubileuszowi. Warto dodać, że z tej okazji Senat UMCS przyjął uchwałę w sprawie nadania kampusowi zachodniemu (obecnie w budowie) imienia Unii Lubelskiej.

W roku jubileuszu przyjęto też program grantowy dla organizacji studenckich – celem przygotowania w szkołach ponadgimnazjalnych wydarzeń nawiązujących do historii uniwersytetu. W obchody wpisują się wystawy realizowane przez Muzeum UMCS, ACK Chatka Żaka oraz Bibliotekę Główną UMCS – wylicza rzecznik uczelni.

75 lat to powód do refleksji

W roku 1944, w dobie tworzenia tej uczelni, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej miał się stać czynnikiem przemian społecznych i politycznych odbudowującego się kraju. Był to cel władz, zwłaszcza w odniesieniu do młodych pokoleń Polaków wywodzących się z nizin społecznych. Stąd i hasło przewodnie tej uczelni brzmiało: „Nauka w służbie ludu".

To postępowy UMCS – a nie konserwatywny KUL – miał stać się, zgodnie ze strategią ówczesnych władz, zarodkiem prężnego ośrodka akademickiego w Lublinie, w tej części Polski. Nowa formuła stanowiła polityczną i ideologiczną opozycję wobec działającej już ćwierć wieku (1918) uczelni katolickiej. Z wiadomych przyczyn nigdy nie poruszano tego tematu w oficjalnie publikowanych dokumentach. Wręcz odcinano się od zestawień czy porównań aksjologicznych.

Dziś Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej to największa uczelnia publiczna we wschodniej Polsce. Jest instytucją głęboko zakorzenioną w regionie, gdzie pełni ważną funkcję kulturotwórczą i opiniotwórczą, wnosi istotny wkład w budowanie gospodarki opartej na wiedzy. UMCS prowadzi kształcenie na 11 Wydziałach w Lublinie (oraz Wydziale Zamiejscowym w Puławach), na 80 kierunkach studiów oraz blisko 250 specjalnościach. Co roku proponuje się kandydatom nowe ścieżki kształcenia, ulepsza dostępną już ofertę z pomocą unikalnych i praktycznych specjalizacji. Obecnie funkcjonuje tu blisko 150 kół naukowych i organizacji ogólnouczelnianych.

UMCS spośród innych uczelni – nie tylko w regionie, ale i w Polsce – wyróżnia unikatowy, zlokalizowany w centrum miasta kampus studencki. Składają się nań budynki dydaktyczne, obiekty sportowe oraz kulturalne, również 9 domów studenckich, które oferują ponad 2300 miejsc o wysokim standardzie, dostosowanych do potrzeb osób niepełnosprawnych.

MAREK **RYBOŁOWICZ**

Ogród Botaniczny UMCS

…to placówka naukowo-dydaktyczna wydziałów uczelni związanych z przyrodoznawstwem, służąca do celów badawczych. Zbiory roślinne Ogrodu są wykorzystywane również do szerszych nurtów edukacyjnych i popularyzacji ekologicznej. Obecnie kolekcje ogrodowe liczą ponad 1600 gatunków drzew i krzewów, ponad 3300 roślin zielnych rosnących w gruncie oraz ok. 1600 gatunków roślin szklarniowych. Gdy chodzi o faunę, jak informuje **Anna Cwenar** – pracownica Ogrodu, jest tu kilkadziesiąt gatunków ptaków oraz drobne zwierzęta: najliczniej występują wiewiórki, ale są też borsuki, nornice a nawet lisy i euro-chomiki. Nie mówiąc już o poczciwych żabach czy żółwiach…

Ogród Botaniczny to również bajeczne miejsce odpoczynku i rekreacji dla wielu mieszkańców Lublina, w tym turystów – aczkolwiek za opłatą.

Szczególny medal dla Normana Daviesa

Honorowy i zasłużony

Prezydent Krzysztof Żuk wręcza Normanowi Daviesowi medal „Zasłużony dla Miasta Lublin"

Prezydent Krzysztof Żuk uhonorował medalem „Zasłużony dla Miasta Lublin" wybitnego brytyjskiego historyka Normana Daviesa. Naukowiec, który już wcześniej otrzymał tytuł „Honorowy Obywatel Lublina", odebrał kolejne wyróżnienie w ubiegły czwartek, w Teatrze Starym.

To pierwsza postać uhonorowana nowym prezydenckim wyróżnieniem. Do tej pory medal „Zasłużony dla Miasta Lublin" trafił tylko do instytucji: Państwowego Muzeum na Majdanku. Profesor **Norman Davies** autor wielu publikacji dotyczących historii Polski od 2000 roku jest Honorowym Obywatelem Miasta Lublin. W naszym mieście gościł w ramach XX Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich, którego gospodarzem w dniach 18-20 września był Lublin. **(EM.K.)**

Medal jest w kolorze srebra, zawieszony na trójbarwnej wstążce w kolorach flagi Miasta Lublina – białym, zielonym i czerwonym. Na awersie medalu znajduje się pisana wersalikami łacińska nazwa medalu – MERENTIBUS CIVITATIS LUBLINI (Zasłużony dla Miasta Lublin) oraz herb Lublina, przedstawiający kozła wspinającego się na krzak winorośli. Rewers przedstawia najważniejsze budowle historyczne Lublina: Zamek Lubelski, kaplicę Trójcy Świętej, Donżon, Bramę Krakowską, Bramę Grodzką, Bazylikę oo. Dominikanów, Wieżę Trynitarską, kościół powizytkowski oraz Basztę Gotycką.

Nadanie tytułu doktora honoris causa na UMCS

Wyróżnienie dla badacza dziejów Europy

17 września na Wydziale Humanistycznym UMCS odbyła się uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa UMCS prof. Krzysztofowi Mikulskiemu – wybitnemu badaczowi dziejów Europy Środkowo-Wschodniej.

Prof. Krzysztof Mikulski

Prof. Mikulski od 1984 r. zawodowo związany jest z Uniwersytetem Mikołaja w Toruniu, a od 2016 r. z Instytutem Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. W latach 2003-2013 był Prezesem Polskiego Towarzystwa Historycznego, funkcję tę ponownie pełni od roku 2015. Prof. Krzysztof Mikulski od wielu lat współpracuje ze środowiskiem naukowym Instytutu Historii UMCS. Profesor jest autorem ponad 300 publikacji i od początku swojej kariery zawodowej zaangażowany jest w utrwalanie dziedzictwa kulturowego Rzeczypospolitej. **MG**

Naukowiec z UMCS doceniony

Wyjątkowa nagroda dla fizyka

Prof. dr hab. Tadeusz Domański z Katedry Fizyki Teoretycznej Instytutu Fizyki Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie został wyróżniony Nagrodą Naukową Polskiego Towarzystwa Fizycznego za rok 2019.

Nagroda została przyznana za zbadanie „stabilności topologicznej fazy nadprzewodzącej oraz kwazicząstek Majorany w łańcuchach magnetycznych i strukturach hybrydowych z kropkami kwantowymi".

Nagroda została wręczona podczas 45. Zjazdu Fizyków Polskich, który odbył się w dniach 13-18 września w Krakowie.

MG

FOT. UMCS

Prof. dr hab. Tadeusz Domański

Nawet 3900 zł miesięcznie dodatku dla dyrektora, 300 zł za wychowawstwo

Lublin dodał nauczycielom

Rada Miasta Lublin uchwaliła nowy regulamin wynagradzania nauczycieli określający warunki przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego, szczegółowe warunki obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw oraz wysokość i warunki wypłacania nagród. Dodatkowe pieniądze powinny trafić do nauczycieli do końca września br.

Choć Lublin, podobnie jak inne samorządy, co roku musi dokładać własne środki do otrzymywanej z budżetu państwa na wypłatę nauczycielskich pensji subwencji oświatowej, miasto, jak na wielokrotnego laureata tytułu „Samorządowego Lidera Edukacji" przystało, postanowiło wraz z nowym rokiem szkolnym zwiększyć niektóre dodatki do nauczycielskich pensji. – Rok temu do subwencji oświatowej musieliśmy dołożyć ok. 178 mln zł – mówi **Mariusz Banach**, zastępca prezydenta Lublina ds. oświaty i wychowania. – W tym roku ta kwota może być jeszcze większa w związku z przyznaną od września przez rząd podwyżką o 9,6 proc. wynagrodzeń zasadniczych pedagogów. Jej skutki finansowe dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach, objętych częścią oświatowej subwencji ogólnej, prowadzonych przez Miasto Lublin szacowane są na ok. 10 mln zł, a ze wstępnych informacji wynika, że kwota subwencji na pokrycie skutków tej podwyżki wyniesienie tylko 8,6 mln zł, co oznacza, że 1,4 mln zł różnicy trzeba będzie sfinansować ze środków własnych.

Mimo to miasto od września zdecydowało się podnieść nauczycielom niektóre dodatki do pensji. Przyjęty przez radnych na sesji, 5 września, regulamin wynagradzania nauczycieli (za jego wprowadzeniem zagłosowało 26 radnych, nikt nie był przeciw, a trzej radni PiS: **Stanisław Brzozowski**, **Robert Derewenda** i **Marcin Jakóbczyk** wstrzymali się od głosu) ustalił nowe stawki i widełki dodatków motywacyjnych, funkcyjnych oraz dodatków za trudne i uciążliwe warunki pracy. Nowe przepisy wprowadzają m.in. zwiększenie dodatku i wyrównanie dodatku za wychowawstwo w szkole i przedszkolu do 300 zł miesięcznie (dotąd było maksymalnie 197,94 zł). Zwiększona została również kwota dodatku za prowadzenie zajęć w oddziałach klas realizujących program „Międzynarodowej Matury" – nauczyciel uczący przedmiotu zdawanego w trakcie tej matury otrzyma dodatek w wysokości 60 % wynagrodzenia zasadniczego (dotychczas było to 40 % wynagrodzenia zasadniczego). Ponadto regulamin ustala, że każdy nauczyciel, który sprawuje funkcję opiekuna stażu otrzyma 70,00 zł miesięcznie za opiekę nad każdym nauczycielem-stażystą, a wszystkie dodatki za trudne i uciążliwe warunki pracy, dodatki dla dyrektorów i innych nauczycieli sprawujących stanowiska kierownicze w szkołach i placówkach zostały wyrażone konkretnymi kwotami, a nie jak dotąd w procentach od przyjętego wskaźnika.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Stawki dodatków funkcyjnych dla dyrektorów i innych nauczycieli sprawujących stanowiska kierownicze w szkołach i placówkach:

1. Przedszkola: dyrektor– 1000,00 – 2600,00 zł, wicedyrektor: 500,00 – 1200,00 zł
2. Szkoły (zespoły szkół) wszystkich typów: a) dyrektor szkoły (zespołu szkół) – 1000,00 – 3900,00, b) wicedyrektor szkoły (zespołu szkół) – 800,00 – 1900,00 zł., c) kierownik warsztatu szkolnego – 600,00 – 1600,00 zł. d) kierownik laboratorium, kierownik szkolenia praktycznego, zastępca kierownika warsztatu szkolnego – 500,00, – 1200,00 zł. e) kierownik sekcji – 300,00 – 800,00 zł. f) zastępca kierownika szkolenia praktycznego, zastępca kierownika laboratorium – 300,00 – 900,00 zł.
3. Specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze, placówki opiekuńczo-wychowawcze (zespoły placówek), młodzieżowe ośrodki socjoterapii.
a) dyrektor – 1000,00 – 3000,00 zł., b) wicedyrektor, kierownik internatu, kierownik warsztatu szkolnego – 600,00 – 1400,00 zł., c) zastępca kierownika internatu, zastępca kierownika warsztatu – 600,00 – 1400,00 zł.
4. Bursy, internaty, szkolne schroniska młodzieżowe, półinternaty, świetlice szkolne (w tym szkół specjalnych) a) dyrektor bursy, dyrektor szkolnego schroniska młodzieżowego – 1000,00-2500,00 zł. b) wicedyrektor bursy – 500,00 - 1200,00 zł. c) kierownik internatu – 500,00 – 1000,00 zł. d) kierownik półinternatu, kierownik świetlicy szkolnej, zastępca kierownika internatu – 300,00 – 800,00 zł.
5. Młodzieżowe domy kultury a) dyrektor młodzieżowego domu kultury – 300,00 – 800,00 zł. b) wicedyrektor młodzieżowego domu kultury – 500,00 -1200,00 zł. c) kierownik działu, kierownik pracowni – 300,00 – 600,00 zł.
6. Poradnie psychologiczno-pedagogiczne i inne poradnie specjalistyczne– dyrektor – 1000,00 -2300,00 zł. a wicedyrektor 500,00 – 1200,00 zł.

Dodatki za pracę w warunkach trudnych lub uciążliwych:

1) za prowadzenie zajęć praktycznej nauki zawodu w szkołach specjalnych: w wysokości: a) nauczycielom stażystom – 557,00 zł, b) nauczycielom kontraktowym – 573,00 zł, c) nauczycielom mianowanym – 650,00 zł, d) nauczycielom dyplomowanym – 764,00 zł,
2) za prowadzenie zajęć dydaktycznych w szkołach (oddziałach) przysposabiających do pracy w wysokości: a) nauczycielom stażystom – 140,00 zł, b) nauczycielom kontraktowym – 144,00 zł, c) nauczycielom mianowanym – 163,00 zł, d) nauczycielom dyplomowanym – 191,00 zł,
3) za prowadzenie zajęć rewalidacyjno-wychowawczych z dziećmi i młodzieżą upośledzonymi umysłowo w stopniu głębokim, w wysokości: a) nauczycielom stażystom – 557,00 zł, b) nauczycielom kontraktowym – 573,00 zł, c) nauczycielom mianowanym – 650,00 zł, d) nauczycielom dyplomowanym – 764,00 zł,
4) za prowadzenie zajęć dydaktycznych i wychowawczych w specjalnych przedszkolach (oddziałach), szkołach (oddziałach) specjalnych oraz za prowadzenie indywidualnego nauczania dziecka zakwalifikowanego do kształcenia specjalnego, w wysokości: a) nauczycielom stażystom – 557,00 zł, b) nauczycielom kontraktowym – 573,00 zł, c) nauczycielom mianowanym – 650,00 zł, d) nauczycielom dyplomowanym – 764,00 zł,
5) za prowadzenie zajęć wychowawczych bezpośrednio z wychowankami lub na ich rzecz w specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych (w tym w internatach), w wysokości: a) nauczycielom stażystom – 696,00 zł, b) nauczycielom kontraktowym – 716,00 zł, c) nauczycielom mianowanym – 813,00 zł, d) nauczycielom dyplomowanym – 955,00 zł,
6) za prowadzenie badań psychologicznych i pedagogicznych, w tym badań logopedycznych, udzielanie dzieciom i młodzieży pomocy psychologicznopedagogicznej, w tym pomocy logopedycznej, pomocy w wyborze kierunku kształcenia i zawodu, a także udzielanie rodzicom i nauczycielom pomocy psychologiczno-pedagogicznej związanej z wychowywaniem i kształceniem dzieci i młodzieży w poradniach psychologicznopedagogicznych oraz w innych poradniach specjalistycznych w wysokości: a) nauczycielom stażystom – 223,00 zł, b) nauczycielom kontraktowym – 229,00 zł, c) nauczycielom mianowanym – 260,00 zł, d) nauczycielom dyplomowanym – 306,00 zł,
7) za prowadzenie zajęć wychowawczych bezpośrednio z wychowankami lub na ich rzecz w młodzieżowych ośrodkach socjoterapii, w wysokości: a) nauczycielom stażystom – 696,00 zł, b) nauczycielom kontraktowym – 716,00 zł, c) nauczycielom mianowanym – 813,00 zł, d) nauczycielom dyplomowanym – 955,00 zł,
8) za prowadzenie zajęć dydaktycznych w szkołach, w których zajęcia są prowadzone dwujęzycznie oraz przez nauczycieli danego języka obcego w oddziałach dwujęzycznych, w wysokości: a) nauczycielom stażystom – 835,00 zł, b) nauczycielom kontraktowym – 859,00 zł, c) nauczycielom mianowanym – 975,00 zł, d) nauczycielom dyplomowanym – 1146,00 zł,
9) za prowadzenie zajęć dydaktycznych w oddziałach klas realizujących program „Międzynarodowej Matury" z przedmiotów objętych postępowaniem egzaminacyjnym, w wysokości: a) nauczycielom stażystom – 1670,00 zł, b) nauczycielom kontraktowym – 1718,00 zł, c) nauczycielom mianowanym – 1950,00 zł, d) nauczycielom dyplomowanym – 2291,00 zł,

NASZ PATRONAT: Więcej niż informatyczne warsztaty

Miasto stawia na IT

Lubelscy uczniowie i studenci będą mogli wziąć udział w bezpłatnych warsztatach informatycznych. W ramach programu „Uczeń na Wyżynie IT" tysiąc chętnych osób przeszkolą profesjonaliści z branży. Nabór już trwa.

Warsztaty odbędą się w czterech terminach: najbliższe już 22 października br. Kolejne zaplanowane są w dniach: 26 listopada br., a także 28 stycznia oraz 25 lutego 2020 r. Obowiązują wcześniejsze zapisy. Spotkania dla uczniów lubelskich liceów i techników poprowadzą przedstawiciele lubelskich firm branży IT. – Chcemy pokazać młodym ludziom, że dziedzinę informatyki można samodzielnie eksplorować, że mogą być nie tylko odbiorcami gotowych produktów: programów i aplikacji, ale także ich twórcami – podkreśla **Sławomir Sobótka** z firmy Bottega IT Minds.

– Zachęcamy młodych do eksperymentowania, dziedzina IT jest bardzo szeroka i znajdzie się w niej miejsce dla każdego, wystarczą tylko chęci. Zapewniam, że to nie tylko programowanie – dodaje **Mariusz Jastrząb** z firmy Intive.

Specjaliści chcieliby zainteresować młodzież branżą, która oferuje coraz więcej miejsc pracy w Lublinie. Ostatnie lata, dzięki staraniom władz miasta, były korzystne dla tej dziedziny.

– Lublin to jeden z najprężniej rozwijających się ośrodków IT w kraju. Szacujemy, że rynek ICT (technologii informacyjno-komunikacyjnych) zasila blisko 1 800 firm. W przeciągu ostatnich ośmiu lat zanotowaliśmy wejście do Lublina ponad 30 firm z branży ICT zarówno polskich, jak i zagranicznych – mówi **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina. W naszym mieście sektor IT współpracuje z uczelniami wyższymi, na których otwierane są dedykowane kierunki. Zwiększyła się również liczba zatrudnionych w sektorze IT – od 2 tysięcy osób w roku 2011 do blisko 6 tysięcy obecnie. Wiele firm specjalizujących się w IT postanowiło właśnie w Lublinie otworzyć swoje drugie w Polsce (po Warszawie) oddziały.

Uczeń w IT czuje się jak ryba w wodzie

Warsztaty „Uczeń na Wyżynie IT" w Lublinie odbędą się po raz drugi. Ich miejscem jest Centrum Zana Office Park A, przy ul. Nałęczowskiej 14 oraz siedziby firm IT znajdujących się na terenie tego biurowca. Ze względów organizacyjnych zapisów mogą dokonywać wyłącznie nauczyciele (wystarczy zgłosić im chęć udziału w warsztatach) telefonicznie pod nr telefonu **81 466 25 13**. Jedna szkoła może zgłosić maksymalnie dwie grupy uczestników (liczących po maksymalnie 30 osób) podając preferowaną godzinę warsztatów. Liczba miejsc na warsztaty jest ograniczona, o udziale decyduje kolejność zgłoszeń.

– „Uczeń na Wyżynie IT" jest wydarzeniem skierowanym zarówno do uczniów liceów i techników, którzy interesują się informatyką, jak i młodzieży, której świat nowych technologii nie jest jeszcze do końca znany. Podczas warsztatów, które poprowadzą przedstawiciele firm z branży IT, uczestnicy pozyskają wiedzę na temat zasobów lubelskiego sektora informatycznego – podkreśla **Mariusz Sagan**, dyrektor Wydziału Strategii i Przedsiębiorczości UM Lublin.

Na bezpłatne warsztaty miasto zaprasza wspólnie z przedstawicielami lubelskich firm z branży IT: Bottega IT Minds, DataArt Poland Sp. z o.o., Edge One Solutions Sp. z o.o., EMBIQ Sp. z o.o., Intive SA, Lingaro Sp. z o.o., Mobica Limited Sp. z o.o., Onwelo SA, Predica Sp. z o.o. oraz Sollers Consulting Sp. z o.o.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Kolejny sukces chóru z Czechowa

Hiszpańskie złoto dla lublinian

Lubelski Chór „La Musica" działający przy Szkole Podstawowej nr 16 im. F. Chopina po raz kolejny zdobył 1. miejsce („Złoty Dyplom") na IX Międzynarodowym Festiwalu i Konkursie Chóralnym „Cançó Mediterrrínia" w Hiszpanii. Pokonał 17 europejskich chórów.

Festiwal miał miejsce w dniach 10-15 września 2019 r. w Barcelonie i Lloret de Mar, turystycznej stolicy wybrzeża Costa Brava. – W konkursie brało udział 17 chórów z dziesięciu europejskich krajów. – Chóry reprezentowały Czechy, Rosję, Rumunię, Włochy, Polskę, Estonię, Cypr, Finlandię, Słowację i Łotwę. Uczestnikami z Polski, poza Chórem „La Musica" z Lublina, były chóry z Poznania, Wrześni, Inowrocławia i Mogilna – tłumaczy **Dariusz Wolanin**, prezes Stowarzyszenia Chór „La Musica".

Konkurs rozgrywany jest w pięciu kategoriach muzycznych a lubelski chór „La Musica" – grupa starsza pod kierunkiem **Zdzisława Ohara** i **Karoliny Filipczak** – otrzymał „Złote Dyplomy" za dwie z nich: utwory sakralne i muzykę Pau Casalsa. – Mimo wyczerpujących przygotowań do wyjazdu do Barcelony, chór nie zwalnia tempa. Po kilku dniach odpoczynku już niedługo rozpoczną się przygotowania do kolejnych koncertów i konkursów, w tym do 39. edycji Ogólnopolskiego Konkursu Chórów a Cappella Dzieci i Młodzieży, który odbędzie się w dniach 18-20 października 2019 roku w Bydgoszczy – dodaje pan Dariusz.

(EM.K.)

Lubelscy chórzyści ze „Złotymi Dyplomami"

ŚWIDNIK: Biblioteka zaprasza na „Straszny dwór" ze znanymi świdniczanami

Moniuszko w Zaułku Poetów

Z okazji obchodów Roku Moniuszki w środę, 25 września, w Zaułku Poetów obok Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej w Świdniku, zostanie wystawiona opera „Straszny Dwór", ale w nietypowej wersji, bo z udziałem przyjaciół i czytelników biblioteki oraz znanych świdniczan.

Ten rok uchwałą Sejmu RP w całym kraju został ogłoszony Rokiem Moniuszki dla upamiętnienia dwusetnej rocznicy urodzin wybitnego, polskiego kompozytora, autora takich dzieł jak „Halka" czy „Straszny Dwór". Właśnie drugą z tych oper będziemy mogli obejrzeć i wysłuchać w najbliższą środę w świdnickim „Zaułku Poetów" i to w wyjątkowym wykonaniu – świdnickich vipów, samorządowców, przedsiębiorców, pedagogów czy przedstawicieli służb mundurowych. Inscenizacja rozpocznie się o 17.00, a w razie złej pogody zostanie przeniesiona do Galerii Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej. Słowo wstępne wygłosi **Beata Olszańska** – dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Rodziny Wiłkomirskich, a w antraktach publiczność wysłucha fragmentów opery w jazzowej aranżacji **Włodka Pawlika**.

Wydarzeniu towarzyszyć będzie wystawa „Stanisław Moniuszko (1819-1872) – natchniony duchem polskich pieśni ludowych" udostępniona przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie.

„Straszny dwór"

To opera w czterech aktach, napisana przez Stanisława Moniuszkę w latach 1861-1864. Utwór ma głębokie przesłanie patriotyczne, ale nie brakuje w nim scen i partii komediowych. Jego premiera, która odbyła się w 1865 roku w Warszawie stała się wielką manifestacją patriotyczną i opera szybko została zdjęta z afisza przez rosyjskiego zaborcę. Jej akcja rozgrywa się w pierwszej połowie XVIII wieku. Zbigniew i Stefan wracają do domu po skończonej służbie wojskowej i obiecują, że nigdy się nie ożenią. Inne zamiary ma ich stryjenka. Bracia wbrew jej woli odwiedzają starego przyjaciela i poznają jego piękne córki i zaczynają się wahać. Stryjenka wyrabia im złą markę u starego przyjaciela wmawiając mu, że to tchórze, bo chce ich wydać za inne panny. Przyjaciel opowiada im straszna historię dworu, żeby ich sprawdzić, ale braci to nie rusza. Wrażenie na nich robi inna historia, a dokładniej o tym, że „gmach ten przed laty powstał z hańbiących usług zapłaty, że na tych murach przekleństwa i łzy i stąd nad nimi gniew Boski grzmi!". Później podstęp wychodzi na jaw, a bohaterowie wyjaśniają, że u sąsiadów grozę wywołuje uroda mieszkających od zawsze we dworze, panien, które nawet w czasach wojny mają powodzenie u szlachciców, a córkom sąsiadów grozi staropanieństwo (za wikipedia.org).

JN

W Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej w Świdniku czynna jest wystawa „Stanisław Moniuszko (1819-1872) – natchniony duchem polskich pieśni ludowych"

Horoskop na nowy tydzień

Baran (21.03 – 20.04)

Barany odczują poprawę finansową, będą mogły pozwolić sobie na ekstrawydatki. Dobre relacje z partnerem i ze współpracownikami umożliwią bezproblemową realizację dość trudnych zadań.

Byk (21.04 – 20.05)

W tym tygodniu krucho z kasą, za to towarzystwa aż w nadmiarze. Będziesz zmęczony, a czasami nawet wściekły, ale Twoi znajomi cenią sobie Twój humor i nie odpuszczą.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)

Dobry tydzień dla zaczynających coś nowego – czy to interesy, czy nowy związek – powinno ułożyć się doskonale. W czwartek ważna wiadomość od kogoś z daleka i zapowiedź wizyty.

Rak (22.06 – 22.07)

Zmęczenie i sporo wydatków, ale też zadowolenie i efektywne działanie. Tydzień będzie pracowity, ale niczego nie będziesz żałować, a w perspektywie szansa na podwyżkę.

Lew (23.07 – 23.08)

Wszystko podporządkujesz żądaniom bliskiej Ci osoby, ale nie będziesz tego żałować. Dobra zabawa i satysfakcja z czyjejś radości też są ważne. Jest szansa na dodatkowe pieniądze, może nawet wygraną.

Panna (24.08 – 22.09)

Krąży wokół Ciebie kasa i to spora. W połowie tygodnia dojdzie do sprzeczki między Tobą a szefem, ale zostanie przyznana Ci racja. W sobotę spotkanie w gronie przyjaciół.

Waga (23.09 – 23.10)

Życie będzie się koncentrować na pracy. Dużo zrobisz, ale też i dużo odłożysz na następne dni. Czeka Cię decydująca o Twojej przyszłości rozmowa z kimś z rodziny. Warto posłuchać rad.

Skorpion (24.10 – 22.11)

Masz szanse na spore osiągnięcia, ale tylko wówczas, gdy zaczniesz działać, a nie poprzestawać na planach i oczekiwaniu pomocy od innych. Warto zaryzykować, nawet zaciągnąć pożyczkę.

Strzelec (23.11 – 21.12)

Amor nie odpuści i jeszcze w tym miesiącu przestrzeli Ci serce. Uważaj jednak i kieruj się rozsądkiem, zwłaszcza gdy już masz wybranego partnera. Gorące uczucie może Ci nieźle namieszać.

Koziorożec (22.12 – 20.01)

Dobry okres zwłaszcza dla szukających stałego partnera czas na stabilizację uczuciową i szkoda byłoby zmarnować taką okazję. W sobotę spotkanie rodzinne i dobra wiadomość.

Wodnik (21.01 – 19.02)

Jeśli masz pomysły na inwestycje, zaczynaj ich realizację. Dobry układ planet gwarantuje Ci powodzenie. Warto skorzystać z podpowiedzi znajomego, który doradzi, jak zyskać nic nie tracąc.

Ryby (20.02 – 20.03)

Jeśli narzekałeś na brak gotówki, teraz nastąpi znaczna poprawa. Ryby szukające pracy w końcu osiągną cel, narzekające na samotność poznają kogoś. W piątek spotkanie niezapowiedziane, ale udane.

HUMOR NA NOWY TYDZIEŃ

Delegacja nauczycieli przychodzi na spotkanie z ministrem.

– Panie ministrze, my w ogóle nie mamy pieniędzy!

– Trudno... Wchodźcie...

***

Do adwokata przyszła biedna wdowa, prosząc o poradę prawną. Po skończonej wizycie adwokat zażądał 100 zł. Kobieta drżącymi rękami wyjęła banknot z portfela i podała radcy. Ten jednak po wyjściu kobiety zauważył, że ta pomyliła się, dając mu przez przypadek dwa sklejone banknoty stuzłotowe.

I wtedy stanął przed dylematem moralnym... Podzielić się ze wspólnikiem?

***

Starszy pan stwierdził, że jego żona słabo słyszy i postanowił pójść skonsultować się z lekarzem, co może na to poradzić.

Lekarz stwierdził:

– Aby móc coś poradzić muszę wiedzieć, jak bardzo jest to zaawansowane. Niech pan to zbada w następujący sposób: najpierw zada pytanie z odległości 10 metrów. Jak nie usłyszy, to z 8 itd. i wtedy mi pan powie, przy jakiej odległości pana usłyszała.

Tak więc wieczorem żona robi w kuchni kolacje, a facet w pokoju czyta gazetę i stwierdza: – W sumie tutaj jestem akurat 10 metrów od niej, zobaczymy, czy mnie usłyszy.

– Kochanie! – woła – Co jest dziś na kolację?

Bez odpowiedzi. Zmniejszył dystans do 8 metrów, wciąż żadnej odpowiedzi. Zmniejsza do 6, 4, 2, aż w końcu podchodzi staje tuż obok niej i pyta:

– Kochanie, co dziś na kolacje?

– Kurczak, do cholery, piąty raz ci powtarzam!!!

***

– Czy jest tu jakiś lekarz?

– Ja jestem lekarzem. Co się dzieje?

– Nie chciałby pan poznać mojej córki?

***

Jeśli 4. dzień z rzędu nie chce ci się nic robić, to oznacza, iż jest czwartek.

***

– Tato, co to za czapkę masz na głowie?

– To kefija, mój synu. To chroni nas przed nieznośnym słońcem na pustyni.

– Tato, co to za dziwne ubranie?

– To dżalabija. To chroni nas przed gorącym wiatrem pustyni.

– Tato, co to za okropne szmaty masz na nogach?

– One chronią nas przed rozpalonym piaskiem pustyni.

– Tato, a po co nam to wszystko we Frankfurcie nad Menem?

***

– Kochanie, chodź tutaj. Dotknij go. Czujesz jaki twardy?

– No, czuję…

– Ile razy ci mówiłem, żebyś zamykała chlebak?

Pięćdziesięciolecie kapłaństwa ks. Ryszarda Juraka

Medal dla znamienitego kapłana

W święto Podwyższenia Krzyża Świętego, w sobotę 14 września, zasłużony dla Lublina i lubelskiej archidiecezji ks. Ryszard Jurak został uhonorowany medalem wojewody lubelskiego oraz dyplomem uznania za wytrwałą i wierną służbę na rzecz Kościoła katolickiego i bliźnich.

Uroczystość odbyła się w kościele pw. Św. Rodziny przy ul. Jana Pawła II i była poprzedzona mszą św. odprawioną w intencji ks. Ryszarda, który w tym roku obchodzi jubileusz 50-lecia święceń kapłańskich.

Ks. **Ryszard Jurak** półwiecze swojego kapłaństwa obchodził już bardzo uroczyście w czerwcu br., kiedy to również w kościele pw. Św. Rodziny na lubelskich Czubach odprawiono mszę św., w której oprócz emerytowanego proboszcza tamtejszej parafii, wzięli udział księża – koledzy Jubilata z lubelskiego seminarium.

FOT. LUBLIN.UW.GOV.PL

Z okazji jubileuszu 50-lecia kapłaństwa ks. Ryszard Jurak został uhonorowany przez wojewodę lubelskiego Przemysława Czarnka dyplomem uznania i medalem

Msza św. w intencji Jubilata odprawiona 14 września była pięknym domknięciem tegorocznego jubileuszu otrzymania święceń kapłańskich przez ks. R. Juraka. Przez niemal dwadzieścia lat był on współorganizatorem corocznych Międzynarodowych Festiwali Organowych Lublin – Czuby, odbywających się w kościele pw. Św. Rodziny. Niemal zawsze obecny podczas koncertów w letnie środowe wieczory, witał i żegnał artystów.

Ale jeszcze większy powód do chwały dla niestrudzonego proboszcza „papieskiej parafii" jest wybudowanie kościoła i domu parafialnego w parafii pw. Św. Rodziny. To także ks. Ryszard Jurak, był gospodarzem parafii w chwili, gdy w 1987 r. papież – Polak przybył do Lublina i odprawił na terenie dzisiejszej parafii niezapomnianą eucharystię połączoną z wyświęceniem kilkudziesięciu nowych kapłanów.

Obecnie ks. R. Jurak, jako emerytowany proboszcz parafii pw. Św. Rodziny, mieszka na jej terenie jako rezydent

MONIKA **SKARŻYŃSKA**

Módl się, żyj nadzieją i nie martw się – powtarzał św. ojciec Pio

Odpust u Kapucynów i misje święte

23. września Kościół wspomina włoskiego kapucyna, św. ojca Pio – najsłynniejszego współczesnego stygmatyka.

Przez ponad 50 lat ojciec Pio nosił na swoim ciele: na dłoniach, stopach, a także na boku i głowie, nieustannie krwawiące rany – stygmaty, znaki męki Chrystusa. Przez wszystkie te lata w modlitwie, pokorze i w ofiarnym cierpieniu realizował posłanie miłości, budując grupy modlitewne oraz nowoczesny szpital „Dom ulgi w cierpieniu".

Święto u ojców Kapucynów

Przygotowania do liturgicznego wspomnienia św. stygmatyka w lubelskim kościele oo. Kapucynów przy Krakowskim Przedmieściu trwały już od 20 września. W dniach 20-22 września Grupa Modlitewna Ojca Pio działająca przy tamtejszym klasztorze, zorganizowała tridum modlitewne. W piątek, 20 września, przed wieczorną mszą św. miała miejsce adoracja krzyża, następnego dnia odprawiane było specjalne nabożeństwo połączone z modlitwą różańcową. Natomiast w niedzielę, przed wieczorną Eucharystią odbyła się adoracja Najświętszego Sakramentu. Nabożeństwo do ojca Pio odbędzie się o godz. 18.00 w poniedziałek, 23 września.

Misje święte na Rudniku

Wielkie uroczystości religijne odbyły się na Rudniku, w parafii której patronuje św. ojciec Pio. Od 15 – 22 września trwały tam misje święte, których kulminacją był odpust w niedzielę 22 września. Po sumie odpustowej o godz. 12.00 miała miejsce procesja do krzyża misyjnego.

Tuż po beatyfikacji Ojca Pio, abp **Józef Życiński** 1 grudnia 1999 roku erygował nową parafię w Lublinie, w dzielnicy Rudnik pw. Błogosławionego Ojca Pio. Kompleks sakralny, obejmujący świątynię i plebanię, powstał w latach 1985-1993 według projektu lubelskiego architekta Tadeusza Michalaka na dwudziestoarowej działce, ofiarowanej na ten cel przez **Helenę** i **Jana Mrozików**. Realizatorem budowy był ks. **Czesław Pac**.

Była to początkowo kaplica filialna kościoła pw. św. Mikołaja. Nowa parafia pw. Ojca Pio liczyła 850 osób, dziś liczba wiernych wzrosła do 2760. W 1999 roku do kościoła zostały sprowadzone relikwie błogosławionego stygmatyka. Kawałek zakrwawionego bandaża przechowywany jest w niewielkiej monstrancji, w tabernakulum. Uroczystej intronizacji relikwii dokonał w 2000 r. dziekan Dekanatu Lublin-Wschód ks. kanonik **Józef Siemczyk**. Przy prężnie rozwijającej się parafii działają trzy kółka różańcowe: św. Mikołaja, św. Faustyny i św. Ojca Pio. Poza tym Legion Maryi, Domowy Kościół, Margaretka, Duchowa Wspólnota Chorych i Niepełnosprawnych, Dziecięca Grupa Teatralna, Służba Liturgiczna Ołtarza i Grupa Modlitewna Ojca Pio.

Grupy modlitewne

W momencie śmierci świętego stygmatyka działało 726 Grup Modlitewnych Ojca Pio w ok. 20 krajach świata. Obecnie w ponad 45 krajach działa ponad 3000, w których zrzeszonych jest ponad 3 mln członków. Wyznają oni zasadę, że miłość do Boga powinna znajdować konkretną realizację w rzeczywistej i czynnej miłości dla ludzi cierpiących, potrzebujących i samotnych. Każdy gest zrozumienia i solidarności skierowany ku chorym, spragnionym i głodnym przybliża do Chrystusa. Ojciec Pio od początku swego życia zakonnego kierował życiem duchowym wielu ludzi. W Lublinie oprócz grup modlitewnych działa też Stowarzyszenie Pomocy im. św. Ojca Pio.

23. każdego miesiąca

Relikwie świętego stygmatyka, które są zwykle wystawiane 23. dnia każdego miesiąca, w Lublinie posiadają też m. in. kościoły: pw. Niepokalanego Serca Maryi i Św. Franciszka na Poczekajce, pw. św. Józefa na LSM, wspomniany już kościół oo. Kapucynów na Krakowskim Przedmieściu, kościół pw. Matki Bożej Różańcowej na osiedlu Widok oraz kościół pw. Świętego Archanioła na Bronowicach.

Woń świętości

Ojciec Pio, czyli Francesco Forgione, urodził się 25 maja 1887 roku w Pietrelcinie w południowych Włoszech jako piąte dziecko w wielodzietnej rodzinie ubogich chłopów. Do 10. roku życia pracował na roli opiekując się stadem owiec. W styczniu 1903 roku rozpoczął nowicjat w Zakonie Braci Mniejszych Kapucynów, zaś w sierpniu 1910 roku przyjął święcenia kapłańskie i całkowicie oddał się Bogu, traktując to jako ofiarę wynagradzającą za grzechy ludzkości oraz dusze w czyśćcu cierpiące. 7 września tego samego roku doznał objawienia – i wtedy właśnie na swych rękach kapucyn po raz pierwszy zobaczył rany – stygmaty, które jednak po pewnym czasie znikły. To zjawisko powtórzyło się z jeszcze większą intensywnością we wrześniu 1911 roku oraz w marcu 1912 roku.

Od września 1916 roku aż do śmierci, ojciec Pio przebywał w klasztorze Matki Bożej Łaskawej w San Giovanni Rotondo. 5 sierpnia 1918 roku otrzymał ranę na boku. Wszystkie „rany Chrystusa" pojawiły się na ciele stygmatyka 20 sierpnia 1918 roku i przez następne 50 lat nieustannie krwawiły i nie goiły się. Zachowując ciągłą świeżość, nie powodowały ropni, stanów zapalnych ani martwicy, a wręcz unosiła się wokół nich woń fiołków róż i pomarańczy tzw. woń świętości. Stygmaty zniknęły całkowicie na kilka dni przed śmiercią, która nastąpiła 23 września 1968 roku i nie pozostawiły żadnych blizn.

Ojciec Pio był pogrążony w nieustannej modlitwie. Na pytanie, jak żyć, miał jedną odpowiedź: „Módl się, żyj nadzieją i nie martw się". W ciągu ponad 50 lat posługi kapłańskiej, wierni pielgrzymując z każdej strony świata przybywali do księdza stygmatyka, aby otrzymać od niego wstawiennictwo u Boga. W 1947 roku trafił do niego również młody polski ksiądz Karol Wojtyła i wyspowiadał się u niego. Zakonnik przepowiedział mu, że któregoś dnia zasiądzie na „najwyższym stanowisku w Kościele". W 1962 roku biskup Wojtyła napisał list do Ojca Pio, prosząc by pomodlił się o uzdrowienie chorej na raka przyjaciółki Wandy Półtawskiej. W krótkim czasie rak ustąpił. Ojciec Pio nauczał wiernych, by we wszystkim rozpoznawali działanie Boga: w radościach, ale też smutkach i utrapieniach oraz by pragnęli ponad wszystko pełnić wolę Bożą.

Beatyfikacji świętego stygmatyka, dokonał Jan Paweł II, 2 maja 1999 roku, zaś trzy lata później Ojciec Święty wyniósł go na ołtarze.

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

Książki i film

Lubelskie wydawnictwo Gaudium wydało wyjątkowo ciekawą książkę brata **Andrzeja Derdziuka** OFMCap. „Ojciec Pio w Lublinie". Został w niej opisany kult świętego w naszym mieście. Drugą część stanowią opisy spotkań lublinian ze świętym w San Giovanni Rotondo. Natomiast trzecią część stanowią opisy cudów za wstawiennictwem świętego, które miały miejsce w Lublinie. Czcicielom świętego zakonnika warto też polecić książkę **Edwarda Augustyna** „Jan Paweł II i Ojciec Pio, historia niezwykłej znajomości", przedstawiającą historię znajomości Karola Wojtyły z Ojcem Pio – od pierwszego ich spotkania, aż po wyniesienie stygmatyka na ołtarze oraz pozycję **Andrea Torniellego** „Tajemnica Ojca Pio i Karola Wojtyły".
Postać świętego przybliża znakomicie film fabularny „Tajemnica Ojca Pio" w reżyserii **Jose Maria Zavala**, który 15 sierpnia tego roku wszedł na ekrany kin.

NASZ PATRONAT: Ciągle ważne wyzwanie

Wstańcie, chodźmy…

Dokładnie dwadzieścia lat temu narodziła się idea utworzenia Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia", która pomaga materialnie uzdolnionej, ale niezbyt zamożnej młodzieży studenckiej i promuje wartości chrześcijańskie.

Fundacja ma ogólnopolski charakter. Jednym z najbardziej aktywnie działających w niej miast jest Lublin. Co roku ważnym, organizowanym przez nią, wydarzeniem jest Dzień Papieski, który w tym roku pod hasłem „Wstańcie, chodźmy" przeżywać będziemy w naszym mieście od 6 do 16 października br.

Nowy Tydzień jest patronem medialnym XIX Dnia Papieskiego, organizowanego przez lubelską wspólnotę Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia". Wspólnotę tworzą studenci – stypendyści wszystkich lubelskich uczelni. Na co dzień działa ona przy Duszpasterstwie Akademickim KUL.

Każda kolejna rocznica wyboru papieża – Polaka na Stolicę Apostolską – 16 października 1978 r. – jest okazją do konsolidacji całego środowiska lubelskich stypendystów. Niezależnie od tego studenci mają możliwość comiesięcznych spotkań tematycznych. Dodatkowo w grudniu wielu z nich bierze udział w tradycyjnej wspólnej wigilii, natomiast czasie Wielkiego Postu studenci – stypendyści wyjeżdżają na rekolekcje. Ciekawą – i cenną formą aktywności – stypendystów z Lublina, jest przygotowywanie muzycznej oprawy niedzielnej mszy św., w której w Dziecięcym Szpitalu Klinicznym w Lublinie biorą udział najmłodsi pacjenci i ich rodzice.

Zaznaczmy, że Fundacja ma swoja główną siedzibę w Warszawie, na jej czele jej Rady stoi ks. kard. **Kazimierz Nycz**, a przewodniczącym zarządu jest ks. **Dariusz Kowalczyk**. Fundatorem jest Konferencja Episkopatu Polski.

MONIKA **SKARŻYŃSKA**

22 WRZEŚNIA. DWUDZIESTA PIĄTA NIEDZIELA ZWYKŁA

Jezus powiedział do uczniów: «Pewien bogaty człowiek miał rządcę, którego oskarżono przed nim, że trwoni jego majątek. Przywołał więc go do siebie i rzekł mu: „Cóż to słyszę o tobie? Zdaj sprawę z twego zarządzania, bo już nie będziesz mógł zarządzać". Na to rządca rzekł sam do siebie: „Co ja pocznę, skoro mój pan odbiera mi zarządzanie? Kopać nie mogę, żebrać się wstydzę. Wiem już, co uczynię, żeby mnie ludzie przyjęli do swoich domów, gdy będę odsunięty od zarządzania". Przywołał więc do siebie każdego z dłużników swego pana i zapytał pierwszego: „Ile jesteś winien mojemu panu?" Ten odpowiedział: „Sto beczek oliwy". On mu rzekł: „Weź swoje zobowiązanie, siadaj prędko i napisz: pięćdziesiąt". Następnie pytał drugiego: „A ty ile jesteś winien?" Ten odrzekł: „Sto korców pszenicy". Mówi mu: „Weź swoje zobowiązanie i napisz: osiemdziesiąt". Pan pochwalił nieuczciwego rządcę, że roztropnie postąpił. Bo synowie tego świata roztropniejsi są w stosunkach z podobnymi sobie ludźmi niż synowie światłości. Ja też wam powiadam: Pozyskujcie sobie przyjaciół niegodziwą mamoną, aby gdy wszystko się skończy, przyjęto was do wiecznych przybytków. Kto w bardzo małej sprawie jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny; a kto w bardzo małej sprawie jest nieuczciwy, ten i w wielkiej nieuczciwy będzie. Jeśli więc w zarządzaniu niegodziwą mamoną nie okazaliście się wierni, to kto wam prawdziwe dobro powierzy? Jeśli w zarządzaniu cudzym dobrem nie okazaliście się wierni, to któż wam da wasze? Żaden sługa nie może dwom panom służyć. Gdyż albo jednego będzie nienawidził, a drugiego miłował; albo z tamtym będzie trzymał, a tym wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i Mamonie!» (Łk 16, 1-13)

Wolność od mamony

Jezus Chrystus wskazuje uczniom w Ewangelii: „Nie możecie służyć Bogu i Mamonie!". Wydaje się, że ta przestroga odnosi się najpierw do pierwotnego znaczenia tego słowa, które oznaczało zabezpieczenie, oparcie, pewność. Z czasem słowo „mamona" zaczęło bożka pieniędzy i bogactwa. Słowo Boże daje nam jednak także i inną przestrogę. Chodzi o to, że nad pieniądzem trzeba panować. W innym wypadku on zapanuje nad człowiekiem. I wtedy stanie się ów człowiek konsumentem rozrywek, przyjemności zmysłowych, hazardu, a nawet sławy czy kariery. A bożek będzie domagał się wciąż nowych ofiar, wynikających z coraz większego nienasycenia.

W zachowaniu ludzkim możemy dostrzec dziwną zależność: człowiek podejmuje logiczne, refleksyjne, a i uczciwe działanie dopiero wtedy, gdy zostaje postawiony w jednoznacznych sytuacjach z których wynika, że wcześniej zachowywał się nieuczciwie. Podobnie jak w przypowieści o nieuczciwym zarządcy, który ma świadomość, że jego zwolnienie jest nieuniknione. Dopiero wtedy tak naprawdę otwiera oczy i dostrzega dramat swojego położenia. W świetle pytania właściciela widzi nieuczciwość w swoim zachowaniu. Dotychczas korzystał bowiem ze swojego stanowiska, aby trwonić dla własnych celów majątek swojego pana. Teraz wie, że stracił zaufanie i posiadane stanowisko.

Jezus chwali jednak nieuczciwego zarządcę. Ale wcale nie za to, że przywłaszcza sobie bezprawnie dobra innych i pozyskuje sobie przyjaciół kosztem właściciela. Nie chwali jednak sama postawa zarządcy, ale tylko jego przezorność; pomysłowość, z jaką rozwiązał trudną sytuację i nie poddał się zwątpieniu. Zarządca wybiera sposób wyjścia z trudnej sytuacji. Dotąd prawie nie zauważał istnienia innych, myślał tylko o sobie i o swoich interesach. Teraz odkrywa wartość przyjaźni. Ocalenie siebie dokonuje się przez otwarcie na innych. I właśnie ta jego zapobiegliwość, otwartość na drugiego człowieka, zostaje pochwalona, a nie sposoby, których używa, aby zapewnić sobie przyszłość.

Ważnym środkiem do panowania nad sobą, nad pragnieniami woli i poruszeniami serca, jest asceza, której przejawem staje wewnętrzna samodyscyplina. Pomaga ona realizować życie duchowe, zdobywać świętość. Dyscyplina pomaga też zmniejszyć stawianie siebie w centrum, by skoncentrować się na Jezusie i życiu zgodnym z Jego duchem oraz na miłości bliźniego, która chroni przed samolubstwem.

Jako uczniowie Jezusa powinniśmy działać z taką samą przezornością, zręcznością i otwarciem na drugiego człowieka, jak tego dokonał ewangeliczny zarządca. Często zdarza się jednak, że kiedy w naszym życiu chodzi o wzniosłe sprawy naszego zbawienia, to wówczas my, „synowie światłości", nie podejmujemy radykalnych i zdecydowanych decyzji. Stajemy się wówczas opieszali, leniwi i zrezygnowani. Nie ma w nas odpowiedniej energii i motywacji do odważnych zmian. Zaufajmy dziś na nowo Bożej opatrzności. Pamiętajmy, że w jeżeli w naszym życiu za cel wybieramy wieczność – musimy nauczyć się traktować doczesność wyłącznie w kategoriach przygotowania, próby, drogi czy środka, ale nigdy – celu.

KS. LESZEK **SMOLIŃSKI**,
ZA WWW.LITURGIA.WIARA.PL

CENTRUM LUXMED MEDYCZNE
- Poradnie specjalistyczne
- Laboratorium
- Badania i zabiegi diagnostyczne

tel. 81 532 37 11
www.luxmedlublin.pl

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protetyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia. Tel. 609 708 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

SPRZEDAM

Sprzedam kompletne wyposażenie zakładu szewskiego. Tel. 515 754 059

Sprzedam lamparkiet dębowy 30x6 cm w ilości ok. 21 m2, cena 200 zł. Tel. 507 74 72 22 (Świdnik)

Sprzedam rower Sigma damka, cena 250 zł. Tel. 607 486 803

Sprzedam kuchnię gazowo-elektryczna Amika 60 cm, nowa, na gwarancji, piekarnik, 10 funkcji, cena 1300 zł. Tel. 696 700 190

Sprzedam opryskiwacz do ciągnika, szerokość 12 m. Tel. 81 759 53 27

Sprzedam tanio kaktus kolumnowy o wysokości 2m. Tel. 607 486 803

Sprzedam tanio 2 beżowe, nieużywane fotele (wys. 88 cm, szer. 82 cm), cena 500 zł. Tel. 511 377 795

Sprzedam lodówkę, wysoka 100 zł, wersalkę brązową 200 zł, szafki kuchenne wiszące i inne, kredens kuchenny dwuczęściowy. Tel. 506 337 128

Sprzedam błotnik, zderzak i reflektor mercedes sprinter 2015 r, błotnik i zderzak volkswagen crafter. Tel. 506 337 128

Sprzedam młocarnię do zboża MZC-4B, stan bardzo dobry. Tel. 783 242 973

Sprzedam przedłużacz siłowy śred. 15 mm w gumie, długość 30mb plus wtyka plus 4 gnizada. Tel. 531 807 170

Sprzedam wkrętarkę MAKTEC MT 063 12V, 2 x akumulator, stan idealny. Tel. 698 806 881

Sprzedam lodówkę „Polar" stan bardzo dobry (Świdnik). Tel. 510 227 635

Sprzedam podkłady kolejowe, drewniane. Tel. 537 248 451

Sprzedam błotnik i zderzak przedni do Volkswagena Craftera z 2015 r. Tel. 506 337 128

Sprzedam rower dziecinny od 7 lat, rower młodzieżowy dla chłopaka i dziewczyny. Tel. 510 453 818

Sprzedam przyczepkę do ciągnika jednoosiową, cena 800 zł. Tel. 81 721 67 12

Sprzedam błotniki i reflektory do Mercedesa Sprintera, używane. Tel. 506 337 128

Sprzedam piec kaflowy i kompletne piece elektryczne ze sterownikiem, 5 sztuk. Tel. 510 453 818

Sprzedam dwa nieużywane, solidne fotele, kolor beżowy z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm, cena 500 zł. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam dwie nowe opony zimowe 185/65/R14 i dwie nowe opony zimowe z felgami do VW Passata. Tel. 81 450 53 72

Sprzedam elementy ogrodzenia przęsła 150x320 – 8 sztuk. Tel. 531 807 170

Sprzedam kopaczkę ziemniaczaną gwiazdową, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 81 721 67 12 (wieczorem)

Sprzedam drzewo olcha do wycięcia 10 szt. Tel. 725 725 701

Sprzedam nowe odłączniki OZK 3x600A – 2 szt, OZK 3x400A – 2 szt. Cena 400-300 zł. Tel. 725 181 783.

Sprzedam błotnik prawy do Volkswagena Craftera r. 2012, zderzak srebrny do Audi A-6 oraz błotnik i uszkodzony reflektor do Mercedesa Sprintera r. 2014. Tel. 506 337 128

Sprzedam narożnik pokrycie skóropodobne, kolor czarny oraz 2 fotele, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam drzwi tylne, prawe do Forda Fokusa z małym wgnieceniem bez tapicerki, kolor grafit, cena 95 zł. Tel. 513 348 687

Akumulator Centra 44AH360A typ CC440 nowy (na gwarancji) cena 100 zł. Tel. 605 585 313

Felgi stalowe 6jx15 HZ EE47 (5x112) – 4 szt. (m.in. vw golf V, jetta, skoda oktavia) w dobrym stanie, cena 240 zł za komplet. Tel. 605 585 313

Sprzedam paski klinowe, art. metalowe, łożysk różne, elektrody 3.25, cena do uzgodnienia. Tel. 81 743 57 23

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm, w oprawie z bambusa śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak stalowy, długość 50 cm, 4 uchwyty, wyrób kowalstwa artystycznego. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz plecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łóżko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam grzejnik olejowo-elektryczny prod. włoskiej na kółkach. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radiomagnetofon 3200 automatic z Kasprzaka oraz radio Okiean. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lornetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania, garderoba długość 200 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam klatkę dla ptaków nową, bardzo ładną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam rzutnik do slajdów, bajek, itp. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu Peugeot 206. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwijalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwa fotele, nieużywane, w kolorze beżowym z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3 x 600 amperów – 2 sztuki, cena 300-400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam książki, kalendarze lubelskie, przewodniki po Lublinie i Lubelszczyźnie. Tel. 514 118 643

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spalinowe do drewna STIHL. Cena 1000zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zegary wiszące do małego remontu-naprawy. Tel. 725 725 701

Sprzedam 100 m blachy ocynkowanej z rozbiórki. Tel. 602 839 559

Sprzedam pierzynę z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam tanio drzewo opałowe do kominka. 90 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego 1100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, lwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwietnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, ,tel. 604 858 729

Sprzedam gilzy p/pancerne. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie od zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Poszukuję pustego przelotu TIR-a Innsbruck (Austria)- Lublin, tel. 604 858 729

REKLAMA

TKŚ ŚWIDNIK OFERUJE:

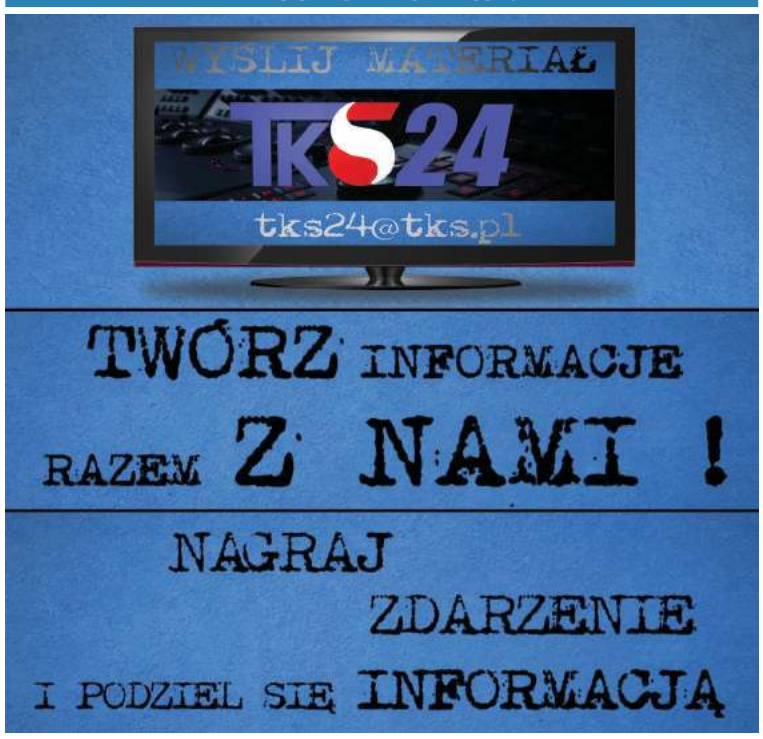

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.

Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokryciowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam/wynajmę przyczep kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam łóżka, materace, gąbki do spania. Cena 90 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam bale topolowe różnej grubości I długości. Cena 220 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Vigry 3. Stan dobry. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam rower niemiecką damkę. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-y szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam rzeźbę papieża Jana Pawła II oraz Piłsudskiego drewnianą. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł.

Sprzedam drzwi drewniane zabytkowe. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam słoiki z zakrętkami różnej wielkości, większą ilość. Cena 50gr/szt. , tel. 604 858 729

Sprzedam popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II. Cena 150 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn. Cena 300 zł

Sprzedam 5 kg butlę gazową, turystyczną z palnikiem, nową. Tel. 721 378 184

Sprzedam pompę górniczą z zabezpieczonym wyłącznikiem. Tel. 666 779 353

Sprzedam kuchenkę turystyczną, 2 palnikową i butlę gazową 2 kg. Tel. 666 479 353

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga" nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Opony zimowe o wymiarach 185 x 60 x 15 jak nowe. Tel. 604 206 241

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Nowe sprzęgło do Toyoty Yaris lub Auris, silnik 1,329. Tel. 604 206 241

Rower trójkołowy z koszem, nowy, idealny na działkę, na zakupy, pilnie sprzedam. Tel. 887 039 439, 81 532 8438

Roland E-68 + kolumna alternatywna 80W, (nowe dyskietki + futerał + stojak – gratis), cena 1 500 zł, Tel. 782 480 702

Sprzedam konsolę DJ Pioneer CDJ-200 i Mikser DJM-400, stan bdb, 100 proc. sprawna, cena 1500 zł, tel. 501 516 593

Panele fotowoltaiczne dla firm i domu, projektowanie, montaż, dobór instalacji, tel. 510 548 784

Sprzedam nowy zestaw rattanowy sofa, stół i dwa fotele z poduszkami. Tel. 781 028 245

Kożuszek dziecięcy (wiek 3-5 lat), z kapturem, z naturalnych skór, c. 60 zł. Tel. 516 339 017

Serial „Stawka większa niż życie", komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Szafka meblowa (orzech), do maszyny do szycia Singer, cena 50 zł. Tel. 608 42 44 88

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Lustro okrągłe, śr. 30 cm w oprawie z bambusa, śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Parapety drewniane 33 x 150 cm, gr 3,5 cm, 20 x 155 cm, gr. 3,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Szyba zespolona do okna, wymiary 60 x 128 cm, grubość 2,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Wieszak stalowy – wyrób kowalstwo artystyczne, długość 50 cm, 4 uchwyty. Tel. 81 743 61 58

Butla gazowa turystyczna oraz palnik. Tel. 81 743 61 58

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Klatka dla ptaków, nowa, bardzo ładna. Tel. 81 743 61 58

INNE

Przyjmę większą ilość słoików zakręcanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, tel. 604 858 729

GARAŻE BLASZANE - WZMOCNIONE
BRAMY GARAŻOWE, WIATY, HALE, KOJCE

www.RobStal.pl
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT
tel. 81 440 6469, 509038426

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Głuskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, tel. 604 858 729

KUPIĘ

Kupię mieszkanie w Świdniku do remontu lub odświeżenia, tel. 535 013 566

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel. 725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię mieszkanie w Warszawie w atrakcyjnej cenie, może by zadłużone, do remontu, z nieuregulowanym stanem prawnym, z lokatorem do eksmisji itp. Mogę dać w rozliczeniu lokal zastępczy, ew. działka rolna/rekreacyjna nad Wieprzem, ,tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie działkę, pole, grunty. Może być niepełnowartościowe, pod linią energetyczną, na skarpie, itp. w obrębie Lublina, tel. 604 858 729

Kupię naczepę z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, tel. 604 858 729

Kupię telefon komórkowy nowej generacji. Mogę sam odebrać z salonu, tel. 604 858 729

Kupię 1000 m2 kostki brukowej rozbiórkowej, z transportem do Zaniówki, pow. parczewski, woj. lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekoracje CPN (czołg, śmigłowce, amfibia itp.) , tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie dużą ilość płyt USB, mogą być używane, tel. 604 858 729

Kupię pole przy drodze Lubartów-Lublin, Łęczna-Lublin lub przy innej trasie do 25km od Lublina, tel. 604 858 729

Kupię stupy betonowe elektryczne z transportem do Parczewa, tel. 604 858 729

Kupię płotki budowlane wym. 3,20 m x 1,70 m. Mogą być do remontu, tel. 604 858 729

Kupię telewizor powyżej 65 cali na gwarancji, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie gruby, męski łańcuszek złoty z krzyżykiem lub Matką Boską, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie drzewo opałowe rąbane większą ilość (2 tiry), z transportem do Zaniówki, powiat parczewski, woj. Lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię baterie słoneczne, ekrany, wiatrak. Do wytwarzania energii elektrycznej, tel. 604 858 729

Kupię dużą ilość węgla z transportem do Parczewa, woj. lubelskie - może być koleją, tel. 604 858 729

USŁUGI

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel. 515 754 059

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Gładź, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe, hydraulika, drobne naprawy na terenie Lublina, tel. 662 063 626

Zamki, drzwi, montaż, wymiana, naprawa tapicerki drzwi, usterki. Tel. 512 682 679 lub (81) 743 32 59

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Domofony, elektryka, malowanie, montaż szafek i mebli, Tel. 691 367 382

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Nauka pływania dla najmłodszych, młodzieży i dorosłych. Świdnik te. 505 164 832

Usługi matrymonialne dużo ofert, tel. 663 919 260, 81 747 19 05

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne RATY
GARAŻE WZMOCNIONE

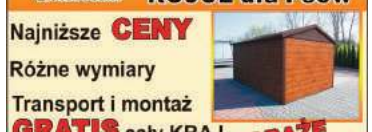

512-182-312 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

Remonty glazura, sufity podwieszane, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Panele słoneczne dla gospodarstw, bezpłatny montaż. Tel. 536 968 921

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Panele fotowoltaiczne dla firm, gospodarstw, zakładów, projekty, montaż, dotacje, dobór instalacji gratis. Tel. 510 548 784

Malarz odnowi Państwu mieszkanie, dom, wnętrza oraz zewnętrzną elewację. Tapetowanie raufazą, sufity, odgrzybianie. Kulturalny i solidny. Tel. 506 750 659

Wszystko w Domu: hydraulika, elektryka, glazura, gładź, malowanie, panele, zabudowy, remonty. Tel. 732 698 739

Tapetowanie, malowanie, hydraulika, gładź, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Wykonam projekty budowlane, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Usługi projektowania komputerowego na zlecenie, nauka, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Malowanie, tapetowanie, gładź, panele podłogowe, hydraulika. Tel. 662 063 662

Glazura, remonty kompleksowo. Wieloletnie doświadczenie. Tel. 882 823 602

Meble pod wymiar, kuchnie, zabudowy wnęk, pokojowe, sypialne, garderoby, typowe i nietypowe, dopasowane do potrzeb klienta, solidnie i terminowo. Tel. 507 147 579

Solidnie tapetowanie, malowanie, gładź, hydraulika, glazura, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Glazura, terakota, panele remonty kompleksowe, duże doświadczenie. Tel. 660 272 588

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Sprzedam mieszkanie 39m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, II p., nowe (2017 r.), wykończone. Tel. 508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel. 605 664 143.

Sprzedam mieszkanie w Piaskach, pow. 57 m2, 3 pokoje z balkonem, łazienka, piwnica, w pobliżu szkoła, przedszkole, przychodnia, sklep, przystanek. Cena 200 tys. zł do negocjacji. Tel. 510 320 144

Sprzedam działkę budowlaną 15a 37,5x40m, woda, prąd, internet w Świdnik przy ul. Olimpijczyków. Tel. 694 956 500

Sprzedam działkę 14,5a w Krępcu, ul. Kwiatowa. Tel. 664 603 443

Sprzedam mieszkanie 46m2 przy ul. Hutniczej w Lublinie, IV piętro bez balkonu. Tel. 784 545 360

Sprzedam mieszkanie 45 m2 przy ul. Kopernika w Świdniku na II p. do remontu. Tel. 604 250 152

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej w Świdniku na osiedlu Olimpijczyków Polskich do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam kamienicę przy ul. Krakowskie Przedmieście 30 w Lublinie (deptak). Tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie 78,5 m2 (3 pokoje) w kamienicy w Lublinie przy deptaku (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 505 384 795

Sprzedam lokal użytkowy o pow. 18,70 m2 przy deptaku w Lublinie (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 691 636 371

Sprzedam lub wynajmę kawalerkę, 18,5 m2 w Rejowcu Fabrycznym (pow. chełmski) przy ul. Parkowej. Tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie 91 m2 (4 pokoje) w kamienicy w Lublinie przy deptaku (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 691 636 371

Sprzedam lokal użytkowy o pow. 28,70 m2 przy deptaku w Lublinie (ul. Krakowskie Przedmieście 30). tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie w Piaskach k/Lublina o pow.57 mkw, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, IV piętro, piwnica. W pobliżu szkoła, przedszkole, przychodnia, sklepy, kościół, przystanek PKS, cena 215 tys. zł do uzgodnienia. Tel. 510 320 144

Sprzedam dom 300 mkw w Świdniku, os. Olimpijczyków, w zabudowie szeregowej do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie w centrum Świdnika, ul. 3-go maja 6, 41 mkw, IV p, 2 pokoje + kuchnia z balkonem. Tel. 513 270 095

Sprzedam działkę 0,52 ha, dom z poddaszem o łącznej powierzchni użytkowej 110 mkw, garaż z budynkiem gospodarczym o pow. łącznej 58 mkw. Nowy Krępiec ul. Dworcowa. Tel. 603 447 349

Sprzedam działkę 38 arów z domem, prąd siła, studnia, wodociąg, ogrodzona, Kukawka gm. Wojsławice, cena 50 000zł, tel. 698 909 281

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie o pow. 74 mkw w Lublinie, os. Czuby, 3 pok., kuchnia, łazienka, balkon, piwnica, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam pawilon handlowy w dobrym punkcie Świdnika. Tel. 510 906 622

Sprzedam kamienicę w Lublinie przy deptaku (2 mieszkania plus 2 lokale użytkowe po remoncie). Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę budowlaną 44a w Krępcu przy ul. Kwiatowej. Tel. 664 603 443

Sprzedam mieszkanie, III piętro, 3 pokoje, duży balkon, wybudowane w 1997 roku, osiedle Wchód w Świdniku, tel. 889 169 377

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam działkę 38ar z domem, prąd, siła, studnia, ogrodzona. Kukawka gm. Wojsławice pow. chełmski, cena 50.000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam mieszkanie 73m2, 4 pokoje, IV p. w Świdniku, cena 230 tys. zł. Tel. 691 760 268

Sprzedam mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 222 tys. zł, tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam mieszkanie własnościowe 50m2 , czwarte piętro z bloku czteropiętrowym w Lublinie na Kalinowszczyźnie przy szkole. Tel. 881 585 461

Sprzedam mieszkanie w Lublinie, 74m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, osiedle Czuby, parter, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455.

Sprzedam dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służy na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę 38a z domem w Kukawce (gm. Wojsławice, pow. chełmski), cena 50 000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam piękną posiadłość w okolicach Stalowej Woli pałacyk 300m2, 1ha ogrodu w tym staw. Tel. 15 600 65 77 (wieczorem)

Sprzedam garaż znajdujący si pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) tel. 605 954 934

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, na osiedlu Wschód, 73,15m^2, 4 pokoje, piętro 4/4, widna kuchnia. Tel. 606 589 115

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam udziały/wynajmę w kamienicy w Lublinie, 3 pomieszczenia. Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 45,32 m2 w Świdniku, 2 pokoje, p. 4/4, własnościowe przy ul. Racławickiej, cena do uzgodnienia. Lub zamieni na 1-2 pokojowe powyżej 30m^2 na parterze lub 1. piętrze w Świdniku. Tel. 516 735 772

Sprzedam lub zamieni ę 30m^2 3/3p na 2 pokoje z balkonem dopłata w Świdniku, parter lub 1 piętro. Tel. 511 318 597

Sprzedam mieszkanie 70m^2 plus, II piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, garderoba, balkon, ul. Organowa (Szeligowskiego) rezydencja ogrodzona, Czechów w Lublinie. Cicha spokojna lokalizacja. Wysoce rozwinięta infrastruktura, sklepy, market Auchaun, przedszkole, kościół, apteka, szpital, przystanek MPK. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650, 81 740 35 62

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości o powierzchni 3400m^2, z zabudową 1200m^2, ul. Szewska w Lublinie, c. 415 000 zł. Tel. 505 526 477

Sprzedam (kiosk) PW 8, pawilon handlowy 30m^2, centrum Świdnika, ze względu na zakończenie działalności gospodarczej i wiek, przystępna cena, tanio. Tel. 510 906 622

Dom jednopiętrowy w miejscowości Młynki k. Końskowoli, podpiwniczony, oddzielnie garaż, budynek gospodarczy, działka 0,5h, cena 450 000 zł. Tel. 798 807 260

Lokal stancja, 8,6m^2, Świdnik, parter, nowe budownictwo, opomiarowane, media, cena do uzgodnienia. Tel. 609 953 354

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości komercyjnej, Lublin, ul. Szewska, c. 550 000 zł. Tel. 606 626 477

Sprzedam udział ze wskazaniem na metraż, ok. 60m^2, ścisłe centrum Lublina, cena 85 000 zł. Tel. 602 471 748

Sprzedam kamienic w Lublinie deptak, w tym 2 mieszkania 94 i 78,5m^2, i 2 lokale użytkowe 28 i 18,70m^2, c. 2 050 000 zł. Tel. 691 636 371

ZAMIENIĘ

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe , 48m^2, na mniejsze ok. 40m^2, 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel. 691 675 777

Kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym zamienię na mieszkanie w Lublinie lub wynajmę. Tel. 691 636 371

Zamienię M-4 w Świdniku, komunalne 66 m2, IV piętro, na mniejsze na parterze lub I piętrze. Tel. 782 640 596

Zamienię mieszkanie 51m^2, Węglin Południowy, działkę budowlaną 1000m^2 i działkę ogrodniczą 2000m^2, na dom w Lublinie lub w pobliżu Lublina. Tel. 513 348 687

Zamieni ęM-3 w Świdniku, 51m^2, 2 piętro, na M-4 w Świdniku, min. 60m^2, parter, 1 lub 2 piętro, mieszkanie może by do remontu. Tel. 507 941 189

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Lublinie, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Warszawie, tel. 604 858 729

Zamienię wełnę mineralną większą ilość na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową na bagażową, tel. 604 858 729

Zamienię płyty granitowe 50 m2 na inne materiały, tel. 604 858 729

Zamienię siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię stary kredens zabytkowy na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię drzwi drewniane zabytkowe na inne stare rzeczy, tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel. 730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel. 508 597 714

Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie na Czechowie. Tel. 666 659 155

Wynajmę mieszkanie 2 pokoje, kuchnia i łazienka w Warszawie (I piętro) z garażem na osiedlu zamkniętym i strzeżonym. Kontakt tel. 513 966 903.

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

Budynek wolnostojący z przeznaczeniem na stancje, biura, usługi itp. Tel. 81 751 29 51

Mieszkanie w Świdniku, 50m^2, 2 pokoje umeblowane, parter, c. 1250,00 zł/miesiąc. Tel. 508 297 794

Mieszkanie w Świdniku, 2 pokoje, częściowo umeblowane, 800,00 zł + gaz + prąd + woda. Tel. 530 888 462

Wynajmę pokój jednoosobowy, umeblowany w Lublinie, Czechów, os. Lipińskiego dla studentki, uczennicy lub pracującej. Cena 480 zł, bez dodatkowych opłat. Tel. 696 715 264

Wynajmę przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 40 zł/doba, tel. 604 858 729

Wynajmę barakowóz na kołach. Cena 40 zł/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 200zl/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ulicy Kusocińskiego w Świdniku. Tel. 661 639 360

Garaż pod blokiem mieszkalnym, brama na pilota, osiedle monitorowane w Lublinie, ul. Startowa. Tel. 668 999 931

Wynajmę duży magazyn- stodołę, 70 km od Lublina. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę letniskową nad rzeką Wieprz. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wydzierżawi 1 ha pola łąki na KRUS/ZUS, Horodyszcze. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę w Lublinie (inwestycyjną) na ul. Gospodarczej. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Wydzierżawię dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służyć na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Biała Podlaska przy trasie Warszawa – Terespol – sprzedam działkę o pow. 1,5 ha naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. (0 82) 563-35-51

Wydzierżawię siedlisko: 0, 5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Zamienię siedlisko: 0,5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolno-budowlaną o powierzchni 42a w Kolonia Struża, przy szosie, media są. Tel. 723 534 333

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

Sprzedam działkę inwestycyjną 69 a, media przy działce, ul. Lotnicza w Świdniku (w pobliżu lotniska). Tel. 696 771 377

Sprzedam dwie działki budowlane po 20a (woda, światło) w Nowym Krępcu. Tel. 794 765 667, 721 523 662

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, wszystkie media 378m^2, Turka osiedle Borek. Atrakcyjna spokojna okolica, bardzo dobre połączenie z centrum Lublina, 7 minut jazdy MPK. Wysoce rozwinięta infrastruktura sklepy, przedszkole, kościół, apteka, boisko sportowe Orlik. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650

Sprzedam działkę rolną 1ha, Czubrowice, woj. Małopolskie, c. 155 000 zł. Tel. 505 625 477

Działka budowlana 10a Franciszków gm. Mełgiew, wszystkie media. Tel. 501 660 999 po 19.00

Wynajmę działkę utwardzoną 1800 m^2 w Elizówce naprzeciwko giełdy, cena 2 500 zł do uzgodnienia. Tel. 81 756 13 38, 504 55 66 70

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m^2. Tel. 697 492 997

Sprzedam działkę o pow. 1,5 ha przy trasie Warszawa - Terespol w Białej Podlaskiej, naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. 82 563 35 51

Sprzedam działkę budowlaną 15a, 37,5 x 40 m (woda, prąd, Internet) w Świdniku przy ul. Olimpijczyków 3a, tel. 694 956 500

PRACA

PRACA – SZUKAM

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel. 577 846 950

Poszukuję właściciela cukierni lub piekarni, który przyjmie mnie na bezpłatny staż. Mam czeladnika w zawodzie cukiernika i potrzebuję stażu pracy w tym zawodzie. Zainteresowanych proszę o telefon pod numer 789 435 041.

Podejmę pracę fizyczną w każdej branży. Tel. 789 435 041

Poszukuję pracodawcy, który przyjąłby mnie na praktyki zawodowe do swojej piekarni lub cukierni. Osoby zainteresowane proszę o kontakt pod numerem tel. 789 354 041.

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

Poniedziałek 23.09

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Tajemnica Ojca Pio 10:30
Piłsudski 11:15, 18:15
Legiony 12:00, 17:15
Downton Abey 13:30, 16:00
Parasite 14:45, 19:45
Ból i blask 20:15

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Wyprawa Magellana 15:00
Piłsudski 17:00, 19:15

Wtorek 24.09

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Piłsudski 11:15, 18:15, 21:00
Tajemnica Ojca Pio 13:15
Downton Abey 13:30, 16:00
Parasite 14:45, 19:45
Legiony 17:15
Ból i blask 20:15

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Piłsudski 17:00, 19:15

Środa 25.09

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Legiony 10:30, 14:30
Piłsudski 11:15, 18:15
Tajemnica Ojca Pio 13:00
Downton Abbey 13:30, 16:00
Parasite 17:00
Kobiece Wieczory Filmowe: (Nie)znajomi 19:30
Ból i blask 20:15

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Piłsudski 17:00, 19:15

Czwartek 26.09

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Legiony 10:45, 17:15
Piłsudski 11:15, 18:15
Tajemnica Ojca Pio 13:15
Downton Abbey 13:30, 16:00
Parasite 14:45, 19:45
Ból i blask 20:15

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Kino nieczynne.

Piątek 27.09

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Kino nieczynne.

Sobota 28.09

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Legiony 13:30, 19:45
Piłsudski 16:00

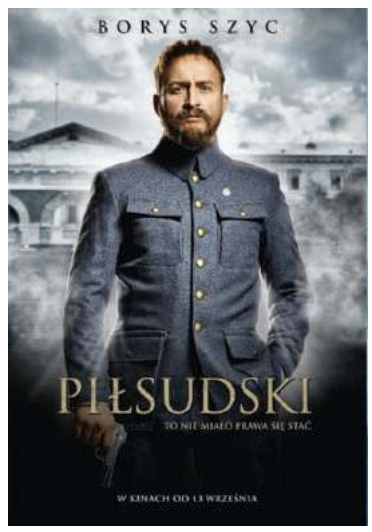

Wyprawa Magellana 18:00

Niedziela 29.09

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Legiony 13:30, 19:45
Piłsudski 16:00
Wyprawa Magellana 18:00

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 I AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58
Pełny repertuar na stronie www.cinema-city.pl/kina/lublinplaza i www.cinema-city.pl/kina/felicity#

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 10
Pełny repertuar na stronie www.multikino.pl/kino/lublin/repertuar

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY
26.09- Kram z piosenkami. Obrazki śpiewające godz. 19:00
27.09- Kram z piosenkami. Obrazki śpiewające godz. 19:00
29.09- Kowboje godz. 19:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA
29.09- Z głową w chmurach czyli o żyrafie, która szukała deszczu godz. 12:00

TEATR STARY
23.09- Kino w Teatrze Starym „Najlepszy" godz. 18:00
24.09- Bitwa o literaturę. Jak opisać człowieka? Godz. 18:00
25.09- Urna i Kroke „Ser" godz. 19:00
28.09- „Audiencja II" Mikołaj Grabowski godz. 19:00
29.09- Bajkowa niedziela godz. 17:00

TEATR MUZYCZNY
28.09- Siła tenorów godz. 18:00

FILHARMONIA

23.09 (PONIEDZIAŁEK)
Zewnętrzny organizator: Pastora Galvan/ Koncert flamenco godz. 19:00

24.09 (WTOREK)
VI Międzynarodowy Festiwal Braci Wieniawskich- Agnieszka Shulz- Brzyska/ Aksel Kolstad godz. 18:00

27.09 (PIĄTEK)
VI Międzynarodowy Festiwal Braci Wieniawskich- Koncert Nadzywyczajny: Georgijs Osokins/ Wojciech Rodek godz. 19:00

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna –podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, tel. 691 666 068

Poszukuję alpinisty z linami, do podcięcia drzewa, tel. 604 858 729

Poszukuję alpinisty z linami, do zrobienia podbitki w szczycie budynku, tel. 604 858 729

Poszukuję pracy w zawodzie cukiernik w Świdniku lub okolicach. Posiadam dyplom czeladniczy i ukończony kurs zawodowy. Tel. 789 435 041

Emeryt (66 lat) z orzeczeniem umiarkowanym, poszukuje pracy dziennej w szatni, na portierni, kurier, catering, prawo jazdy kat. B. Tel. 784 787 235

Emeryt (68 lat) I grupa inwalidzka, stopie znaczny poszukuje pracy w szatni lub portierni, na budowie pracownik ochrony w systemie pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Marchandiser, kasjer, przedstawiciel handlowy, uprawnienia na wózek widłowy, kierowca kat. B. Tel. 504 44 20 57

Pilnie poszukuj pracy w biurze, recepcji, ochronie jako tłumacz. Znam wiele języków. Praca na stałe lub zlecenie. Tel. 887 039 439, 798 381 481

Poszukuje pracy w ochronie na budowie, w obiektach zamkniętych, na portierni, w szatni. Tel. 504 651 114, 511 347 670, 514 356 057

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w obiektach zamkniętych. Długoletnia praktyka w ochronie. Tel. 81 532 84 38, 887 039 439, 798 381 481

Emeryt I. 68, I grupa inwalidzka (stopie znaczny), poszukuje pracy w szatni lub portierni w systemie zakładu pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Masażystka wykonuje masaż leczniczy i relaksacyjny. Tel. 721 121 675

Rencistka I. 54 poszukuje pracy w szatni lub na portierni na uczelniach lub szpitalach lub instytucjach. Tel. 508 708 674

Osoba z wykształceniem medycznym chętnie zaopiekuje si dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 603 927 704

Poszukuje pracy jako opiekunka do osób starszych, posiadam doświadczenie. Świdnik i okolice. 662 868 096

Mężczyzna 50+, uczciwy, zdyscyplinowany, nie pijący, podejmie pracę w Świdniku lub okolicy, stałą na umowę (może by ochrona). Tel. 81 751 51 22

Emeryt (61 lat) poszukuje pracy jako kierowca. Tel. 604 219 158

PRACA – DAM

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

Zatrudnię w restauracji we Włodawie kucharkę z doświadczeniem. Praca na umowę. Możliwość zamieszkania w miejscu pracy. Tel. 503 626 888

MATRYMONIALNE

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3. Tel. (81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią. Tel. 797 754 393

Usługi matrymonialne, duży wybór ofert. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

Poznam Pana w wieku 70-80 lat, tak jak ja odczuwającego samotność. Tel. 513 40 17 92

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie. Tel. 511 198 493

Usługi matrymonialne, 26-letnia tradycja. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

MOTORYZACJA

Nissan Micra, 1995r., ważne OC i przegląd, c. 1000 zł. Tel. 603 410 043

Skoda Roomster 1,4 diesel, cena 13 999 zł. Tel. 691 701 555 (Mełgiew)

Daewoo Espero. Tel. 662 063 626

Volvo V40, 2001 r, Cena 2,5 tys. zł. Tel. 602 839 559

Pilnie sprzedam skuter marki Fresco, w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Tel. 887 039 439, 504 651 114, 81 532 84 38.

Ford Focus 2006/7, przebieg 96780 km, benzyna, 5D, czarny, cena 14000 zł do negocjacji. Tel. 662 384 588

Daewoo Espero 1999 r., benzyna 1,8, wymienione progi, łańcuch rozrządu, tarcza sprzęgła, amortyzatory przód, cena 2500 zł, tel. 662 063 626

Opel Insignia A, 2011r., c. 35 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, odtwarzacz dvd, poduszka powietrzna chroniąca kolana, relingi dachowe, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, bluetooth, czujniki parkowania przednie, elektryczne szyby tylne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, światła led, tapicerka skórzana. Tel. 601 055 551

Ford S-Max I, 2007r., c. 22 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne tylne, światła przeciwmgielne, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, dach panoramiczny, elektryczne szyby tylne, gniazdo sd, isofix, komputer pokładowy, podgrzewana przednia szyba, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterka boczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automat., kurtyny powietrzne, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 515 406 607

Volkswagen Touareg I, 2005r., c. 39 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja czterostrefowa, komputer pokładowy, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne przednie, regulowane zawieszenie, tapicerka skórzana, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, hak, klimatyzacja dwustrefowa, nawigacja gps, podgrzewane tylne siedzenia, poduszki boczne tylne, światła do jazdy dziennej, tempomat, zmieniarka cd, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterka boczne, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, klimatyzacja manualna, podgrzewane lusterka boczne, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, światła xenonowe, tempomat aktywny. Tel. 500 202 869

Volkswagen Passat B6, 2007r., c. 19 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujniki parkowania tylne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewane lusterka boczne, przyciemniane szyby, światła led, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, czujniki parkowania przednie, esp (stabilizacja toru jazdy), komputer pokładowy, podgrzewane przednie siedzenia, relingi dachowe, światła przeciwmgielne. Tel. 794 264 335

BMW Seria 3 E46, 2004r., c. 30 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterka boczne, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, podgrzewane przednie siedzenia, przyciemniane szyby, światła do jazdy dziennej, tapicerka skórzana, zmieniarka cd, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, komputer pokładowy, poduszki boczne przednie, relingi dachowe, światła przeciwmgielne, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne tylne,. Tel. 601 295 056

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....
.....
.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)
.....
.....
.....
....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

PGNIG SUPERLIGA KOBIET
3. kolejka: Start Elbląg – MKS Perła Lublin **21:30 (10:12)** * Metraco Zagłębie Lubin – Piotrcovia Piotrków Tryb. **31:18 (15:10)** * Piłka Ręczna Koszalin – KPR Gminy Kobierzyce **23:26 (12:13)** * Ruch Chorzów – EUROBUD JKS Jarosław **20:29 (9:15).**

1. MKS Perła	**3**	**9**	**92-70**
2. JKS Jarosław	2	6	54-44
3. Start Elbląg	3	6	75-71
4. Kobierzyce	3	6	74-71
5. Zagłębie	2	3	57-45
6. Piotrcovia	3	3	61-76
7. PR Koszalin	3	0	72-79
8. Ruch Chorzów	3	0	64-93

W I lidze siatkarzy

Bez niespodzianki w Nysie

Siatkarze LUK Politechnika Lublin nie utarli nosa faworytowi rozgrywek I ligi, Stali Nysa. Podopieczni trenera Macieja Kołodziejczyka przegrali w piątek wyjazdowe spotkanie 2. kolejki w trzech setach.

Beniaminek niespodzianki w potyczce z głównym faworytem do wywalczenia awansu do PlusLigi nie sprawił, ale też i meczu bez walki nie oddał. – Naszym celem było zaprezentowanie dobrej siatkówki i walka o każdą piłkę. Jeśli chodzi o wspomnianą walkę i zaangażowanie, to myślę, że stanęliśmy na wysokości zadania. Podjęliśmy rękawicę, ale jeżeli chce się wygrywać z taką drużyną, jak Stal Nysa, to trzeba wykorzystywać szanse, na które ciężko się pracuje. Niestety my tego nie zrobiliśmy i to nas boli. Musimy wyciągnąć wnioski z tego spotkania, bo do pewnego momentu graliśmy jak równy z równym, lecz uciekały nam końcówki. Najlepsze ekipy cechuje to, jak zachowują się w sytuacjach, po których ważą się dalsze losy meczu. Tym razem rywale wykorzystali swoje doświadczenie i udowodnili, że są groźni. Być może zabrakło nam niewiele, ale za niezłą grę punktów się nie przyznaje – mówił po meczu **Maciej Kołodziejczyk**, trener LUK Politechnika.

W kolejnym meczu nasi akademicy zmierzą się z 1 października w Bielsku-Białej z BBTS.

STAL NYSA – LUK POLITECHNIKA LUBLIN 3:0 (25:20, 25:22, 25:21)
Stal: Bućko (11), M'Baye (2), Krzysiek (17), Schamlewski (5), Szczurek (4), Łapszyński (10), Czunkiewicz (libero).
Politechnika: Zrajkowski (1), Sterna (5), Stolc (9), Wierzbicki (11), Rusin (10), Oroń (5), Cabaj (libero) oraz Durski, Szaniawski (2) i Goss (1).

Pozostałe mecze 2. kolejki I ligi: SMS PZPS Spała – Gwardia Wrocław **2:3 (14:25, 17:25, 25:21, 25:23, 10:15)** * KPS Siedlce – MCKiS Jaworzno **1:3 (25:23, 21:25, 25:27, 27:29)** * AZS AGH Kraków – BBTS Bielsko-Biała **2:3 (20:25, 20:25, 25:17, 25:21, 16:18)** * Lechia Tomaszów Maz. – Mickiewicz Kluczbork **1:3 (19:25, 25:21, 28:30, 21:25)** * ZAKSA Strzelce Opolskie – Krispol Września **3:1 (25:21, 22:25, 25:23, 25:22).**

1. Stal	2	6	6-0
2. MCKiS Jaworzno	2	6	6-2
3. Bielsko-Biała	2	5	6-3
4. AZS AGH	2	4	5-3
5. Mickiewicz	2	3	4-4
6. Lechia	2	3	4-4
7. ZAKSA	2	3	4-4
8. Gwardia	2	2	4-5
9. Krispol	2	2	4-5
10. Politechnika	**2**	**1**	**2-6**
11. SMS PZPS	2	1	2-6
12. KPS Siedlce	1	0	1-3
13. Norwid	1	0	0-3

BILETY NA LIGĘ MISTRZÓW OD DZISIAJ
Dzisiaj (poniedziałek), 23 września MKS Perła Lublin rozpoczyna sprzedaż karnetów na mecze lubelskiej drużyny w Lidze Mistrzyń! Do 27 września karnety będą sprzedawane wyłącznie w siedzibie klubu, ul. Kazimierza Wielkiego 8 w godzinach 10.00 – 16.00. Posiadacze karnetów ligowych na sezon 2019/20 będą mieli zagwarantowane swoje miejsca.
Od 28 września uruchomiona zostanie sprzedaż internetową karnetów oraz biletów na pierwszy mecz MKS Perła z duńskim TEAM Esbjerg (12 października godz. 18) za pomocą platformy internetowej ticketic.pl.
Karnet na trzy mecze kosztują : normalny – 80 zł, ulgowy – 50 zł (dzieci i młodzież do 18 roku życia, studenci, renciści, emeryci, Klub Kibica) i VIP – 150 zł (sektory przy płycie boiska, parking vip, catering).

Szczypiornistki MKS Perła pokonały na wyjeździe Start Elbląg i samodzielnie przewodzą w tabeli Superligi PGNiG

Zagrały koncert po przerwie

W meczu 3. kolejki PGNiG Superligi, o fotel lidera rozgrywek, szczypiornistki MKS Perła pokonały w Elblągu Start 30:21. O efektownej wygranej mistrzyń zadecydowała ich świetna postawa w drugiej części.

Losy spotkania rozstrzygnęły się tuż po przerwie, gdy Perełki w zaledwie 10 minut powiększył prowadzenie z dwóch aż do dziewięciu bramek.

Szczególnie świetnie między słupkami lubelskiej bramki spisywała się **Gabrijela Bešen,** a udanie finalizowały ataki **Dagmara Nocuń** oraz **Karolina Kochaniak**.

W 49. minucie lublinianki prowadziły już 28:14 i stało się jasne, że lublinianki pozostaną na fotelu lidera.

START ELBLĄG – MKS PERŁA 21:30 (10:12)
Start: Pająk, Orowicz– Garczarczyk 7, Shupyk 5, Pękala 3, Choromańska 2, Dronzikowska 2, Stapurewicz 1, Cygan 1, Waga, Szulc, Trbović
MKS Perła: Gawlik, Bešen – Nocuń 6, Rosiak 6, Achruk 4, Szarawaga 3, Kochaniak 3, Blažević 3, Królikowska 2, Gadzina 2, Łabuda 1, Gęga, Olek, Matuszczyk.

Koszykarze TBV Startu lepsi od Kinga Szczecin i Polpharmy Starogard

Browar Kociewski Cup dla czerwono-czarnych

TBV Start Lublin wygrał turniej koszykówki Browar Kociewski Cup, zorganizowany w miniony weekend przez Polpharmę Starogard Gdański.

Podopieczni trenera **Davida Dedka** najpierw wygrali 88:73 z Kingiem Szczecin, a następnie w finale pokonali gospodarzy 93:77.

MVP turnieju został **Brynton Lemar,** najskuteczniejszy koszykarz zespołu Startu w finałowym meczu (21 punktów).

Ponadto **Martins Laksa** zdobył drugie miejsce w konkursie rzutów za 3 punkty.

KING SZCZECIN – TBV START 73:88 (20:24, 19:24, 20:16, 14:24)
Start: Borowski 17, Carter 14, Taylor 12, Laksa 12, Jarecki 10, Dziemba 7, Lemar 6, Jeszke 6, Pelczar 2, Szymański 2, Gospodarek 0
POLPHARMA STAROGARD GD. – TBV START LUBLIN 77:93 (21:25, 22:17, 12:29, 22:22)
Start: Lemar 21, Laksa 19, Carter 14, Dziemba 10, Taylor 8, Jarecki 6, Borowski 6, Jeszke 5, Pelczar 2, Szymański 2, Gospodarek 0

W piłkarskiej III lidze

Motor przegrał z... Giebułtowem

Kolejny weekend wstydu w wykonaniu piłkarzy lubelskiego Motoru za nami! Tym razem „żółto-biało-niebiescy" przegrali 0:1 wyjazdowy mecz w podkrakowskim Zabierzowie, z drużyną Jutrzenki Giebułtów, z niewielkiej małopolskiej wsi, liczącej niewiele ponad 1000 mieszkańców. Po spotkaniu Mirosław Hajdo, trener motorowców zapowiedział, że oddaje się do dyspozycji władz lubelskiego klubu.

Motor stracił kolejne punkty na własne życzenie. Między innymi tuż przed przerwą **Tomasz Brzyski** nie wykorzystał rzutu karnego. W drugiej połowie lublinianie mieli zdecydowaną przewagę, z której jednak niewiele wynikało.

W sobotę o wiele lepsze nastroje panowały w Świdniku. Avia pokonując 4:2 Podlasie Biała Podlaska zanotowała trzecią wygraną z rzędu i przedłużyła serię bez porażki do czterech spotkań.

Skutecznością w sobotę błysnął **Wojciech Białek.** Zaliczył hattricka i w klasyfikacji strzelców 3. ligi z 7 trafieniami plasuje się na trzecim miejscu, tuż za **Rafałem Królem** ze Stali Kraśnik i **Krzysztofem Ropskim** z Siarki Tarnobrzeg (po 10 goli).

AVIA ŚWIDNIK – PODLASIE BIAŁA PODL. 4:2 (2:0)
MKS Avia: Szelong – Kuliga, Głaz, Mykytyn (46 Kołodziej), Kukułowicz – Szpak, Maluga (61 Partyka), Wójcik (61 Górka), Mroczek (83 Plesz) – Prędota (64 Ceglarz), Białek.
Bramki: 1:0 Białek 27, 2:0 Białek 45, 2:1 Dmowski 55, 2:2 Buzun 69, 3:2 Górka 72, 4:2 Białek 86.
Żółte kartki: Ceglarz, Górka, Szelong, Głaz (A.) – Buzun, Dmowski (P.).
Sędziował: Grzegorz Jabłoński (Kraków).

JUTRZENKA GIEBUŁTÓW – MOTOR LUBLIN 1:0 (1:0)
Motor: Strączek – Gruszkowski (70 Michota), Kajpust, Grodzicki, Brzyski, Kunca (65 Nowak), Swędrowski, Kumoch (61 Ceglarz), Duda, Bonin (72 Rymek), Grunt (57 Paluch).
Bramka – Michalec 25. **Żółte kratki:** Bonin (M.).
Sędziował: Myszka (Stalowa Wola).

Mirosław Hajdo, trener Motoru, po sobotnim spotkaniu oddał się do dyspozycji zarządu lubelskiego klubu

W PIŁKARSKIEJ IV LIDZE

Hattrick Milcza dał czwartą wygraną

Piłkarze czwartoligowej Lublinianki już na dobre zapomnieli o kiepskim początku tegorocznego sezonu (zaledwie punkt w 3. meczach).

Lublinianie w sobotnim spotkaniu 8. kolejki pokonali u siebie 3:1 Powiślaka Końskowola, odnosząc tym samym czwartą wygraną w rozgrywkach.

Bohaterem meczu okazał się **Jarosław Milcz**, który już w 32. minucie mógł cieszyć się z hattricka.

LUBLINIANKA – POWIŚLAK KOŃSKOWOLA 3:1 (3:0)
Lublinianka: Żuber – Futrzyński, Dzyr, Maliszewski, Kowalczyk, Stępień (46 Rejmak), Kuzioła, Pikul (79 Iwańczuk), Wrzesiński, Rybak (73 Rasiński), Milcz (90 Rapa).
Bramki: 1:0 Milcz 11, 2:0 Milcz 18, 3:0 Milcz 32, 3:1 Łakomy 70.
Żółte kartki: Kuzioła, Stępień, Futrzyński, Wrzesiński (L.) oraz Wankiewicz, Pyda, Banaszek, Pięta (P.).

Pozostałe mecze 8. kolejki IV ligi: Victoria Żmudź – Huragan Międzyrzec Podl. **0:1** * Kryształ Werbkowice – Włodawianka **0:1** * Górnik II Łęczna – Orlęta Łuków **0:1** * mecze: Kłos Gmina Chełm – Sparta Rejowiec Fab, Granit Bychawa – Lewart Lubartów, Łada 1945 Biłgoraj – Huczwa Tyszowce i Tomasovia – Unia Hrubieszów zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

W tabeli rozgrywek z 19 pkt. (7 spotkań) prowadzi Lewart przed Włodawianką – 18 (8). Lublinianka z 13 pkt. jest szósta.

W PIŁKARSKIEJ III LIDZE
9. kolejka: Jutrzenka Giebułtów – Motor Lublin **1:0** (Krzysztof Michalec 25) * Avia Świdnik – Podlasie Biała Podlaska **4:2** (Wojciech Białek 27 k, 44, 85, Arkadiusz Górka 72 – Kamil Dmowski 55, Karol Buzun 69) * Podhale Nowy Targ – Wólczanka Wólka Pełkińska **1:2** (Daniel Barbus 19 – Krystian Wrona 12, Wiktor Kłos 80) * Chełmianka Chełm – Hutnik Kraków **2:3** (Norbert Myszka 63, Wołodymyr Hładkyj 82 – Krzysztof Świątek 28, 54, Mateusz Gamrot 83 k) * Orlęta Radzyń Podlaski – Wisła Sandomierz **0:1** (Tomasz Wojcinowicz 45) * Wisłoka Dębica – Korona II Kielce **1:1** (Michał Domański 33 – Wato Arweladze 7) * KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski – Siarka Tarnobrzeg **0:0** * Hetman Zamość – Wisła Puławy 1:1 (Bruno Wacławek 23 – Szymon Stanisławsk 9) * **niedzielny mecz:** Stal Kraśnik – Sokół Sieniawa zakończył się po zamknięciu tego wydania.

1. Korona II	9	20	21-8
2. Siarka	9	16	16-8
3. Hetman	9	15	16-10
4. Stal Kraśnik	8	14	17-9
5. Hutnik	9	14	17-17
6. Avia Świdnik	**9**	**14**	**12-15**
7. Sokół Sieniawa	8	13	7-8
8. Wólczanka	9	13	8-6
9. Wisła Puławy	9	13	12-10
10. KSZO	9	12	10-10
11. Wisłoka	9	11	11-9
12. Motor	**8**	**10**	**7-6**
13. Sandomierz	9	10	13-14
14. Orlęta Radzyń	8	9	6-8
15. Podhale	9	8	8-11
16. Chełmianka	9	7	9-14
17. Jutrzenka	9	7	6-16
18. Podlasie	7	3	9-26

W następnej kolejce – 29 września: Wisła Sandomierz – Avia (16:00), Sokół – Motor (16:00).

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: IX Jesienna Liga Orlikowa Ogniska TKKF Omega

Faworyci na razie nie zawodzą

Za nami kolejne mecze IX Jesiennej Ligi Orlikowej organizowanej przez Ognisko TKKF Omega. Jak na razie faworyci nie zawodzą. Broniąca mistrzowskiego tytułu ekipa FC Kumple wygrała po raz czwarty, z kolei AleTaxi zanotowało trzecie zwycięstwo.

Oba zespoły powiększyły swoje konto punktowe w potyczkach z Alfą Felin. **Paweł Bugała** i spółka pokonali rywali 4:0, a taksówkarze po zaciętej walce zwyciężyli debiutantów 3:2.

Trzecie miejsce w rozgrywkach zajmuje Omega, która w ubiegłym tygodniu, w meczu o fotel wicelidera nie dała rady AleTaxi, przegrywając 4:5.

WYNIKI

ALFA FELIN – ALETAXI 2:3
Bramki: Krzysztof Zarzycki, Michał Kołodziej – Adrian Prażmo 3.
LBN LEYTON ORIENT – PRUSAKI 1:6
Bramki: Filip Kowalczyk – Paweł Kadłubowski 3, Paweł Dejko 2, Łukasz Lis.
OMEGA – DALIMEX 2:0
Bramki: Dawid Adamczyk 2.
ALFA FELIN – FC KUMPLE 0:4
Bramki: Paweł Bugała 2, Piotr Junior Ślepowroński, Mateusz Pliszka.
PSŻ – SPIŻARNIA 0:1
Bramka – Piotr Gmitrowicz.
OMEGA – ALETAXI 4:5
Bramki: Dawid Adamczyk 2, Bartosz Marczak, Kamil Błaszczak – Mateusz Siedlecki 2, Adrian Prażmo 2, Tomasz Bronikowski.
FC WROŃSKA – ALFA FELIN 2:1
Bramki: Kamil Komarzaniec, Sylwester Panek – Michał Kołodziej.
PRUSAKI – SPIŻARNIA 0:0

1. FC Kumple	4	12	22-6
2. AleTaxi	3	9	16-7
3. Omega	5	9	24-19
4. Spiżarnia	3	7	5-3
5. FC Wrońska	3	6	5-5
6, Prusaki	4	4	10-9
7. Dalimex	3	3	13-6
8. Alfa Felin	5	3	11-17
9. PSŻ	4	3	6-18
10. LBN Leyton	4	0	4-26

Alfa Felin w ubiegłym tygodniu stoczyła dwa, niezwykle pasjonujące, wyrównane spotkania. Niestety, zarówno z AleTaxi, jak i FC Wrońska przegrała. Pierwsze spotkanie 2:3, drugie 1:2. Debiutanci przegrali też 0:4 z FC Kumple i z dorobkiem 3 pkt. w 5. spotkaniach plasują się w tabeli na ósmym miejscu

Spiżarnia w trzech meczach zgromadziła 7 punktów i jest czwarta

NAJLEPSI STRZELCY
15 goli – Dawid Adamczyk (Omega)
9 – Mateusz Siedlecki (AleTaxi)
7 – Bartłomiej Ślepowroński (FC Kumple)
6 – Marek Wąsik (Dalimex), Paweł Bugała (FC Kumple)

Mecz „Nigdy więcej 17 IX 1939, nigdy więcej represji" odbył się na Orliku przy Szkole Podstawowej nr 52 w Felinie już po raz czwarty

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Wyjątkowe spotkanie na Orliku na Felinie „Nigdy więcej 17 IX 1939, nigdy więcej represji"

Jedyny taki mecz na świecie

Ognisko TKKF Omega i niestrudzony prezes Zbigniew Furman zorganizowało na Orliku przy Szkole Podstawowej nr 52 na Felinie kolejną piłkarską imprezę nawiązującą do historii Polski. Tym razem młodzi futboliści spotkali się na boisku 17 września, w 80. rocznicę napaści Związku Sowieckiego na Polskę.

Mecz „Nigdy więcej 17 IX 1939, nigdy więcej represji" odbył się już po raz czwarty.

– To spotkania przypomniało młodzieży jedną z najtragiczniejszych chwil w historii naszej Ojczyzny. Rok 1939, to chyba najstraszniejszy czas w dziejach Rzeczypospolitej. Najpierw z Zachodu 1 września zaatakowała nas hitlerowska Rzesza, by następnie 17. dnia tego samego miesiąca dokonał się akt ostateczny, agresja Związku Sowieckiego. IV rozbiór Polski stał się faktem. Przed meczem wyjaśniłem młodym chłopcom, co znaczy data 17 września 1939 dla naszej Ojczyzny. Pamiętajmy i szanujmy prawdziwą historię. Ten mecz to też szacunek dla tych, którzy zostali zesłani na Syberię i nigdy już nie powrócili do swojej ukochanej Ojczyzny. Ten mecz to też chwila pokory, chwila przypomnienia o tych najszlachetniejszych wartościach, którymi są: Bóg, Honor i Ojczyzna – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega.

FC MALIKI – OMEGA PRZYJACIELE 6:3
FC Maliki: Kajetan Pszczoła, Mateusz Kuszpa , Konrad Gawda, Kacper Krasowski, Szymon Jastrzębski.
Omega: Patryk Kowalski, Remigiusz Chorembała, Maksymilian Sprawka, Cezary Głowacki, Bartłomiej Szumlański.
Bramki: Gawęda 4, Kuszpa, Jastrzębski – Kowalski 2, Chorembała.

Mecz, w którym zmierzyły się ekipy Omega Przyjaciele i FC Maliki odbył się przed spotkaniami 9. edycji Jesiennej Ligi Orlikowej.

– Chciałem by starsi piłkarze pokibicowali młodym. By oklaskami nagrodzili nie tylko bramki ale i piękną lekcję historii na boisku. Udało się wszyscy, mali, duzi i kibice oddali hołd i szacunek tym tragicznym wydarzeniom i ich bohaterom. Myślę, że jest to taki jedyny historyczny mecz w Polsce i na świecie – kończy **Zbigniew Furman**, prezes TKKF Omega.

W tym roku lubelskie Ognisko zorganizuje jeszcze dwa „historyczne" turnieje. 11 listopada piłkarze zagrają już po raz 35. z okazji odzyskania przez Polskę niepodległości.

13 grudnia odbędą się z kolei zawody upamiętniające mroczne czasy stanu wojennego.

BAS

PODZIĘKOWANIA
Ognisko TKKF Omega za pośrednictwem redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie", patrona medialnego meczu, składa serdeczne podziękowania za wsparcie: Zarządowi Regionu Środkowowschodniego NSZZ Solidarność i panom przewodniczącemu **Marianowi Królowi** oraz **Markowi Wątorskiemu**, Oddziałowi Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie, Urzędowi Miasta Lublin i panu prezydentowi **Krzysztofowi Żukowi**.
– Dziękuję serdecznie także pani dyrektor SP nr 52 **Małgorzacie Stacharskiej**, która zawsze jest z nami, popiera nasze projekty i sama wnosi ciekawe sugestie, które nadają naszym imprezom pewien blask. Podziękowanie płynące z głębi serca ślę również panom Piotrowi Sakowi z OlimpTrofea oraz **Markowi** i **Łukaszom Wójcikom** z MW SPORT, a także za pomoc panu **Pawłowi Śnitko** – kończy **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega.

Przyjaźni United, zdobywcy Pucharu Dzielnicy Tatary

Zespół STB Bronowice zajął drugie miejsce

Broniący trofeum East Side musiał tym razem zadowolić się trzecią pozycją

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA

Piłkarski Puchar Dzielnicy Tatary dla drużyny Przyjaźni United

Zespół Przyjaźni United zdobył po raz pierwszy futbolowy Puchar Dzielnicy Tatary. W finale turnieju organizowanego przez Stowarzyszenie Organizację Aktywnych Kibiców Piłkarskich pokonał drużynę STB Bronowice 7:3!

W kolejnej już edycji turnieju, rozgrywanego na obiektach Zespołu Szkół Ogólnokształcących przy ulicy Przyjaźni rywalizowało 6 drużyn.

Ekipa Przyjaźni United w drodze po Puchar Dzielnicy Tatary najpierw w grupie rozprawiła się po zaciętych bojach z Farmacją Lublin i broniącym trofeum East Side Tatary, a następnie w półfinale ograła Zajezdnię 5:2.

W finale zwycięzcy nie dali szans STB Bronowice, choć do przerwy na boisku oglądaliśmy niezwykle wyrównaną walkę.

Trzecie miejsce zajęła ekipa East Side Tatary, która w decydującym meczu wygrała 6:2 z Zajezdnią.

BAS

Faza grupowa
Grupa A: OAKP Lublin – Zajezdnia **1:4 (0:3)** * OAKP Lublin – STB **0:3 (0:2)** * STB – Zajezdnia **2:0 (0:0). Kolejność:** 1. STB 6 pkt. (5-0). 2. Zajezdnia 3 (4-3), 3. OAKP 0 (1-7),
Grupa B: East Side – Framcja Lublin **2:2 (1:1)** * Przyjaźni United – Farmacja Lublin **5:3 (3:1)** * East Side – Przyjaźni United **1:2 (0:1). Kolejność:** 1. Przyjaźni United 6 (7-4), 2. East Side 1 (3-4), 3. Farmacja Lublin 1 (5-7).
Półfinały
STB – East Side **6:4 (3:2)** * Przyjaźni United – Zajezdnia **5:2 (2:2)**
Finał
Przyjaźni United – STB Bronowice **7:3 (2:2)**
o 3. miejsce
East Side – Zajezdnia **6:2 (1:1)**

W tegorocznej edycji Pucharu Dzielnicy Tatary emocji i walki nie zabrakło

Lublinianin Mariusz Rzedzicki wywalczył srebrny krążek w kategorii Open, będący jednocześnie przepustką na mistrzostwa świata!

W 4. Mistrzostwach Polski Speed-ball

Trzy srebrne krążki dla naszych

Udanie w rozgrywanych w Chełmie 4. Mistrzostwach Polski Speed-ball spisali się lubelscy zawodnicy.

Aleksandra Rzedzicka, debiutująca w mistrzostwach kraju w kategorii do lat 10, zdobyła dwa srebrne medale w super solo i grze singlowe, a jej trener **Mariusz Rzedzicki** wywalczył srebrny krążek w kategorii Open, będący jednocześnie przepustką do udziału w XXXI Mistrzostwach Świata Speed-Ball, które w październiku tego roku odbędą się we Francji.

Aleksandra i Mariusz Rzedziccy, srebrni medaliści Mistrzostw Polski Speed-ball

W XI Pucharze Polski Juniorek i Juniorów w Judo

Brawo dla Kacpra Zgrajki

Kacper Zgrajka z UKS Spartakus Lublin zajął w Pucharze Polski Juniorów w kategorii 66 kg drugie miejsce

Świetny występ w rozgrywanym w Sochaczewie XI Pucharze Polski Juniorek i Juniorów w Judo zaliczył Kacper Zgrajka z UKS Spartakus Lublin. Podopieczny trenera Józefa Tkaczyka zajął w kategorii 66 kg drugie miejsce.

Lublinianin w pięknym stylu wygrał cztery kolejne walki przez ippon, by finałowym pojedynku po niezwykle zaciętym starciu ulec **Piotrowi Zendlerowi** z Juvenii Wrocław.

BAS

Spartakus zaprasza na zajęcia

UKS „Spartakus" Lublin prowadzi nabór dziewcząt i chłopców w wieku 6-11 lat do sekcji judo.

Zajęcia treningowe odbywają się w nowej sali do judo przy ulicy Langiewicza 22 (Pawilon B). Zajęcia prowadzi trener Józef Tkaczyk, posiadacz 7 dana (pas biało-czerwony). Tel. kontaktowy: 604 785 895.

E-SPORT

Zagraj charytatywnie w FIFA 19

Amatorskie Ligi Lublin wychodzą z niezwykle ciekawą inicjatywą. Już w najbliższą sobotę, 28 września odbędzie się charytatywny turniej w Fifa 19.

– Szykuje się znakomita e-sportowa zabawa, przy okazji, której będzie można nieść pomoc! W zabawie mogą wziąć udział osoby, które ukończyły 10 lat. W przypadku osób niepełnoletnich wymagana jest zgoda opiekuna – informują organizatorzy zawodów.

Dla zwycięzców przewidziane są cenne nagrody rzeczowe. Zapisy do turnieju przyjmowane są do czwartku (26 września). Jeśli zostaną wolne miejsca, będzie możliwość zapisania się w dniu turnieju.

Jak się zapisać? Wystarczy wysłać imię i nazwisko oraz nr telefonu na adres mailowy **poczta@amatorskieligi.pl**

Turniej rozpocznie się na Arenie Lublin o godzinie 9:30.

Wpisowe do zawodów stanowią: słodycze lub kosmetyki (dezodoranty, żele, akcesoria do makijażu itp.), które zostaną przekazane mieszkańcom Pogotowia Opiekuńczego w Lublinie przy ulicy Kosmonautów.

Więcej informacji na profilu wydarzenia na Facebooku.

MAG

Lekkoatleci AZS UMCS nie obronili drużynowego mistrzostwa Polski do lat 20, ale srebro też cieszy

Złoto przegrali o włos

Lekkoatleci AZS UMCS Lublin nie obronili wywalczonego przed rokiem tytułu mistrzów Polski do lat 20, choć podczas zawodów rozgrywanych w Radomiu byli bardzo bliscy szczęścia. Nasi akademicy do ostatniej konkurencji walczyli o złoto z bydgoskim Zawiszą, ostatecznie ulegając rywalom zaledwie o 17 punktów.

Najlepszy rezultat w ekipie z Lublina uzyskał **Olgierd Michniewski**, który wygrał rywalizację na 110 metrów przez płotki z czasem 14.70 Dało to naszej ekipie aż 147 punktów. Podobny wynik pod względem punktowym (144) stał się udziałem dyskobola **Sergiusza Stańskiego** oraz sztafety kobiecej 4x400 metrów biegnącej w składzie: **Justyna Dziedzic, Wiktoria Drozd, Emilia Wójtowicz, Anna Stąsik.**

Barierę „140" lekkoatleci AZS UMCS Lublin przekroczyli jeszcze w trzech konkurencjach. **Krzysztof Hołub** na 400 metrów przez płotki finiszował daleko przed resztą walczącej o punkty stawki – 54.25 s (143). Również skok wzwyż padł łupem faworyta, kolejnego z rodu Hołubów – Jakuba. Dzięki próbie na wysokość 2.04 metra dopisał do konta akademików 142 punkty.

Deklasacją zakończyła się rywalizacja w zmaganiach rzutu dyskiem kobiet. Tu bezkonkurencyjna była **Weronika Muszyńska** – 42.56 m (142 pkt). Również świetnie indywidualnie poradziła sobie **Wiktoria Drozd**. Wygrana w biegu na 200 metrów oraz czas 25.49 s dały 136 pkt,. Dwa czołowe miejsca powędrowały do lublinian w trójskoku. Wygrał **Bartosz Leszczuk** – 14.22 m (124 pkt.) przed **Piotrem Wiśniewskim** – 14.12 metra (122 pkt). Swój start na 400 metrów przez płotki wygrała także **Anna Stąsik** – 12:50 s (123 pkt.).

Ponadto barwy lubelskiej ekipy reprezentowali: **Emil Ziarek, Miłosz Janczara, Dariusz Samarczenko, Oskar Gołbiowski, Wojciech Żmuda, Mikołaj Skulimowski, Jan Usarek, Justyna Dziedzic, Katarzyna Kocot, Karolina Kowalik, Weronika Tabaczyńska, Kinga Knez, Maria Czerwińska.**

PZLA Drużynowe Mistrzostwa Polski do lat 20

1. Zawisza Bydgoszcz	2559
2. AZS UMCS Lublin	**2542**
3. Resovia Rzeszów	2539
4. Podlasie Białystok	2525
5. Agros Zamość	2419

Startowało 15 zespołów.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA:
W II Jesiennym Pucharze „Od Unii Lubelskiej od Unii Europejskiej"

Dopisała pogoda i uczestnicy

Cztery zespoły wzięły udział w drugim piłkarskim turnieju z cyklu Jesiennego Pucharu „Od Unii Lubelskiej od Unii Europejskiej", organizowanym przez Ognisko TKKF Omega.

Najlepszą drużyną okazał się FC Maliki, który w meczu 1. miejsce pokonał Omega Przyjaciele 6:4. Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Konrad Gawęda 2, Mikołaj Mazurek 2, Patryk Kuszpa i Kajetan Pszczoła;** dla pokonanych: **Remigiusz Chorembała 2, Jakub Kościk i Maksymilian Sprawka.**

Trzecie miejsce zajęła FC Wrońska, a czwarte Młode Wilki.

Wybrano najlepszych:

zawodnik: Robert Dankiewicz (FC Wrońska)

strzelec: Maksymilian Sprawka (Omega Przyjaciele) – 9 bramek

bramkarz: Bartek Szumlański (Młode Wilki)

Ognisko TKKF Omega zaprasza dzieci i młodzież na kolejne turnieje z cyklu. Początek na Orliku przy SP nr 52 na Felinie w każdą sobotę o godz. 9.

BAS

Najlepsi młodzi piłkarze pozują do pamiątkowego zdjęcia z dyr. SP nr 52 Małgorzatą Stacharską i Zbigniewem Furmanem, prezesem Omegi

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA:
V Mistrzostwa Lublina w Footbagu

Zośka w Kozim Grodzie ma się dość dobrze

Już po raz piąty Ognisko TKKF Omega wspólnie ze SP nr 52 na Felinie zorganizowały V Oficjalne Mistrzostwa Lublina w Footbagu. Do rywalizacji w popularną Zośkę tym razem zgłosiło się 27 zawodników i zawodniczka.

Pierwsze miejsce zajął **Mikołaj Mazurek,** który zanotował 108 odbić w 3 seriach. **Oliwia Gałka** z 97 odbiciami była druga, a **Patryk Kowalski** z 91 trzeci.

– Co ciekawe, Patryk Kowalski przed rokiem zajął także trzecie miejsce, podbijając woreczek 72 razy – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska Omega, dodając, że lubelskie mistrzostwa są uznawane przez Ogólnopolski Związek Footbagu.

Najlepsi otrzymali nagrody ufundowane przez Zarząd Regionu Środkowowschodniego NSZZ Solidarność, Urząd Miasta Wydział Sportu i Turystyki oraz **Marka i Łukasza Wójcików** z MW Sport i **Piotra Saka** z OlimpTrofea.

Zośka to świetna zabawa – młodzi piłkarze wiedzą o tym najlepiej.

BAS

Bartosz Kitliński mistrzem Polski na 600 m!

Niedaleko pada jabłko od...

Świetnie w lekkoatletycznych mistrzostwach Polski do lat 16, rozgrywanych w ubiegły weekend w Tarnowie, spisał się Bartosz Kitliński z AZS UMCS Lublin. Syn byłego mistrza Polski seniorów na 1500 m Piotra Kitlińskego oraz Agnieszki (z domu Gołębiowskiej), byłej czołowej zawodniczki w biegach dystansowych w kraju, wywalczył tytuł mistrzowski w biegu na 600 m.

Co ciekawe, po 200 metrach **Bartosz Kitliński,** zamknięty przy zejściu do krawężnika, był ostatni. Do linii mety dotarł na drugim miejscu z czasem 1.25:92, ale wyprzedzający go **Mikołaj Piwoński** został zdyskwalifikowany (na pierwszym wirażu dwukrotnie przekroczył linię wewnętrzną swojego toru).

Srebrny medal trafił do **Igora Hawełki** z GKS Olimpia Grudziądz (1:26.03), wolniejszego od Bartosza tylko o 0,11 sekundy, a brązowy do **Jakuba Grabskiego** z MKLA Łęczyca (1:26.51).

W sobotę, pierwszego dnia mistrzostw, reprezentanci AZS UMCS występowali jeszcze w rzucie młotem kobiet. **Maria Czerwińska** z wynikiem 41.35 m zajęła dziewiąte miejsce, a **Natalia Mazur** z 39.01 była trzynasta. Wygrała **Weronika Kaniowska** z AZS AWF Gorzów (54.67). **BAS**

Mistrzostwa Świata w parakolarstwie

Trzy razy brąz

Trzy brązowe medale w rozgrywanych w holenderskim Emmen mistrzostwach świata w parakolarstwie zdobyły tandemy Hetmana Lublin.

Dwukrotnie na trzecim stopniu podium stanęli **Marcin Polak** i **Michał Ładosz** (jeździe na czas oraz wyścig ze startu wspólnego), raz **Justyna Kiryła i Aleksandra Tecław** (ze startu wspólnego).

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA

Oddali hołd ofiarom komunizmu

Już po raz czwarty w Lublinie odbyła się Mila Pamięci Ofiar Komunizmu. W sobotnim biegu, rozgrywanym w Ogrodzie Saskim na dystansie 1 mili lądowej (1609 m), wystartowało 555 zawodniczek i zawodników.

Mila Pamięci Ofiar Komunizmu to jedyny taki bieg w Polsce, organizowany od 2016 r. zawsze w okolicach rocznicy 17 września 1939 r., czyli daty napaści ZSRR na Polskę podczas II wojny światowej.

Pomysłodawcą i organizatorem imprezy jest Fundacja „Ruchu Solidarności Rodzin", a współorganizatorami Kuratorium Oświaty w Lublinie, Region Środkowo-Wschodnim NSZZ „Solidarność" i IPN Oddział Lublin.

Bieg upamiętnia 170 milionów ofiar bestialskiego systemu komunistycznego na całym świecie, w tym ofiar poniesionych przez naród polski, walczący o wolność z nieludzkim systemem.

Wszyscy uczestnicy sobotniej imprezy otrzymali medal z wizerunkiem ostatniego żołnierza i bohatera partyzantki antykomunistycznej, **Józefa Franczaka ps. Laluś,** który zginął w 1963 r.

– Dziś najważniejsza była idea podtrzymywania i pielęgnowania pamięci historycznej – mówi **Marek Wątorsk**i z Fundacji „Ruchu Solidarności Rodzin", pomysłodawca i organizator biegu. **BAS**

FOT. NSZZ SOLIDARNOŚĆ REGIONU ŚRODKOWOWSCHODNIEGO

Każdy z uczestników sobotniej imprezy mógł czuć się zwycięzcą. Wszyscy, którzy pokonali 4. Milę Ofiar Komunizmu otrzymali medal z wizerunkiem ostatniego żołnierza i bohatera partyzantki antykomunistycznej, **Józefa Franczaka ps. Laluś,** który zginął w 1963 r.

FOT. FIVB

Nasze siatkarki będą miały jeszcze możliwość wywalczenia kwalifikacji na igrzyska olimpijskie w Tokio na podstawie rankingu

Siatkówka plażowa

Na razie bez kwalifikacji do Tokio

Kinga Wojtasik z AZS UMCS TPS Lublin i Katarzyna Kociołek nie zdołały wywalczyć olimpijskiej kwalifikacji podczas rozgrywanego od 18 do 23 września w chińskim Haiyang turnieju kwalifikacyjnego.

Nasze siatkarki, które o tym że zagrają w Haiyang dowiedziały się niemal w ostatniej chwili (do turnieju dostały się z listy rezerwowej po tym, jak z powodu kontuzji wycofały się Słowaczki) niewiele zabrakło by znaleźć się w czołowej czwórce, która rywalizowała w finale o dwie przepustki na przyszłoroczne igrzyska olimpijskie. Wojtasik i Kołosińska dotarły aż do trzeciej fazy zawodów, w której na polu boju pozostało już tylko sześć par. Niestety, po porażce z Hiszpankami Lilianą Fernandez Steiner i Elsą Baquerizo McMillan **0:2 (12:21 i 18:21)** nasza para zajęła w swojej grupie trzecie miejsce i ostatecznie wraz z Włoszkami Martą Menegati i Viktorią Orshi Toth zostały sklasyfikowane w zawodach ex aequo na piątym miejscu.

Kinga Wojtasik i Katarzyna Kociołek będą miały jeszcze możliwość wywalczenia olimpijskiej kwalifikacji na igrzyska w Tokio na podstawie światowego rankingu.

TURNIEJ KWALIFIKACYJNY HAIYANG
Wyniki Wojtasik i Kociołek

I faza
Keizer/Meppelink (Holandia)
0:2 (-16, -14)
Palmer/Laird (Australia)
2:1 (17, -11:21, 6)

II faza
Menegatti/Orsi Toth (Włochy)
1:2 (-22, 17 -11)
Heidrich/Verge-Depre (Szawajcaria) **2:1 (-18, 22, 11)**

III faza
Wang/X.Y.XIA (Chiny)
2:1 (16, -15, 10)
Liliana/Elsa (Hiszpania)
0:2 (-12, -18)

Nagrodzono najlepszych

W sobotni wieczór w Centrum Kultury przy ul. Peowiaków odbyło się podsumowanie sezonu biegowego oraz dekoracja zwycięzców w klasyfikacji Grand Prix Lublina 2018/19.

Grand Prix Lublina to odrębna klasyfikacja uwzględniająca wyniki zawodników startujących w lubelskich biegach rozgrywanych pod szyldem Maratonu Lubelskiego – oprócz królewskiego dystansu także „Dychy do Maratonu, Półmaratonu Lubelskiego oraz biegów z cyklu Chęć na Pięć

Grand Prix zdobyli **Aneta Ściuba** (Stay Insane) i **Michał Borowiec** (Biegający Świdnik).

Czołowa „6" biegowej Grand Prix Lublina 2018/19 w kategorii open kobiet

GRAND PRIX LUBLINA OPEN

kobiety: 1. Aneta Ściuba (Stay Insane), 2. Olga Zarzeczna (Lubelskie Stowarzyszenie Biegowe), 3. Małgorzata Grzenia (Centrum Medyczne Orto Optymist), 4. Katarzyna Falkowicz (Stay Insane / WW Team), 5. Katarzyna Holc (Największa Armia Świata), 6. Edyta Górnicka (Toniemy).

mężczyźni: 1. Michał Borowiec (Biegający Świdnik), 2. Paweł Mazurek (Arcus SI), 3. Andrzej Orłowski (MKS Lubartów), 4. Robert Wróblewski, 5. Jakub Osina (Biegający Świdnik), 6. Grzegorz Kocyba.

Najlepsi w kategoriach wiekowych 14+ Olga Jóźwiak i Maciej Sadowski * **20+** Mariola Niezbecka i Jacek Cichorz * **30+** Izabela Malinowska i Łukasz Siejko * **40+** Anna Tchorek i Sławomir Mitruczak * **50+** Jadwiga Bury i Krzysztof Kania * **60+** Irena Motyl i Józef Kaniewski.

Danowcy trenowali z zawodnikami z Czech

Grupa trenerów i zawodników LKSW Dan Świdnik uczestniczyła w Krakowie w centralnym seminarium szkoleniowym Związku Sportowego Polska Unia Taekwondo. Zajęcia poprowadził czeski trener Kamil Šamal, szef klubu z Karwiny, ze swoim asystentem Adamem Chlebkiem.

– Klub z Karwiny jest czołowym czeskim ośrodkiem taekwondo ITF, a cała grupa jego wychowanków znajduje się w kadrze narodowej. Od kilku lat współpracujemy z Czechami – mówi **Piotr Bernat**, główny trener Dana.

Podczas trzech bloków treningowych ćwiczono elementy taktyczne walki sportowej.

Już w najbliższy weekend reprezentacja Dana uda się do Ostrawy, gdzie odbędzie się kolejna edycja turnieju taekwondo Moravia Open. Będzie to pierwszy start świdniczan w nowym sezonie treningowym, który po wakacjach ruszył już pełną parą – w Świdniku ćwiczy już wszystkie sześć grup szkoleniowych od dzieci po weteranów.

Nadal można jeszcze zapisywać się na zajęcia – ich rozkład znajduje się na stronie internetowej www.lkswdan.pl, zaś informacje telefoniczne można uzyskać pod numerem **602 351 585.**

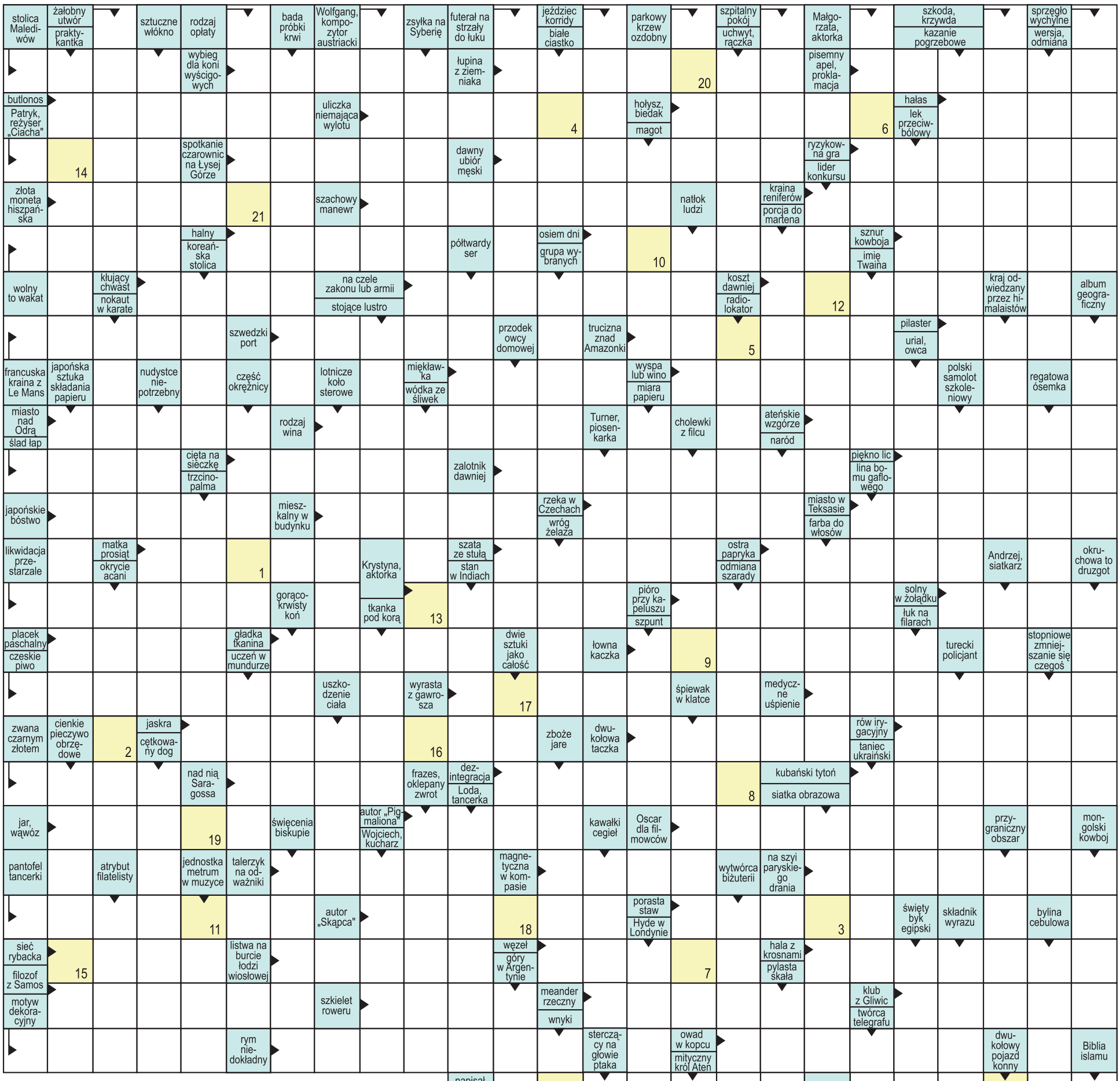

KRZYŻÓWKA NA NOWY TYDZIEŃ

REKLAMA

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26